

Gazeta Krakowska

Poniedziałek
9.03.2026

www.gazetakrakowska.pl

Nr 56 (23 697)
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Strefa Czystego Transportu. Będą duże zmiany. Prezydent Miszalski podał szczegóły **str. 3**



Nowe ognisko choroby. Wojewoda ogłosił alarm w pow. tarnowskim i brzeskim **str. 4**

Brzesko. Muzeum Okocimskie Centrum Dziedzictwa nada części browaru nowe funkcje **str. 7**



POWIAT GORLIICKI. ZALEW KLIMKÓWKA Z LOTU PTAKA
Wody jest więcej niż rok temu, ale ciągle mało. Nadzieja w śniegu leżącym w górach **str. 4**



CHRZANÓW WRACA SPÓR W VALEO. PRACODAWCA ŁAMIE UMOWĘ?

Pięciu uczestników strajku straciło pracę

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskappress.pl

Związkowcy z Valeo twierdzą, że pracodawca złamał porozumienie, które w grudniu ub. roku zakończyło strajk. Chodzi m.in. o punkt gwarantujący, że wobec pracowników biorących udział w legalnym proteście nie będą wyciągane konsekwencje.

Zdaniem przedstawicieli Wolnego Związku Zawodowego „Sierpień ’80” w ostatnich tygodniach doszło do naruszenia umowy. - Otrzymałam sygnały od pięciu pracowników, że nie

zostały im przedłużone umowy o pracę. Wszystkie te osoby brały udział w strajku - mówi Katarzyna Jamróz, przewodnicząca WZZ „Sierpień ’80” w Valeo.

Według informacji przekazywanych pracownikom, przyczyną miały być m.in. niska ocena roczna, wysoka absencja chorobowa lub nadmiar zatrudnienia. - Jednemu z pracowników przekazano nawet SMS-em informację, że umowa nie będzie przedłużona, bo jest za dużo pracowników - relacjonuje Jamróz.

Związkowcy zwracają uwagę, że wśród osób, którym nie przedłużono

kontraktów, są pracownicy z kilkuletnim stażem.

- Są to osoby, które pracowały w zakładzie nawet pięć lat. Najpierw za pośrednictwem agencji pracy, później na okresie próbnym i umowie na czas określony. W momencie, kiedy można było przedłużyć umowę, nie została ona przedłużona - podkreśla przewodnicząca związku. - Wiem, że zatrudniani są pracownicy agencji, a osobom zatrudnionym bezpośrednio przez Valeo nie przedłuża się umów. Tak nie powinno być - ocenia Jamróz.

Czytaj str. 4

Kolej z Krakowa do Gdowa po stu latach przymiarek!

Gdów (powiat wielicki). Umowa o budowie nowej linii między Podlężem a Gdowem została podpisana w piątek. - To dla Gdowa epokowe wydarzenie - mówi wójt Zbigniew Wojaś **str. 6**

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Brutalni bandyci z Nowego Targu osądzeni i skazani na więzienie **str. 6**

KRAKÓW. JAROSŁAW KACZYŃSKI WSKAZAŁ KANDYDATA NA PREMIERA, JEŚLI PIS WYGRA WYBORY
Przemysław Czarnek ma zintegrować środowisko prawicy **str. 9**



- Premier Przemysław Czarnek. Będzie się działo! - mówił Tobiasz Bocheński (PiS). - To bardzo dobry kandydat na premiera w Afganistanie, tam jego koncepcje są już realizowane - skomentował Radosław Sikorski (PO)

Jutro w Gazecie Krakowskiej Strefa Biznesu

● Wojna USA z Iranem to kolejny argument dla Polski, żeby budować własne zaplecze i ograniczać zależność od importu paliw i energii

Tadeusz Płatek
publicysta



OLEJ, KTÓRY DO NICZEGO NIE PASUJE

Dopiero po kilku latach zainstalowałem w kuchni okap, głównie dlatego, że brakowało mi światła. No i dlatego, że wygląda ślicznie - jest burgundową, tabularną dominantą w szarym wnętrzu, charakterystycznym dla XX-lecia XXI wieku. Jego funkcja pochłaniania zapachów w zasadzie mi się nie przydaje, bo gotuję rzeczy, które ładnie pachną.

Kochałem moje babcię, ale ich kuchnie pamiętam jako duszne, zaparowane od duszonej kapusty. Były to typowe kuchnie polskie, z przegotowanymi warzywami, szczególnie śmierdzącymi brokułami, które nie wiedzieć czemu zawładnęły umysłami starsządek kucharek w pierwszej połowie lat '90.

Kochałem obie babcie tak bardzo, jak one kochały margarynę, przedawkowanie cebuli, „urozmaicanie” diety przez niedoprawione wątróbki. Kochałem je, mimo przesłodzonych ciast, które babcie piekły najlepiej, jak umiały. Kochałem je też mimo popełniania największego smrodu sceny kulinarnej PRL - nadużywania oleju rzepakowego. To zło jest dalej obecne. Wystarczy wejść do Makro, sklepu, w którym zaopatrują się krakowskie gastronomię, żeby na własne oczy zobaczyć w jak wielkich baniakach sprzedaje się olej, który do niczego nie pasuje.

Żeby było jasne - olej rzepakowy (zwłaszcza rafinowany) jest stosunkowo zdrowy i dość tani. Pewnie dlatego nad Wisłą smaży się na nim kotlety schabowe, drób, ryby - wszystko. I to wszystko źle pachnie, zarówno w kuchni, jak i na talerzu. Gdzie obok mięsa usmażonego nie tym co trzeba, leży sobie sałatka, z dodatkiem, o zgrozo, tym samym olejem, zamiast np. oliwy. Wiem, że zaprzestanie uprawy rzepaku w Polsce spotkałoby się z protestami influencerów, które robią sobie w nim zdjęcia, ale w każdym większym sklepie można nabyć cały wachlarz tłuszczów. Mammy więc np. masło klarowane, bez którego nie istnieje kuchnia francuska. Istnieje smalec wieprzowy - najwspanialszy do kotletów schabowych. Poza tym łój wołowy - za którym trzeba się rozejrzeć. Warto jednak, bo rostbef przygotowany na łoju wagi, to historia wprost fenomenalna. Kaczkę smażyliśmy na smalcu kaczym, gęsinę - na gęsim, rzecz jasna. Spróbujcie, zanim kupicie okap.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
14°C



MIN
4°C

Wiatr pld.-wsch. 8 km/h
Zachmurzenie małe,
słonecznie,
bez opadów

JUTRO

MAX
14°C



MIN
7°C

Wiatr pld. 12 km/h
Zachmurzenie zmienne,
sporo przejaśnień,
wieczorem może padać

ZDJĘCIE DNIA

W niedzielę wiele pań aktywnie spędziło Dzień Kobiet biorąc udział w Krakowskim Biegu Kobiet Medicover Sport. Uczestniczki walczyły w biegu open, a także w kategoriach wiekowych. Nowością był ranking duetów: matka i córka (na 5 km). Start i meta były pod Wawelem, na placu Wielkiej Armii Napoleona, ścigano się głównie wzdłuż Wisły. Zabawa była przednia! W biegu na 5 km zwyciężyła Karolina Giza (Karolina Giza Team), na dystansie 10 km wygrała Paulina Gaj (Krakowska Akademia Lekkoatletyki). (RED)



FOT. OSCAR NOWAK

FUTBOL - WIDZIANE Z WROCŁAWIA

Śląsk się skompromitował, ale nie uczcie nas z Krakowa moralności

Mecz Śląska Wrocław z Wisłą Kraków w sobotę nie został rozegrany. Przegrali wszyscy. Inie czuję się dobrze z tym, że moralności uczy nas akurat Wisła Kraków. Jasno to deklaruje, bo widzę, jak wrogo ustawione są do siebie ple-miona kibiców Wisły i Śląska.

Jestem użytkownikiem portalu X. Przez ostatnie godziny na tym serwisie albo kibice Śląska oczekiwali, że zostanie mi odebrana akredytacja, albo obserwowaliem bluzgi „Wiślaków”. Tak to wy jesteście największym problemem. A raczej wasze antagonizmy.

Nie zmienia to jednak faktu, że Śląsk się skompromitował. Poległ na całej linii i nie będzie miało znaczenia nawet to, że (być może) przyznane zostaną mu punkty za walkower.

Prezes Remigiusz Jezierski konsultował decyzję o wypuszczeniu kibiców Wisły Kraków z kibicami Śląska. To jest fakt. Wspominał na antenie Radia Wrocław, że były to zakulisowe rozmowy i konsultacje, które nie mogą być cytowane. Teraz oczywiście możemy to nazwać różnie: konsultacje, stanowcza opinia, rekomendacja, wpływ, nacisk, sugestia, rozmowa. Jak zwał, tak zwał. Nikt nie przystawiał prezesowi Jezierskiemu racy do czoła, ale miał wybór - albo wchodził kibice Wisły, albo wchodził młyn Śląska. Wybrał „swoich”.

Kłuczenie ze względami bezpieczeństwa jest farszą. Najpierw klub twierdził, że były konsultacje z policją, a potem - gdy policja

powiedziała, że nie było - oświadczył, że to wyłącznie decyzja klubu, podyktowana troską o to, żeby nic się nie wydarzyło. Wszakże to był mecz podwyższonego ryzyka. Co ciekawe - dwa tygodnie wcześniej WKS też organizował mecz podwyższonego ryzyka, z Odrą Opole. Tam nie było problemu. Mecze podwyższonego ryzyka były organizowane na Tarczyński Arena pewnie kilkadziesiąt razy.

Chodzi o to, że WKS poległ komunikacyjnie. Nie dźwignął tego dział prasowy, nie dźwignął prezes Jezierski udzielając wywiadów, które bardziej wprawiały odbiorców w konsternację niż przekonująco coś wyjaśniały. Zabrakło mi też tego, by za prezesem otwarcie stanęli kibice. Skoro już Śląsk zamknął sektor gości, zbierał za to zewsząd cieżki, to spodziewałem się wspólnego stanowiska fanów.

Prezes Wisły Kraków - Jarosław Królewski - poczuł tymczasem krew. To znaczy Śląsk w ostatnich miesiącach często wystawiał piłkę do pustej bramki, ale nikt nie chciał strzelić. Królewski w końcu strzelił. Do tego jest trochę showmanem, lubi hałas. Świetnie porusza się też w świecie mediów. Przypuścił więc ofensywę. Skorzystał z okazji. Trudno mu się dziwić. Co pół godziny udzielał wywiadu innej redakcji, komentował na Facebooku, wchodził w polemikę na portalu X. Niemilościernie bił w rywal, który - wizerunkowo - słania się od pewnego czasu na nogach. A za sobą miał rzeszę krakowskich kibiców. Skonsoli-

dowanych ligowym ostracyzmem z ostatnich miesięcy. Jaki przyniesie skutek prawny ta cała ofensywa? Czas pokaże. Wszystkie procedury, sądy, odwołania, drugie instancje - w Polsce i w Komisji Europejskiej - trwać będą latami. Może to zatopić Śląsk, ale równie dobrze wszystko może się rozminąć.

Nie wydaje mi się, żeby Jarosław Królewski przekroczył jakieś granice. To znaczy jedną - w tym szale publicznie udostępnił numer telefonu pewnego wrocławskiego dziennikarza. To było słabe. Gdyby jednak odwrócić sytuację, to oczekiwałbym tych samych ruchów od prezesa Śląska. Tak, uważam, że mecze powinny oglądać zawsze kibice obu drużyn. Na tym polega futbol.

Mam jednak apel do części krakowskiego środowiska: nie uczcie nas moralności. Pamiętam, jak na stadionie przy Kałuzi podczas mszy świętej wiązaliśmy razem szalik w pasy i te z Białą Gwiazdą po śmierci papieża. Szybko je rozwiązaście. Pamiętam też, gdy przy Reymonta rządził gangsterzy. To nie było znów tak dawno.

Polskiej piłce potrzebne są Śląsk i Wisła które unoszą się pewnie na powierzchni, a nie idą nadno. Dziś Śląsk ma czas, w którym przegrywa sam ze sobą. Kiedyś taki czas miała Wisła.

Jakub Guder
jakub.guder@gazeta.wroc.pl

Autor jest szefem redakcji sportowej w Gazecie Wrocławskiej
Informacja o wydarzeniu
- str. 17

PRZYRODA

Czyże biorą kurs na północ

Ptaki wracają z zimowisk na potęgę. Niektóre dyskretnie, po nocach, inne głośno się afiszując. Do pierwszej grupy zaliczam doskonale znane szpaki, do tej drugiej czyże, zwane zwyczajnymi. To był gęsty, świerkowy młodnik na stoku zbocza, wystawiony na południe. Mocno nagrany słońcem i pachnący żywicą. W takim miejscu w środku dnia usłyszałem głośne, chórne głosy czyżów. To drobne ptaki, zdecydowanie mniejsze od wróbla, z żółtozielonym upierzeniem i czarnymi paskami na skrzydłach. Na pierwszy rzut oka samce przypominają szczygła, ale siedziały w takiej gęstwinie, że żadnego nie zdołałem zobaczyć. Łatwiej je usłyszeć. Wydają charakterystyczny i trudny do pomylenia z innymi gatunkami chórny świergot trwający kilka minut.

Potem krótka przerwa i znowu koncert. Wpiew myślałem, że ostrzegają się przed drapieżnikiem. Nigdzie na bezchmurnym niebie nie zauważyłem nawet cienia pustułki czy krogulca. Śpiew był radosny i jak dla mnie potwierdzał nadchodzącą wiosnę. Niegdyś czyże łapano i trzymano w klatkach jako tani i łatwy w utrzymaniu substytut kanarka. To już na szczęście przeszłość. Po kwadransie liczące ze trzydzieści sztuk stado zerwało się do lotu. Pokonały grzbiet zbocza, po czym wzięły zdecydowany kurs na północ. Chyba nasypię do karmnika kilka garści nasion konopi i siemienia lnianego. Tak na wszelki wypadek, gdyby mnie odwiedziły.

Grzegorz Tabasz

Kraków

11 Tyle nowych żłobków samorządowych budowanych jest w Krakowie. Inwestycje finansowane są ze środków Krajowego Planu Odbudowy.

KRAKÓW
Marzec w Krakowie należy do kobiet
Po raz piąty „Miesiąc Krakowianek” zamienia marzec w wyjątkowy czas refleksji, inspiracji i świętowania roli kobiet w życiu naszego miasta. W tym roku program

obejmuje ponad 140 różnorodnych wydarzeń adresowanych zarówno do mieszkanki Krakowa, jak i wszystkich osób zainteresowanych tematami praw kobiet, równości, zdrowia oraz przedsiębiorczości. Szczegóły: krakowianki.krakow.pl.

KRAKÓW
TELEFON
dziennikarza dyżurnego
697 730 318
E-MAIL
redakcja@gk.pl

Duże zmiany w strefie czystego transportu w Krakowie

Jolanta Białek
Kraków

Będą zmiany w Strefie Czystego Transportu w Krakowie. W zeszły piątek prezydent Aleksander Miszański podał szczegóły.

Prezydencki „zwrot w tył” to element tzw. wielkiej korekty, którą prezydent Aleksander Miszański realizuje w odpowiedzi na bardzo realne referendum ws. jego odwołania. Widmo poddania się pod przedwczesny osąd wyborców sprawiło, że prezydent zaczął wycofywać się ze wzbudzających emocje rozwiązań. Korekta SCT była pierwszą z zapowiedzianych. Teraz poznaliśmy szczegóły nowych zasad SCT. I są to zmiany duże.

Korekta strefy czystego transportu ma nastąpić w dwóch etapach.

Jako pierwsze zostaną wprowadzone zmiany wynikające z decyzji Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (z 14 stycznia 2026 roku), który rozpatrując skargę wojewody na uchwałę Rady Miasta Krakowa nakazał zwołać z ograniczeń wynikających z SCT:

- wszystkie osoby płacące podatek w Krakowie - niezależnie od miejsca zameldowania. W opinii sądu - kryterium podatkowe lepiej odzwierciedla faktyczny związek z miastem
- osoby dojeżdżające do placówek medycznych, publicznych i prywatnych. Z tego wyłączenia można będzie korzystać po zgłoszeniu takiej potrzeby w systemie SCT
- Po analizie uwag do SCT podjąłem decyzję, że nie będziemy odwoływać się od tej decyzji sądu, gdyż w pełni zgadzam się z tym podejściem. Mam nadzieję i otrzymałem takie



Nowe zasady mają wejść w życie po wakacjach. Prezydent Aleksander Miszański podał szczegóły

wstępne zapewnienia, że również wojewoda uzna te rozwiązania i nie będzie skarżył decyzji WSA w tym obszarze. Dzięki temu obie zmiany wejdą w życie automatycznie po uprawomocnieniu się decyzji WSA - napisał na swym FB prezydent Krakowa. W ramach korekty SCT prezydent zaproponował wprowadzenie:

- możliwości dojazdu do wszystkich parkingów Park&Ride bez opłat SCT
- możliwości dojazdu do placów targowych dla sprzedawców bez opłat SCT (m.in. do Kompleksu Handlowego Rybitwy i Centrum Giełdowego Balicka)
- utrzymanie obecnego poziomu opłat za wyjazd

FOT. ARCHIWUM PPG

mieszkańców Krakowa, którzy stali się posiadaczami samochodów do końca 2025 roku.

- W najbliższych tygodniach wypracujemy szczegółowe rozwiązania, a potem przystąpimy do konsultacji w tym zakresie. Nie popełnię więcej błędów zbytniego pośpiechu. To za duża zmiana i zbyt trudne rozwiązania, żeby przygotowywać je w krótkim czasie. Dziś mamy możliwość spokojnego opracowania dobrych rozwiązań oraz przeprowadzenia szerokich konsultacji z poszczególnymi środowiskami, ekspertami, a przede wszystkim z mieszkańcami Krakowa. Także po to, by dobrze i rzetelnie wytłumaczyć zarówno ideę SCT jak i wyjaśnić, jakie racje stoją za każdym z tych rozwiązań. Dopiero efektem tych prac będzie uchwała, która po wakacjach trafi pod obrady Rady Miasta - przekazał Miszański.

MATERIAL INFORMACYJNY PGE POLSKA GRUPA ENERGETYCZNA

0011486402

Największa taka elektrownia w Polsce! Byliśmy na budowie PGE Nowy Rybnik

Zaawansowanie budowy największego w Polsce bloku gazowo-parowego o mocy 882 MW wynosi już ponad 80 procent. Na terenie inwestycji w Rybniku pracuje obecnie ponad tysiąc osób. Za kilka miesięcy rozpocznie się rozruch nowoczesnych turbin, a energia elektryczna do sieci popłynie w 2027 roku, zaspokajając potrzeby nawet 2 milionów gospodarstw.

Postępy na budowie

Po dwóch latach prac realizacji nowoczesnego bloku gazowo-parowego w Rybniku jest zaawansowana w ponad 80 procentach. To inwestycja Grupy PGE za ok. 4,6 mld zł, którą realizuje konsorcjum firm Polimex Mostostal i Siemens Energy. Jest to największa tego typu inwestycja w Polsce.

- Należy podkreślić intensywność i kompleksowość tego projektu. Obecnie jesteśmy w fazie zaawansowanych prac budowlano-montażowych. Przed nami najważniejszy etap inwestycji, czyli przejście do rozruchu. Będzie to potwierdzenie działania instalacji, wszystkich układów technologicznych, co zakończy



czy się przekazaniem bloku do eksploatacji - mówi Piotr Żymełka, dyrektor projektu w Grupie PGE.

Na placu budowy każdego dnia pracuje ponad tysiąc osób z różnych specjalności. To m.in. budowlancy, konstruktorzy, montażyści, elektrycy, automatycy oraz inżynierowie. Do tego ogromne ilości sprzętu: dźwigi, koparki, zwyżki, ciężarówki. Co ciekawe, do montażu linii elektroenergetycznych na terenie elektrowni wykorzystano latające drony.

- Serce elektrowni to maszyna oraz kotłownia, gdzie znajdują się turbina gazowa, turbina parowa oraz kocioł odzysknicowy. To największy

budynek realizowanej elektrowni zakończony kominem, którego wylot zlokalizowany jest na wysokości ok. 75 m. Tutaj również jesteśmy na końcowym etapie. Trwa montaż technologicznych rurociągów, instalacji, układów pomocniczych, elektryki i automatyki - dodaje Piotr Żymełka.

Ważącą niemal 390 ton turbiną gazową do Polski trafiła drogą wodną. W porcie w Kędzierzynie-Koźlu za pomocą specjalistycznych dźwigów przeładowano ją na platformę transportową, którą została przewieziona do Rybnika. Był to jeden z najbardziej wymagających i skomplikowanych transportów drogo-

wych w historii województwa śląskiego. Pojazd z naczą miał długość 45 m, szerokość 5,6 m, a wysokość 6,4 m. Aby dostarczyć ładunek do Rybnika, po drodze należało zbudować nawet tymczasowy most nad rzeką. Wszystko po to, aby przewieźć komponenty do powstającego bloku.

Turbina jak w samolocie, ale 100-razy większa

Jak będzie produkowany prąd? Źródłem wytwarzania będą turbiny. Podobne do tych, jakie znajdują się w silnikach samolotów, ale za to w znacznie większej skali. Pierwszą w ruch wprowadzić będzie gaz. Z jednej strony będzie ona połączona z generatorem, wytwarzając energię elektryczną, a z drugiej poprzez kocioł z turbiną parową. Wytworzone ciepło w wyniku spalania gazu będzie podgrzewać wodę w specjalistycznych instalacjach do tego stopnia, aby wytworzyła parę o odpowiednim ciśnieniu i wprowadziła w ruch turbinę parową, której energia zostanie przekształcona w generatorze w prąd.

- W układzie chłodzenia nowa elektrownia gazo-

wo-parowa będzie korzystała z wód Zalewu Rybnickiego. Zużycie będzie jednak zdecydowanie mniejsze niż w przypadku czterech bloków węglowych istniejącej Elektrowni Rybnik, które pobierały wodę do celów chłodzenia w trakcie ich eksploatacji. Nowa elektrownia będzie potrzebowała ilości wody porównywalnej z zapotrzebowaniem około półtora bloku węglowego klasy 200 MW - podkreśla Paweł Stępień, dyrektor ds. inwestycji w PGE.

Za pomocą zainstalowanych turbin wytworzona energia elektryczna w generatorach przekazana zostanie transformatorami do linii, a następnie do znajdującej się dwa kilometry dalej stacji elektroenergetycznej w Wielopolu. Tam już zgodnie z krajowym zapotrzebowaniem na energię elektryczną operator będzie ją dystrybuował do konkretnych węzłów energetycznych. Na koniec prąd „trafi” do gniazdek.

- Blok gazowo-parowy w Rybniku będzie dysponował mocą 882 MW. W przypadku pracy na pełnych obrotach może zasilić w energię

elektryczną nawet 2 miliony gospodarstw - wylicza Paweł Noga, prezes spółki PGE Nowy Rybnik, która będzie zajmować się eksploatacją bloku gazowo-parowego.

Bezpieczeństwo energetyczne z troską o środowisko

Budowana elektrownia w Rybniku będzie spełniała najbardziej restrykcyjne limity emisyjne wynikające z konkluzji BAT dla bloków gazowo-parowych, a ograniczona niemal do zera emisja pyłu i tlenków siarki istotnie wpłynie na jakość powietrza w regionie rybnickim.

- Są to bloki dużo mniej emisyjne w stosunku do węglowych. Co również ważne, dużo bardziej elastyczne, z krótszym czasem rozruchu i szybkim tempem rozwoju mocy. Bardzo szybko potrafią reagować na zmieniające się zapotrzebowanie na energię elektryczną, a więc stoją na straży bezpieczeństwa energetycznego - tłumaczy Paweł Noga, prezes spółki PGE Nowy Rybnik.

Nowa elektrownia ma rozpocząć dostarczanie prądu do sieci na początku 2027 roku.

nasz REGION

Klimkówka budzi się do życia. Wypełniony niemal w połowie zbiornik daje nadzieję na plażowanie nad kąpieliskiem

Agnieszka Nigbor-Chmura
agnieszka.nigbor@gk.pl

POWIAT GORLIKI. Na podniebną podróż nad Klimkówkę wybrał się Piotr Szczerba, motoparalotniarz z Woli Łużańskiej.

W kalendarzu jeszcze zima, ale ostatnie ciepłe dni sprawiły, że nad Klimkówkę znów zagląda coraz więcej spacerowiczów. Jedni z troską o wodę pitną dla regionu wpatrują się w brzegi zalewu, sprawdzając raport Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. Inni wypatrują miejsca do wędkowania.

- Rok temu o tej porze wody było dużo mniej, a suche, strome brzegi sięgały w głąb jeziora - mówi Piotr Szczerba. - Dzisiaj jest znacznie lepiej, ale

nie tak pięknie, jak wiosną 2024 roku, kiedy ostatni raz Klimkówka była wypełniona po brzegi. Nadzieja, że będzie lepiej, leży w ostatnim śniegu wysoko w górze rzeki w Wysowej, skąd płynie Ropa - mówi paralotniarz.

Dzisiejszy raport Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej podaje, że w zbiorniku jest 18,48 mln m sześciennych. To aż o 12 mln m sześć. więcej niż rok temu o tej porze, ale do wypełnienia wciąż brakuje 23,5 mln m sześciennych.

Noce są jeszcze mroźne, więc ograniczają topnienie śniegu w lasach, ale kilka dni słońca wystarczy i wody przybędzie. To ostatnia szansa na zimowy wzrost poziomu w Klimkówce. Potem - nadzieja w wiosennych deszczach. ©P



Zbiornik Klimkówka. Wody jest więcej niż rok temu, ale do wypełnienia wciąż brakuje 23,5 mln m sześciennych

9 MARCA

Imieniny obchodzą: Dominik, Franciszka, Grzegorz, Katarzyna
1652 – poseł Władysław Siciński nie zgodził się na przedłużenie obrad Sejmu, co błędnie przyjmuje się za pierwsze w historii zerwanie Sejmu z wykorzystaniem liberum veto
1863 – podczas narady w obozie „Pod Królem Węgierskim” (później i obecnie Hotel Saski) w Krakowie Marianowi Langiewiczowi powierzono funkcję dyktatora powstania styczniowego



FOT. DOMENA PUBLICZNA

9 MARCA 1961
Sputnik 4 z suką Czarnuszką (na zdj.) na pokładzie szczęśliwie wrócił z misji orbitalnej. Miesiąc później w identycznym statku poleciał w kosmos Gagarin. Czarnuszka miała szczęście. Łajka (pierwszy pies w kosmosie) w 1957 r. lotu nie przeżyła.

Zwolnienie jest dla pracownika karą za strajk - pracodawca zaprzecza

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

CHRZANÓW. Związkowcy z Valeo alarmują, że - wbrew umowie kończącej grudniowy strajk - pięciu pracowników straciło ostatnio pracę.

Katarzyna Jamróz, przewodnicząca WZZ „Sierpień '80” w Valeo, zwraca uwagę, że zatrudniani są pracownicy agencyjni, a osobom zatrudnionym bezpośrednio przez Valeo nie przedłuża się umów. - Pracownikowi z agencji można w każdej chwili podziękować. Nie trzeba wypłacać odprawy. W przypadku pracownika zatrudnionego bezpośrednio przez firmę nie jest to już takie proste - zaznacza.

Związkowcy skarżą się do ministerstwa

W związku z sytuacją związkowcy skierowali pismo do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z prośbą o interwencję. Dokument trafił do minister Agnieszki Dziemianowicz-Bąk. W piśmie związek wskazuje, że działania pracodawcy mogą stanowić represję wobec pracowników korzystających z konstytucyjnego prawa do strajku.

Zdaniem związkowców może to naruszać m.in.: art. 59 Konstytucji RP (prawo do strajku i zrzeszania się w związkach zawodowych), przepisy Kodeksu pracy dotyczące zakazu dyskryminacji, a także ustawę o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.



FOT. SŁAWOMIR BROMBOSZCZ

Na zdj. grudniowy strajk w Valeo Chrzanów. Teraz związkowcy twierdzą, że pracodawca łamie porozumienie

Sprawą zainteresowano także administrację rządową w regionie. - Natychmiast powiadomiliśmy drugiego wicewojewodę Ryszarda Śmiałka - mówi Jamróz.

Jaka była umowa

Przypomnijmy, że porozumienie pomiędzy pracodawcą a organizacjami związkowymi zostało podpisane 23 grudnia 2025 r. w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie. Jednym z najważniejszych elementów porozumienia były ustalenia płacowe. Część świadczeń została włączona do płacy

zasadniczej, a wysokość podwyżek uzależniono od stażu pracy: ● 370 zł brutto - przy stażu do 1 roku, ● 560 zł brutto - przy stażu od 1 do 5 lat, ● 780 zł brutto - przy stażu powyżej 5 lat.

Komisja społeczna się spóźnia

Związkowcy wskazują również na opóźnienia w realizacji in-

W związku z sytuacją związkowcy skierowali pismo do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z prośbą o interwencję

nych zapisów porozumienia. Chodzi o powołanie komisji społecznej, która miała zacząć pracę od stycznia 2026 r. - Niestety, pierwsze posiedzenie tej komisji mamy dopiero 6 marca - mówi Jamróz. Komisja ma nadzorować przestrzeganie prawa pracy, przepisów BHP i zasad współżycia w zakładzie. Zdaniem związkowców opóźnienie w jej powołaniu można traktować jako niedotrzymanie ustaleń porozumienia.

Zdaniem pracodawcy

Z informacji kierownictwa wynika, że decyzje o nieprzedłużaniu umów mają wynikać z czynników organizacyjnych i kadrowych. Wśród przyczyn wskazywane są m.in. roczne oceny pracowników, absencje chorobowe oraz konieczność ograniczania zatrudnienia.

Oświadczenie Valeo Chrzanów: „Zaprzeczamy, jakoby ostatnie decyzje kadrowe w Valeo Chrzanów były motywowane udziałem pracowników w akcji strajkowej w 2025 r. Decyzja o nieprzedłużeniu umowy z niewielką grupą pracowników była podyktowana wyłącznie aktualną sytuacją biznesowo-ekonomiczną, w tym zmniejszoną liczbą zamówień. Chcemy podkreślić, że stosunek tych osób do ubiegłorocznego strajku nie miał na nią wpływu. Przy podejmowaniu tej trudnej, choć niezbędnej decyzji, braliśmy pod uwagę przede wszystkim wyniki pracy każdego pracownika”. ©P

REKLAMA 0011489894

Wójt Gminy Bukowina Tatrzańska informuje,
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy, w BIP oraz na stronie internetowej Gminy zamieszczono na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem i dzierżawę, położonych w miejscowości Białka Tatrzańska, Groń oraz Rzepiska.

Nowe ognisko ptasiej grypy w Małopolsce

Paweł Chwał
pawel.chwal@polskapress.pl

Tarnów, powiat tarnowski i brzeski objęte zostały ograniczeniami związanymi ze zwalczaniem ptasiej grypy. Wirusa choroby drobiu potwierdzono u martwego myszołowa w Wielkiej Wsi koło Wojnicza.

Pracownicy Powiatowego Inspektoratu Weterynarii z Tarnowa zostali powiadomieni w ubiegłym tygodniu przez mieszkańców Wielkiej Wsi o martwym myszołowie. Bada-

nia laboratoryjne potwierdziły, że myszołów padł z powodu wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI).

To trzecie potwierdzone ognisko tej choroby, atakującej ptaki, w tym roku w Małopolsce. Wszystkie dotyczyły, jak dotąd, ptaków dziko żyjących, a nie hodowlanych. Wcześniej wirusa wykryto u martwych nurogęsi i łabędzia w Krakowie i u łabędzi w Waksmundzie koło Nowego Targu.

W związku z tym wojewoda wydał rozporządzenie określające obszar (miasto Tarnów oraz

powiaty tarnowski i brzeski), który należy oznakować poprzez ustawienie tablic z napisem: „Uwaga. Wysoce zjadliwa grypa ptaków. Strefa objęta zakazem”.

Na tym terenie zakazane jest m.in. prowadzenia targów i wystaw z udziałem ptaków wrażliwych na zakażenie wirusem. Ponadto nakazuje się: ● utrzymanie drobiu w sposób ograniczający kontakt z dzikimi ptakami oraz uniemożliwiający kontakt z drobiem w innych gospodarstwach; ● zarządcą obwodów łowieckich zgłaszanie przy-

padków padnięć dzikich ptaków lub podejrzenia wystąpienia grypy ptaków u odstrzelonych dzikich ptaków; ● stosowanie przez osoby mające kontakt z dzikimi ptakami oraz drobiem środków higieny, odkażanie rąk i obuwia; ● zabezpieczenie wody, paszy i ściółki przed kontaktem z dzikimi ptakami; ● wyłożenie mat ze środkiem dezynfekcyjnym przed wejściami do budynków, w których jest drób; ● monitorowanie padłych ptaków w środowisku, pobieranie próbek do badań i niszczenie ciał martwych ptaków lub ich części. ©P

Nie przerywając
gotowania wody na herbatę,

markę PGNiG
zastąpiła marka ORLEN

Informujemy, że nastąpiła zmiana nazwy spółki z dotychczasowej
PGNiG Obrót Detaliczny sp. z o.o. na myORLEN sp. z o.o.
Więcej na myorlen.pl



Wielki moment dla Gdowa! Rusza budowa linii kolejowej

Joanna Mrozek
joanna.mrozek@polskapress.pl

Gdów (powiat wielicki) w końcu będzie miał połączenie kolejowe z Krakowem! Dzięki projektowi Podłęże-Piekiełko do centrum będzie można dojechać w niecałe 30 minut.

Umowa o wartości 3,2 mld zł na budowę linii kolejowej pomiędzy Podłężem a Gdowem została podpisana 6 marca.

Włączamy Gdów do aglomeracji krakowskiej

Po zakończeniu prac przy nowych torach na odcinku Podłęże - Gdów pociągi aglomeracyjne dojadą z Gdowa do centrum Krakowa w 30 minut. Oprócz stacji w Gdowie inwestor wybuduje nową stację Podłęże-Balachówka i przystanki w Zagórzku k. Niepołomic i Wiatowicach. Perony będą dostosowane do potrzeb osób o ograniczonej możliwości poruszania się dzięki przejściom podziemnym i skrzyżowaniom bezkolizyjnym z windami.



Tak mają wyglądać perony w Gdowie, górą pójdzie droga. Budimex ma czas na budowę do końca 2029 roku

- Dzięki tej umowie włączamy Gdów do aglomeracji krakowskiej - cieszy się Dariusz Klimczak, minister infrastruktury.

To dla mieszkańców wielkie wydarzenie

- Na temat budowy tej linii zaczęto rozmawiać już w 1907 roku w sąsiedniej gminie w Kobyłcu. Koncepcję budowy przygotowano w r. 2002, ale realizacji nie było - wspomina Zbi-

gniew Wojas, wójt gminy Gdów. - Wierzyłem, że ta kolej powstanie, był zostawiony korytarz 200-metrowy na przebieg tej trasy i teraz w końcu udało się. To dla mieszkańców największe wydarzenie w tym stuleciu - mówił w piątek Wojas.

Co powstanie

Wykonawcą jest firma Budimex, która na zrealizowanie prac ma 48 miesięcy, czyli

do końca 2029 roku. W ramach odcinka Gdów-Podłęże powstanie 17 km nowej linii, ponad 40 km torów, urządzenia sterowania ruchem kolejowym, mosty, wiadukty i przeszło 900-metrowy tunel.

Dla bezpieczeństwa linia kolejowa została zaprojektowana tak, by wszystkie skrzyżowania z drogami były bezkolizyjne. Nowy odcinek będzie włączył się w istniejącą magistralę kolejową E30 (Kraków - Rzeszów) pomiędzy przystankiem Węgrzce Wielkie i stacją Podłęże. Tory wybudowane będą nad autostradą A4, by poprzez system mostów i wiaduktów łączyć się zarówno z linią kolejową w kierunku Krakowa Głównego, jak i Nowej Huty.

W kierunku Gdowa tory będą poprowadzone z wykorzystaniem licznych obiektów inżynierskich. W ramach inwestycji powstanie również dwunawowy tunel kolejowy. Stacja w Gdowie została zaplanowana w sąsiedztwie Marszowic. Perony znajdą się pod istniejącą drogą, która zostanie skomunikowana ze stacją. ©

Bandyci z Nowego Targu pozbawiali ofiary wolności i brutalnie bili. Idą za kraty

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu skazał sześciu mężczyzn oskarżonych o pozbawienie wolności innych osób i brutalne pobicia. Bandyci, którzy działali w Nowym Targu, dostali od 3 do 8 lat więzienia.

Wyrok zapadł 23 lutego. Jak poinformowała rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu prokurator Justyna Rataj-Mykietyń, orzeczenie nie jest jeszcze prawomocne.

Sledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Nowym Targu dotyczyło zdarzeń z przełomu 2024 i 2025 roku. Z ustaleń śledczych wynika, że sprawcy dopuścili się pozbawienia wolności trzech osób, które było połączone ze szczególnym udręčeniem.

Pokrzywdzeni byli bici przy użyciu niebezpiecznych narzędzi, takich jak pogrzebacz, kij baseballowy oraz śrubokręt.

Jedno z najpoważniejszych zdarzeń miało miejsce 2 stycz-

nia 2025 roku w Nowym Targu. Trzech mężczyzn weszło wówczas do lokalu zajmowanego przez pokrzywdzonego, użyło wobec niego przemocy, a następnie wyprowadziło go na zewnątrz. Porwali go i przewieźli samochodem osobowym na teren nieruchomości w powiecie tatrzańskim. Tam jeden z napastników zaatakował mężczyznę kijem baseballowym. Pokrzywdzony doznał poważnych obrażeń ciała.

W toku śledztwa funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Nowym Targu zatrzymali sześciu mężczyzn. Prokurator przedstawił im zarzuty. Czterech z nich odpowiadało również za przestępstwa narkotykowe

Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do sądu 21 sierpnia 2025 roku. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu uznał wszystkich sześciu oskarżonych za winnych. Najwyższy wyrok - 8 lat więzienia - usłyszał Paweł K. Pozostali oskarżeni zostali skazani na kary od 3 do 5 lat pozbawienia wolności.

©

REKLAMA

0011461045

Strategie na zdrowie przyszłości: XI Kongres Wyzwań Zdrowotnych w Katowicach o granicach wytrzymałości systemu i praktycznych rozwiązaniach

W terminie 12-13 marca 2026 r. Katowice staną się centrum debaty o przyszłości systemu ochrony zdrowia. XI Kongres Wyzwań Zdrowotnych, organizowany pod hasłem „Nowe strategie dla zdrowia. Czas na redefinicję celów i wyzwań”, to najważniejsze i największe spotkanie z udziałem ekspertów, którzy reprezentują każdą grupę zawodową wpływającą na kształt systemu. Listę prelegentów tworzą uznane osobistości reprezentujące różne perspektywy systemu, na czele z Jolantą Sobierańską-Grendą, ministrami zdrowia. To już ostatni moment na rejestrację.

- W ochronie zdrowia nie brakuje diagnoz - dziś najbardziej brakuje uzgodnionych priorytetów i narzędzi wdrożenia. Dlatego w programie HCC 2026 stawiamy na rozmowę o rozwiązaniach: co się sprawdza, co można skalować, gdzie potrzebne są zmiany systemowe, a gdzie lepsza organizacja i współpraca. Chcemy, by kongres był miejscem, z którego uczestnicy wychodzą nie tylko z listą wyzwań, ale też z konkretnymi kierunkami działań - mówi **Klara Klinger**, redaktorka naczelna portalu rynekzdrowia.pl.

Program tegorocznej edycji kongresu koncentruje się na najważniejszych wyzwaniach dla ochrony zdrowia, wymagających praktycznych odpowiedzi - presji demograficznej, napięciach finansowych, tempie rozwoju

technologii oraz rosnącym znaczeniu bezpieczeństwa w niestabilnym otoczeniu geopolitycznym. Mocnym akcentem programu będzie zdrowie psychiczne oraz oddanie głosu młodym i pacjentom. Ważną osią HCC 2026 będzie przełożenie diagnoz i rekomendacji na rozwiązania, które da się wdrażać w systemie, instytucjach oraz w codziennej pracy placówek: obok debat strategicznych zaplanowano sesje warsztatowe, okrągłe stoły i formuły nastawione na networking i wymianę doświadczeń.

Wielowymiarowa analiza systemu

Wydarzenie, któremu w tym roku przyświeca hasło: „Nowe strategie dla zdrowia. Czas na redefinicję celów i wyzwań”,

pokaże system ochrony zdrowia z wielu perspektyw, jako obszar, w którym jednocześnie kumulują się skutki starzenia się społeczeństwa, rosnących kosztów, cyfryzacji i rozwoju sztucznej inteligencji, nowych ryzyk epidemiologicznych oraz zagrożeń kryzysowych.

Nagrody i wymiana dobrych praktyk

XI Kongres Wyzwań Zdrowotnych będzie przestrzenią uhonorowania osób i instytucji pracujących na rzecz lepszej przyszłości ochrony zdrowia. Redakcja Rynku Zdrowia po raz czwarty przyzna wyróżnienie **Kobieta Rynku Zdrowia**, doceniając liderki, których praca realnie wpływa na system i doświadczenia pacjentów. Rozstrzygnięty zostanie również konkurs **Zdrowy Samorząd**



dla gmin, miast, powiatów i województw inwestujących w profilaktykę, edukację zdrowotną oraz lokalne programy prozdrowotne. Trzecim wydarzeniem towarzyszącym będzie wręczenie nagrody **Animus Fortis Mężny Duch**, ustanowionej przez dyrektora Wojewódzkiego Instytutu Medycznego - Państwowego Instytutu Badawczego, gen. broni prof. Grzegorza Gielera.

Ekspert i skala wydarzenia

Kongres co roku gromadzi uczestników z całego ekosystemu: praktyków medycznych, ekspertów zdrowia publicznego, administrację i samorządy, naukę, biznes

oraz organizacje pacjenckie. W poprzedniej edycji w HCC wzięło udział ponad 4600 osób, w tym 3000 stacjonarnie. Wśród potwierdzonych prelegentów są m.in.: **Jolanta Sobierańska-Grenda**, ministra zdrowia; **Marcin Brzuszewski**, prezes Innowaris Polska; **Grzegorz Cesak**, prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych; **Bartłomiej Ł. Chmielowiec**, Rzecznik Praw Pacjenta; **Piotr Grzebalski**, dyrektor Biura Relacji z Sektorem Publicznym Departamentu Relacji Strategicznych Banku Gospodarstwa Krajowego; **Paweł Grzesiowski**, Główny Inspektor Sanitarny; **Ilona Hibner**, dyrektorka Departamentu

Oceny Inwestycji Ministerstwa Zdrowia; **Wiktor Janicki**, prezes Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA; **Przemysław Jesionowski**, prezes IC Solutions; **Katarzyna Anna Kacperczyk**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia; **Sławomir Kmak**, dyrektor operacyjny Medbase Polska; **Konrad Korbiński**, dyrektor Ministerstwa Zdrowia; **Filip Nowak**, prezes Narodowego Funduszu Zdrowia; **Mateusz Oczkowski**, dyrektor Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji w Ministerstwie Zdrowia; **Paweł Ossowski**, prezes ZARYS International; **Anna Ruliewicz**, prezeska Grupy LUX MED; **Daniel Rutkowski**, prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji; **Pia Schall**, dyrektorka Boehringer Ingelheim w Polsce; **Łukasz Sosnowski**, dyrektor Departamentu e-Zdrowia w Ministerstwie Zdrowia; **Adam Szlachta**, prezes Grupy American Heart of Poland oraz Scanmed; **Maksymilian Świniarski**, prezes TZF Polfa.

Muzeum Okocimskie Centrum Dziedzictwa powstanie w Brzesku za 58 milionów zł

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

W Browarze Okocim podpisano umowę o dofinansowanie realizacji Okocimskiego Centrum im. Jana Ewangelisty Goetza. Inwestycja uzyskała 40 mln zł wsparcia z Unii Europejskiej.

Łączna wartość projektu sięga ponad 58 mln zł, co czyni go jednym z największych przedsięwzięć rewitalizacyjnych w gminie Brzesko. 40 mln zł to dofinansowanie z Funduszy Europejskich, a 18 mln zł to wkład własny Carlsberg Supply Company Polska SA.

Dawna słodownia i spichlerz Browaru Okocim zostaną przekształcone w przestrzeń spotkań i realizacji projektów edukacyjno-kulturalnych. Budynki nie są już wykorzystywane na potrzeby browaru. Zostaną wydzielone, by były w pełni dostępne dla społeczności. Można będzie do nich dotrzeć od strony ulicy Okocimskiej.

Okocimskie Centrum Dziedzictwa ma łączyć funkcję inte-



Umowa podpisana. Projektu Okocimskiego Centrum Dziedzictwa jest jednym z największych przedsięwzięć rewitalizacyjnych w gminie Brzesko

gracyjno-społeczną oraz muzealno-edukacyjną. Docelowo będzie miejscem integracji międzypokoleniowej, wspierającym rozwój lokalnych inicjatyw społecznych.

Na poziomie zero powstanie nowoczesne muzeum z interaktywną wystawą prezentującą historię i rolę rodziny Go-

etzów dla rozwoju regionu. Na tym poziomie zaplanowano także salę widowiskową.

Na poziomie I powstaną sale warsztatowe i sale spotkań dla lokalnych organizacji, świetlica młodzieżowa do organizacji zajęć pozalekcyjnych oraz dom sąsiedzki dla seniorów. Znajdzie się tam również otwarta

przestrzeń na czasowe wystawy czy kiermasze.

Patron centrum – Jan Ewangelista Goetz – był nie tylko wielkim przedsiębiorcą i wizjonerem, ale i społecznikiem. To on założył Browar Okocim w 1845 roku.

– Rodzina Goetzów deklarowała się jako Polacy. Jan

Ewangelista Goetz powiedział: jemy polski chleb i będziemy Polakami. Pochowany został w kontuszu szlacheckim w krypcie kościoła w Okocimiu, który zresztą sam ufundował. Potem członkowie rodziny mogli podpisać volkslistę, ale postawili na polskość, czego efektem była ucieczka w 1939 r. i późniejsza śmierć na obczyźnie ostatniego przedstawiciela rodu. Okocimskie Centrum Dziedzictwa wzmocni współpracę Browaru Okocim z władzami Brzeska oraz z Urzędem Marszałkowskim. Dzięki temu historyczne obiekty browaru zyskają nową funkcję – mówił Mieszko Musiał, prezes zarządu Carlsberg Polska.

Realizacja Okocimskiego Centrum im. Jana Ewangelisty Goetza rozpocznie się w 2026 roku. Otwarcie centrum przewidziane jest na rok 2029. Szacuje się, że z jego oferty będzie korzystać co najmniej 25 tysięcy osób rocznie, zarówno mieszkańców Brzeska, jak i turystów.

© ©

Autostrada rowerowa łączy Małopolskę ze Śląskiem

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Dobiega końca budowa odcinka drogi rowerowej, który łączy Jaworzno z dzielnicą Byczyna. Inwestycja była wyceLOWANA przez rowerzystów podróżujących pomiędzy Jaworzniem a Chrzanowem.

Do tej pory osoby jadące na rowerze z Chrzanowa do Jaworzna musiały omijać niebezpieczny fragment drogi krajowej nr 79. Powstający odcinek to szeroka, asfaltowa droga rowerowa, którą wielu miłośników dwóch kółek już teraz określa mianem „rowerowej autostrady”.

Dzięki nowej trasie powstanie wygodne połączenie rowerowe pomiędzy Małopolską a województwem śląskim. Rowerzyści z Chrzanowa będą mogli bezpiecznie dojechać do Jaworzna, na przykład nad popularny Zalew Sosina. Zakończenie budowy nowego odcinka znacząco poprawi bezpieczeństwo podróżowania rowerem w tej części regionu. © ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Dzięki termomodernizacji mam więcej czasu dla dzieci

Pana Daniela z Polanki Wielkiej (woj. małopolskie) nie trzeba było długo przekonywać do skorzystania z programu Czyste Powietrze. Gdy tylko kolega opowiedział mu o takiej możliwości, zgromadził wszystkie potrzebne dokumenty i złożył wniosek. Już drugą zimą mieszka w ocieplonym i ogrzewanym pompą ciepła domu. Wbrew pozorom, podchodząc do programu wcale nie dysponował sporą gotówką. Po prostu nie chciał się wiązać kredytem na wiele lat, a uniknąć go mógł tylko dzięki dotacji z Czystego Powietrza.

Pan Daniel mieszka z żoną i dwójką małych dzieci na piętrze domu jednorodzinnego wybudowanego w latach 80. Parter zajmują rodzice pana Daniela. Wiedzieli, że jeśli nie otrzymają dotacji, będą musieli wziąć duży kredyt i spłacać go przez wiele lat. – Sami nigdy nie zrobilibyśmy takiej inwestycji – mówi nam pan Daniel. Przedsięwzięcie nie mogło się więc nie udać.

Prywatnie lub z pomocą gminy

Pan Daniel jest człowiekiem zadaniowym. Zgłosił się do prywatnej firmy zajmującej się przygotowywaniem wniosków do zgłoszenia w programie Czyste Powietrze. Choć można korzystać z usług takiej firmy, to lepiej najpierw zajrzeć do urzędu gminy. W większości gmin w Polsce (2138) działają bezpłatne punkty konsultacyjno-

-informacyjne programu Czyste Powietrze, w których są specjalnie oddelegowani pracownicy pomagający mieszkańcom w złożeniu wniosku i – po otrzymaniu dotacji i wykonaniu poszczególnych etapów inwestycji – w rozliczeniu przedsięwzięcia. Są do tego fachowo przygotowani. Większość gmin to także operatorzy w nowym programie Czyste Powietrze, do którego nabór na nowych zasadach ruszył 31 marca 2025 r. Nie trzeba więc (choć oczywiście można) jeździć do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, by złożyć wniosek o dofinansowanie. Pan Daniel złożył wniosek o dotację z prefinansowaniem (zaliczką). Chciał zainstalować panele fotowoltaiczne (umożliwiła to poprzednia edycja programu przed



reformą), przeprowadzić termomodernizację domu, czyli ocieplenie ścian, wymianę okien i drzwi na energooszczędne, kupić pompę ciepła powietrze-woda oraz instalację c.o. i c.w.u. Dach ocieplili już wcześniej, korzystając z dotacji z innego programu. Informacja o zaakceptowanym wniosku przyszła szybko. Pan Daniel podpisał umowę, znalazł ekipy zajmujące się termomodernizacją budynków i instalujące pompy ciepła. – Bez problemu przeprowadziłem

i rozliczyłem inwestycję, a wykonawcy otrzymali pieniądze. Jesteśmy więc na czysto – cieszy się.

Same plusy inwestycji

Pan Daniel mówi, że życie jego rodziny bardzo się zmieniło. Pompa ciepła jest właściwie bezobsługowa. – Kotłownię wyremontowaliśmy i dzisiaj mamy tam pralnię. Nie ma kłopotu z pyłem, dosypywaniem węgla do pieca, wynoszeniem popiołu, zrzucaniem opału do piwnicy itd. W domu zimą

jest ciepło, bo utrzymujemy temperaturę 23 st. C. Latem nie muszę już rozpalać w piecu, by ogrzać wodę. I najważniejsze – wreszcie mam czas dla dzieci – mówi pan Daniel. – Jakość powietrza też bardzo się poprawiła. Wszyscy sąsiedzi wokół pozbyli się już kopciuchów. Wcześniej okna wciąż były brudne od dymu i sadzy, pył leciał do domu. Najlepiej to było widać na śniegu, który od razu robił się szary i brudny. A myśm tym oddychali – dodaje.

Pan Daniel słyszał, że niektórzy narzekają na szum pompy ciepła. – Ja tego w ogóle nie słyszę. Rodzice mieszkają na parterze i też nie narzekają – wyjaśnia.

Jego rachunki za energię ciepłą (pompa ciepła potrzebuje prądu) i elektryczną bardzo spadły – za całość płać 2800 zł. Pan Daniel wyjaśnia, że za prąd zawsze płacili dużo, bo wszystkie sprzęty są elektryczne, a latem roztawiają basen. A to i tak o wiele mniej niż płacili poprzednio za prąd i opał. – Widzę na podliczniku zużycie energii elektrycznej przez pompę ciepła i wiem, że bez tych paneli też by nam się opłacało – podsumowuje. Do skorzystania z programu namówił siostrę i kolegę – oboje już złożyli swoje wnioski, by skorzystać z programu Czyste Powietrze.

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza?
Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.
Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc
do wygrania
hulajnoga
elektryczna!

Wniosek z prefinansowaniem – jak to działa?

PREFINANSOWANIE TO PO PROSTU ZALICZKA, KTÓRA STANOWI CZĘŚĆ DOTACJI.

Prefinansowanie możliwe jest tylko w podwyższonym i najwyższym poziomie dofinansowania, czyli nie obejmuje podstawowego poziomu. W nowej odsłonie Czystego Powietrza wynosi do 35 proc. dotacji. Wniosek można składać wyłącznie przez operatora w urzędzie gminy lub WFOŚiGW. Pozostałą część dotacji otrzymuje się po inwestycji i złożeniu przez beneficjenta wniosku o płatność. W nowej wersji programu każdy wniosek o dofinansowanie musi być poprzedzony wykonanym audytem energetycznym, na który też można otrzymać dofinansowanie.

„Dobry chłopiec” - nowy film Jana Komasy w krakowskich kinach



Nowy film Jana Komasy - „Dobry chłopiec”. Pomysłowa historia, świetne aktorstwo, reżyserski sukces

Paweł Gzyl
Kraków

Do krakowskich kin trafił właśnie nowy film Jana Komasy - „Dobry chłopiec”. To niekonwencjonalny thriller, podszyty czarnym humorem, stawiający trudne pytania o wolność i wychowanie.

Scenarzysta filmu Bartłomiej Bartosik z wykształcenia jest ekonomistą. Mimo przeszłości związanej z publicystyką filmową, niemal dekadę kariery zawodowej związał z reklamą internetową. To właśnie podczas pracy w korporacji zrodził się pomysł napisania scenariusza „Dobrego chłopca”. W 2017 powstał pierwszy szkic, a dwa lata później projektem zainteresował się Jerzy Skolimowski, który wciągnął do niego swego młodszego kolegę - Jana Komasę.

Dziewiętnastoletni Tommy lubi swoje bez troskie, pełne użycie i lekkomyślnego seksu życie. Pewnej nocy zostaje porwany przez nieznajomego, Chrisa. Budząc się w piwnicy położonego na uboczu domu, chłopak trafia w sam środek dysfunkcyjnej rodzinnej dynamiki. Chris i jego tajemnicza żona Kathryn próbują uczynić z niego „dobrego chłopca” poprzez wymuszoną i specyficzną resocjalizację. Tymczasem zmuszony do czytania książek i uczenia się manier Tommy, myśli tylko o jednym - jak stamtąd uciec.

Najnowszy film Komasy to opowieść, która wciąga od pierwszych minut w kalejdoskop wieloznaczności i prowokuje do głębokiej refleksji. Historia, która wodzi za nos czarnym humorem, jednocześnie zadaje wiele trudnych pytań o granice moralności, nie dając jednoznacznych odpowiedzi. Zmusza do konfrontacji z własnymi przekonaniami i nikogo nie pozostawia obojętnym.

W rolach głównych występują: Stephen Graham, nagrodzony Złotym Globem za swoją poruszającą rolę w serialu „Dojrzewanie”, Andrea Riseborough („Birdman”), Anson Boon („1917”) oraz Monika Frajczyk („Zielona granica”). Autorem zdjęć jest Michał Dymek, mający na koncie nominowane do Oscara filmy „Dziewczyna z Iglą” Magnusa von Horna, „Prawdziwy ból” Jesse’ego Eisenberga oraz „IO” Jerzego Skolimowskiego. Film kręcono w Sękocinie i Warszawie oraz w Wielkiej Brytanii.

„Widziałem przerażenie w oczach producentów brytyjskich” - wspomina reżyser, opowiadając o realizacji pierwszych scen w Leeds. Twórcy postawili na odwagę: „Postanowiliśmy kręcić kompletnie bez żadnych zasad. Wzięliśmy kamery i poszliśmy z aktorami w miasto”. Zdjęcia powstawały w warunkach niemal dokumentalnych. Ekipa dosłownie wmieszała się w tłum kibiców wracających z meczu. „To było szaleństwo” - przyznaje reżyser. Ryzyko się opłaciło - dynamiczne sceny otwierające film stały się jednym z jego najmocniejszych punktów.

Po światowej premierze podczas 50. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Toronto oraz europejskim pokazie na 69. Festiwalu Filmowym w Londynie, „Dobry chłopiec” spotkał się z entuzjastycznym odbiorem krytyków. Ich uznanie potwierdzają wysokie oceny w prestiżowym serwisie Rotten Tomatoes, gdzie film uzyskał 94% pozytywnych recenzji. Produkcja została również zaprezentowana na 70. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Valladolid oraz podczas 20. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Rzymie, gdzie odtwórca głównej roli, Anson Boon, otrzymał nagrodę dla Najlepszego Aktora. ©©

Pierwsza kobieca odsłona MOCAK-u. Muzeum się zmienia

Anna Piątkowska
Kraków

Ten sezon Adam Budak oddaje artystkom. Dyrektor MOCAK-u tak dużą obecność kobiet-artystek tłumaczy ich znikomą obecnością w poprzednich latach.

- Pokazujemy Ewę Partum jako kobietę odważną, wyemancypowaną, rebeliancką, kobietę z niesłuchaniem radykalnym politycznym wydźwiękiem. Od Ewy spacerującej po ulicach Polski, po Ewę włączającą się w tłum przed Pałacem Prezydenckim ze swoim nagim ciałem, po Ewę biorącą udział w protestach antyaborcyjnych - zapowiada pierwsza odsłona tegorocznego cyklu wystaw MOCAK-u Adam Budak.

Nowa koncepcja

Każdy sezon w MOCAK-u będzie budowany wokół jednej głównej wystawy - to koncepcja Adama Budaka. W 2026 roku będzie im patronowała uznana artystka, wokół której twórczości której zbudowane zostaną ekspozycje wchodzące z nią w dialog. Główne artystki to ikony sztuki współczesnej. Ten cykl otwiera wystawa prac Ewy Partum „Contemplating Art, Contemplating Love”. Prace artystki nie tylko łamią tabu związane z cielesnością, seksualnością i kobiecością, ale także rozwijają język sztuki jako narzędzia emancypacji.



Wystawa prac Ewy Partum otwiera sezon w Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK w Krakowie

- Kiedyś feminizm był tylko artystyczny, minęło wiele lat i okazało się, że kobiety chcą się wypowiadać na własny temat i walczyć o swoje prawa, tym były czarne marsze i czarne parasolki. Moja praca z 2017 roku „Cytaty feministyczne” była hołdem dla tych działań kobiet - mówi Ewa Partum.

Mieszkająca obecnie w Berlinie Ewa Partum obchodzi 80. urodziny i 60-lecie twórczości. Jest jedną z najważniejszych i najodważniejszych artystek konceptualnych drugiej połowy XX wieku, uznawana za prekursorkę sztuki feministycznej i body artu w Polsce i Europie. Jej prace były pokazywane na wielu międzynarodowych wystawach, a jej instalacje i dokumentacje performansów znajdują się w kolekcjach takich instytucji jak MoMA czy Tate Modern. Partum nie tylko łamała tabu związane z cielesnością, seksualnością i kobiecością, ale także rozwijała język sztuki jako narzędzie emancypacji, krytyki społecznej i politycznej oraz przestrzeń dialogu na temat władzy, tożsamości i wolności.

Prace artystki zgromadzone na wystawie „Contemplating Art, Contemplating love” prezentują Ewę Partum w kontekście innych artystów ze świata zarówno jej pokolenia, jak i młodszych generacji.

Prace artystki zgromadzone na wystawie „Contemplating Art, Contemplating love” prezentują Ewę Partum w kontekście innych artystów ze świata zarówno jej pokolenia, jak i młodszych generacji.

W kontekście globalnym

- Po raz pierwszy pokazujemy twórczość Ewy Partum w kontekście globalnym. W ramach tej wystawy budujemy spotkania jej dzieł z pracami innych artystów odnośnie do jedenastu zagadnień, na które podzieliłmy wystawę, znalazły się wśród nich takie tematy charakterystyczne dla twórczości Ewa Partum, jak odwaga polityczna i feministyczna artystki - mówi Marta Smolińska, kuratorka wystawy.

Pracom Ewy Partum będzie towarzyszyła ekspozycja „Toyen. Sny z obrzeży”. To opowieść o jednej z najbardziej intrygujących i nieuchwytnych postaciach europejskiego surrealizmu, historia marzycielki, która świadomie wybrała margines, i dla której sztuka stała się narzędziem emancypacji i transgresji.

Elementem każdego otwarcia, jak zapowiadał Adam Budak, stanie się prezentacja flag zaprojektowanych przez zaproszonych artystów i artystki. Autorką flag, które wciągnięto w marcu na maszty MOCAK-u jest Moniak Drożyńska. Jej prace to trzy flagi z wyhaftowanym słowem „heall”, ustawione w przestrzeni przejścia pomiędzy MOCAK-iem a Muzeum Fabryka Schindlera.

Wystawa Ewy Partum i towarzyszące jej pokazy potrwać do 14 czerwca.

©©

Zainaugurowano Rok Andrzeja Wajdy

Anna Piątkowska
Kraków

Wręczeniem Nagród Andrzeja Wajdy przyznanych w tym roku Danucie Wałęsie i Andrzejowi Poczobutowi rozpoczęły się obchody roku, któremu patronuje Andrzej Wajda.

6 marca, dokładnie w setną rocznicę urodzin w krakowskim Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha powołanym przez Andrzeja Wajdę i Krystynę Zachwatowicz-Wajdę, zainaugurowano obchody Roku Wajdy. Na uroczystości do Krakowa przybyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele placówek zagranicznych w Polsce, a także ludzie kultury, m.in. ministra kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska, marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska, przedstawiciele



W Krakowie po raz ósmy wręczono Nagrody im. Andrzeja Wajdy

Europejskiego Centrum Solidarności, władz regionalnych i lokalnych, w tym prezydenci Krakowa i Suwałk.

Po raz ósmy Fundacja Kyoto-Kraków na czele z Krystyną Zachwatowicz-Wajdą wręczyła Nagrodę im. Andrzeja Wajdy za wybitną działalność w duchu solidarności społecznej. Wyróżnienie przyznawane jest osobom,

których postawa obywatelska, odwaga i konsekwencja w obronie wartości bliskich Andrzejowi Wajdzie mają szczególne znaczenie we współczesnym życiu publicznym.

Laureatami tegorocznej edycji są Danuta Wałęsa i Andrzej Poczobut, w imieniu więzionego na Białorusi dziennikarza nagrodę odebrała córka.

W laudacji na cześć Danuty Wałęsy Basil Kerski, dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku podkreślił, że dla Andrzeja Wajdy Danuta Wałęsa była osobą, która symbolizuje ideę wolności i solidarności oraz siłę jednostki, człowieka wiernego swoim ideom.

Podczas uroczystości konsul generalny Francji w Krakowie Cédric Peltier ogłosił, że Krystyna Zachwatowicz-Wajda została podniesiona do godności Oficera Legii Honorowej przez prezydenta Francji Emmanuela Macrona.

Andrzej Poczobut, dziennikarz, publicysta i działacz Związku Polaków na Białorusi, od lat stanowi symbol niezłomnej walki o prawdę, prawa człowieka i wolność słowa. W marcu tego roku minie pięć lat od kiedy zaczęła się wieloletnia gehenna polsko-białoruskiego dziennikarza. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

POLITYKA

Wybory w Koalicji Obywatelskiej

Wczoraj w godzinach 10-18 (19 w Wielkopolsce) członkowie Koalicji Obywatelskiej wybierali liderów struktur powiatowych, regionalnych, a także przewodniczącego partii. Jedynym kandydatem na to ostatnie stanowisko jest premier Donald Tusk.

– Myślę, że w nocy powinniśmy mieć wyniki, a rano w poniedziałek zrobimy konferencję i je ogłosimy – powiedziała Dorota Niedziela, krajowy komisarz wyborczy KO i wicemarsza-

łek Sejmu. – Jesteśmy chyba jedną z niewielu partii, w których wybory od najniższego do najwyższego szczebla są powszechne – podkreśliła.

Są to pierwsze wybory przeprowadzane w partii Koalicja Obywatelska, czyli w ugrupowaniu powstałym w październiku 2025 r. z połączenia Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej oraz Inicjatywy Polskiej, czyli formacji współtworzących dotąd klub parlamentarny Koalicja Obywatelska.

WARSZAWA

7160 Polaków wróciło do kraju



FOT. RADEK PIETRUSKA

Łącznie Bliski Wschód opuściło na tę chwilę 7160 polskich obywateli, w tym lotami komercyjnymi 6769, a rządowymi 391; w niedzielę planowany jest przylot do Polski kolejnych 1570 naszych obywateli – poinformował szef MSZ Radosław Sikorski po spotkaniu zespołu koordynacyjnego ds. sytuacji na Bliskim Wschodzie.

GÓRY

Turysta zginął w Tatrach

Turysta zginął w sobotę w Tatrach Zachodnich po upadku stromym, ośnieżonym zboczem w rejonie Starorobociańskiego Wierchu. Mimo szybkiej akcji ratowników TOPR i ponad półgodzinnej reanimacji życia mężczyzny nie udało się uratować. Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do centrali TOPR od przypadkowych świadków zdarzenia. Turysty znajdujący

się na miejscu rozpoczęli resuscytację poszkodowanego.

Na miejsce wypadku skierowano śmigłowiec ratunkowy z załogą. Mimo szybkiego dotarcia na miejsce i prowadzenia dalszych działań turysty nie udało się uratować. Ciało zmarłego zostało przetransportowane do Zakopanego.

Ratownicy przypominają, że warunki w Tatrach są trudne.

KONKURS

Krajowe kwalifikacje do Eurowizji 2026 zwyciężyła Alicja Szemplińska z utworem „Pray”. Zdecydowali o tym widzowie – zdobyła 32,01 proc. wszystkich głosów. Jej utwór wybrzmiał podczas jednego z półfinałów Eurowizji w Wiedniu, które odbędą się 12 i 14 maja. „Pray” jest manifestem walki o swoje marzenia, walki o wolność, walki o siebie – tak Szemplińska opisała swoją piosenkę. To utwór z pogranicza gatunków R&B, rap i gospel.

”

Budowa silnej, stabilnej architektury rynku kapitałowego jest moim priorytetem

Andrzej Domański minister finansów i gospodarki

Przemysław Czarnek. Kandydat PiS na premiera

Dorota Kowalska,
Anna Piątkowska
Kraków

Wybór Przemysława Czarńka na przyszłego premiera ewentualnego rządu PiS być może nie był zaskoczeniem, ale wzbudził emocje. Widać, że Kaczyński chce walczyć o najbardziej radykalny elektorat

W sobotę, 7 marca, w Polskim Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Krakowie odbyła się konwencja Prawa i Sprawiedliwości. Prezes partii, Jarosław Kaczyński miał wskazać kandydata PiS na premiera w wyborach parlamentarnych, które odbędą się w przyszłym roku. I tak się stało! Kandydatem będzie Przemysław Czarnek! – Będę maszynistą tego pociągu, ale jego kierownikiem jest Jarosław Kaczyński – stwierdził były minister edukacji.

– Jeśli chcemy wejść na drogę naprawy musimy mieć bardzo dobry rząd, który będzie miał dobrą, patriotyczną wolę, ale także będzie miał umiejętność – to niezwykle ważne – oraz możliwość działania w jednym kierunku: naprawy Rzeczypospolitej – mówił Jarosław Kaczyński.

Zdaniem prezesa PiS Przemysław Czarnek jest osobą, która jest w stanie zintegrować środowisko prawicy, „podjąć wysiłek zmierzający ku temu, by te wybory wygrać”. Jak mówił Jarosław Kaczyński, okoliczności są trudne, są wyzwaniem dla PiS.



FOT. ANDRZEJ BANAS

Przemysław Czarnek przemawiał godzinę. Nakreślił, jak według niego powinno funkcjonować „silne państwo”

Kaczyński poinformował zebranych również, że przygotowany jest program, w ramach którego pewnymi przedsięwzięciami kieruje Piotr Gliński, a innymi Mateusz Morawiecki.

Po przemówieniu Kaczyńskiego przez ponad godzinę przemawiał Czarnek. Atakował rząd, Unię Europejską, osoby LGBT. Nakreślił, jak w jego wyobrażeniu powinno funkcjonować „silne państwo”. Odrzucił politykę klimatyczną i migracyjną, przekonywał, że przyszły rząd powinien skupić się na potrzebach „normalnych Polaków”. Jego zdaniem, Polska obecnie znajduje się w podobnej sytuacji jak w 2015 roku, gdy Kaczyński ogłosił Andrzeja Dudę jako kandydata PiS na prezydenta. – Polska tonęła, była duszona przez rządy Platformy

Obywatelskiej, nie było pieniędzy na nic. Nie było żadnej polityki prorodzinnej, żadnych inwestycji – tłumaczył Czarnek.

Zaznaczył, że chce Polski normalnej i prawdziwej, która pracuje, buduje, wychowuje dzieci, chroni nasze bezpieczeństwo i ratuje życie.

Odnosił się też do komentarza premiera Tuska, który krytykował opozycję za głosowanie przeciwko SAFE.

– W walce o Polskę nogi nie odstawiamy. Jak ktoś odstawi nogę, Polska przegra, my razem z nią. Tu się nogi nie odstawia. Więc jak jestem „zakuty łeb” i wy wszyscy, to mówimy do Tuska: pusty łbie, bo lepiej być zakutym niż pustym – stwierdził.

Wybór Przemysława Czarńka nie był być może zaskoczeniem, ale w sieci i tak zawrzało.

„A więc trzy Konfederacje przeciwko nam. Nie ma czego się bać, ale nie można ich lekceważyć. Jedno jest pewne: w 2027 Polskę czeka gra o wszystko” – skomentował premier Donald Tusk we wpisie na X w sobotę po konwencji PiS.

Do nominacji Czarńka odwołali się inni politycy koalicji rządzącej.

„Więcej brudnej energii, mniej bezpieczeństwa i mniej współpracy z Europą! Na dodatek sprowadzenie kobiet do roli inkubatorów – to jest najnowszy pomysł PiS na ratowanie pikujących notowań. Chcecie cofnąć Polskę w rozwoju o 100 lat, żeby tylko zabrać trochę głosów zjadającym was obu Konfederacjom. Kosztem przyszłości Polek i Polaków!” – to szef resortu cyfryzacji Krzysztof Gawkowski.

Z kolei Radosław Sikorski ocenił, że jego zdaniem „Przemysław Czarnek jest bardzo dobrym kandydatem na premiera – bliskiego mu Afganistanu”. „Tam jego koncepcje, na przykład w dziedzinie edukacji, już są realizowane” – stwierdził szef MSZ.

Z kolei politycy PiS pogratulowali Czarńkowi wyboru.

„Premier Przemysław Czarnek. Razem do zwycięstwa, by przywrócić Polsce patriotyczny rząd. Będzie się działo!” – przekazał Tobiasz Bocheński, który był wymieniany jako jeden z możliwych kontrkandydatów Czarńka.

PAP

Szef MSZ: Polska SAFE przyjmie, pierwszych przelewów spodziewamy się w ciągu kilku tygodni

Oprac. Anna Nagel
Warszawa

Wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski powiedział, że czekająca na decyzję prezydenta Karola Nawrockiego regulacja o SAFE nie jest ustawą o przyjęciu programu. Polska SAFE przyjmie.

– Ustawa, którą mamy nadzieję prezydent podpisze, nie jest ustawą o przyjęciu SAFE, wzmocnienie polskiej

obronności, to był priorytet polskiej prezydencji i Polska SAFE przyjmie. Pierwszych przelewów z Brukseli spodziewamy się w ciągu kilku tygodni – stwierdził Sikorski.

Prezydent ma czas na podjęcie decyzji ws. ustawy wdrażającej program SAFE do 20 marca. Karol Nawrocki wielokrotnie mówił, że jego wątpliwości budzi m.in. kwestia warunkowości. Prezydent może podpisać ustawę lub odmówić podpisania (tzw. weto ustawo-

dawcze) i z umotywowanym wnioskiem przekazać ją Sejmowi do ponownego rozpatrzenia. Sejm może zaś większością 3/5 głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, odrzucić weto prezydenta. Prezydent ma również prawo, w przypadku wątpliwości prawnych, złożyć wniosek do Trybunału Konstytucyjnego.

Prezydent Nawrocki i szef NBP Adam Glapiński przedstawili w mijającym tygodniu

„propozycję polskiego SAFE o proc.”, która miałaby być alternatywą dla unijnego programu pożyczek na obronność. Szef KPRP Zbigniew Bogucki w imieniu prezydenta zaprosił premiera Donalda Tuska, wicepremiera, szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza i prezesa NBP Adama Glapińskiego na spotkanie we wtorek, 10 marca, o godz. 15. Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz poinformował, że ich obecność została potwierdzona. PAP

Eksplzja przy Ambasadzie USA w Oslo. Na szczęście nikt nie ucierpiał

Oprac. Anna Nagel
Oslo

Do eksplozji doszło w nocy z soboty na niedzielę przy Ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Oslo. Nikt nie został ranny, a budynek został uszkodzony w niewielkim stopniu.

Eksplzja nastąpiła przy wejściu do wydziału konsularnego w ambasadzie. Policja poinformowała, że ma już wstępne przypuszczenia dotyczące przyczyny wybuchu, ale nie ujawnia szczegółów. Do poszukiwania sprawców skierowano psy policyjne, drony i śmigłowiec.

- Nic nie wskazuje na to, by zdarzenie stanowiło zagrożenie dla osób postronnych - przekazała

ministra sprawiedliwości i bezpieczeństwa Astri Aas-Hansen agencji NTB.

Szwedzka służba bezpieczeństwa SAPO ostrzegła w ostatnich dniach, że eskalacja napięć wokół Iranu w związku z atakami militarnymi USA i Izraela na to państwo może zwiększyć ryzyko ataków na izraelskie, żydowskie oraz amerykańskie cele w Europie. Norweski kontrwywiad PST podtrzymał tydzień temu ocenę zagrożenia terrorystycznego w kraju na poziomie średnim. W związku z wojną na Bliskim Wschodzie wprowadzono jednak dodatkową ochronę Ambasady Izraela w Oslo oraz synagog w Oslo i Trondheim. Amerykańskich placówek nie objęto dodatkowym nadzorem. PAP



Policja ustawiła blokady w promieniu około 700 metrów od budynku ambasady

Iran wybrał nowego najwyższego przywódcę

Oprac. Anna Nagel
Iran

Zgromadzenie Ekspertów wybrało w niedzielę nowego najwyższego przywódcę Iranu. Nazwiska na razie nie ujawniono.

- Wybrano najbardziej odpowiedniego kandydata, zatwierdzonego przez większość członków Zgromadzenia Ekspertów - powiedział Mohsen Hejdari, przedstawiciel prowincji Chuzestan w Zgromadzeniu, cytowany przez agencję Isna.

Inny członek tego gremium Mohammad Mehdi Mirbageri potwierdził w nagraniu opublikowanym przez agencję Fars, że „podjęto (...) decyzję odzwierciedlającą stanowisko większości”.

Przed spotkaniem liczącego 88 członków Zgromadzenia Ekspertów za jednego z głównych

kandydatów do roli przywódcy uważano Modżtabę Chameneia, syna zabitego ajatollaha. Na to, że to on mógł zostać wybrany, wskazują słowa Hejdari. Powiedział on, że wyboru dokonano zgodnie z zaleceniem Alego Chameneia, który mówił, że jego następcą powinien być „nienawidzony przez wroga”, a nie przez niego chwalony.

„Nawet wielki szatan (Stany Zjednoczone - PAP) wspominał jego imię” - powiedział Hejdari, co zapewne było nawiązaniem do słów prezydenta USA Donalda Trumpa, który kilka dni temu oświadczył, że Modżtaba Chamenei jest dla niego „nie do przyjęcia”.

W niedzielę Izrael zapowiedział, że nowy najwyższy przywódca Iranu - niezależnie od tego, kto nim zostanie - automatycznie stanie się celem do zlikwidowania dla jego sił zbrojnych. PAP

USA rozważają wysłanie komandosów do Iranu

Oprac. Karolina Wrońska
USA/Izrael

USA i Izrael omawiały pomysły wysłania sił specjalnych do Iranu w późniejszej fazie wojny w celu zabezpieczenia zapasów wysoko wzbogaconego uranu - podał amerykański portal Axios.

Zapobieżenie zdobyciu broni jądrowej przez Iran jest jednym z celów wojny deklarowanych przez prezydenta USA Donalda Trumpa. Jak podkreślił Axios, kluczem do tego jest znajdujące się w posiadaniu reżimu 450 kg uranu wzbogaconego do 60 proc., który w ciągu kilku tygodni można przekształcić w materiał zdalny do zastosowania bojowego. Portal zwrócił uwagę, że jakkolwiek operacja mająca na celu przejęcie tych zapasów prawdopodobnie wymagałaby obecności wojsk amerykańskich lub izraelskich na terytorium Iranu, które w trakcie wojny musiałyby poruszać się po silnie ufortyfikowanych, podziemnych obiektach. Nie jest jasne, czy byłaby to misja amerykańska, izraelska czy wspólna. Prawdopodobnie zostałyby zorganizowane dopiero po upewnieniu się przez oba kraje, że irańskie siły zbrojne nie stanowią już poważnego zagrożenia.

Axios zauważył, że podczas wtorkowego briefingu w Kongresie sekretarz stanu Marco Rubio, zapytany, czy wzbogacony uran Iranu zostanie zabezpieczony, od-



Siły specjalne USA codziennie ciężko trenują, by brać udział w tego typu akcjach szykowanych przez rząd Stanów Zjednoczonych

parł, że „ludzie będą musieli po niego pojechać”.

Izraelski urzędnik ds. obrony, powiedział, że Trump i jego zespół poważnie rozważają wysłanie jednostek specjalnych do Iranu w celu wykonania konkretnych misji. Przedstawiciel władz USA powiedział z kolei, że administracja w Waszyngtonie rozważa dwie opcje: całkowite usunięcie wzbogaconego uranu z Iranu lub sprowadzenie ekspertów nuklearnych w celu rozcięcia go na miejscu. W misji prawdopodobnie wzięliby udział członkowie sił specjalnych oraz naukowcy, prawdopodobnie

z Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Dwa źródła Axiosa twierdzą, że taka operacja była jedną z opcji przedstawionych Trumpowi przed wojną.

Amerykański urzędnik przedstawił wyzwania operacyjne związane z zabezpieczeniem irańskiego uranu. - Pierwsze py-

Trump i jego zespół poważnie rozważają wysłanie jednostek specjalnych do Iranu w celu wykonania konkretnych misji

tanie brzmi: gdzie on się znajduje? Drugie: jak do niego dotrzeć i jak go przejąć? Następnie prezydent, ministerstwo wojny (Pentagon - PAP) i CIA musieliby podjąć decyzję, czy chcemy go fizycznie przetransportować, czy rozciąć go na miejscu - powiedział.

W piątek stacja NBC News podała, że Trump rozważał wysłanie niewielkiego kontyngentu amerykańskich żołnierzy do Iranu w konkretnych celach strategicznych. W sobotę prezydent USA powiedział dziennikarzom, że wysłanie wojsk lądowych jest możliwe, ale tylko „z bardzo ważnego powodu”. PAP

15 marca w Kazachstanie obywatele zagłosują w sprawie nowej konstytucji

Oprac. Karolina Wrońska
USA/Izrael

15 marca w Kazachstanie odbędzie się ogólnokrajowe referendum w sprawie przyjęcia nowej konstytucji. Jej projekt przewiduje m.in. likwidację izby wyższej parlamentu i zmiany w strukturze władz.

Głosujący odpowiedzą w plebiscycie na jedno pytanie: „Czy popierasz projekt nowej konstytucji Republiki Kazachstanu, który został opublikowany w środkach masowego przekazu w dniu 12 lutego 2026 r.”. Głosowanie będzie ważne tylko przy frekwencji przekraczającej 50 proc. uprawnień. Jeżeli tak się stanie, a większość głosujących poprze proponowane zmiany, nowa konstytucja wejdzie w życie 1 lipca. Projekt konstytucji przewiduje szeroką przebudowę systemu politycz-



Już za tydzień referendum w Kazachstanie

nego. Jedną z najbardziej dyskusyjnych propozycji jest likwidacja Senatu, czyli izby wyższej parlamentu, i ustanowienie jednoizbowego parlamentu. Zmiany obejmują także modyfikację struktury władz państwowych. Twórcy projektu przekonują, że reforma

uprości proces legislacyjny i zwiększy skuteczność działania państwa.

Innego zdania są opozycja i organizacje broniące praw człowieka, które ostrzegają przed koncentracją władzy w jednych rękach. Zdaniem części analityków proponowane rozwiązania mogą prowadzić do dalszego wzmocnienia roli prezydenta.

W kilku miastach organizowane były protesty przeciwko reformie konstytucyjnej oraz sposobowi jej procedowania. Według niezależnych mediów aktywiści i dziennikarze byli wzywani do prokuratury lub karani administracyjnie (w tym aresztami) za publiczne dyskusje o zasadności zmian czy zadawanie pytań o udział w referendum.

Niektóre organizacje, np. broniąca praw człowieka Human Rights Watch (HRW), skrytykowały projekt nowej konstytucji,

wskazując, że niektóre przewidywane zmiany mogą „znacznie osłabić ochronę fundamentalnych praw człowieka”. HRW ostrzegła, że zapisy dotyczące ograniczenia wolności słowa, stowarzyszenia się i zgromadzeń są na tyle ogólne, że będą mogły być wykorzystywane do tłumienia krytyki pod adresem władz. Wskazano też ograniczenie finansowania organizacji pozarządowych oraz podkreślenie nadrzędności prawa krajowego nad międzynarodowym, co grozi osłabieniem standardów ochrony praw człowieka. Ponadto projekt definiuje małżeństwo jako „związek mężczyzny i kobiety”. W tym kontekście HRW przypominała, że w prawie Kazachstanu wprowadzono niedawno zakaz tzw. propagandy dotyczącej stosunków nieheteronormatywnych. PAP

Hejterzy i hejtowani. Jaka wina, taka kara?

W ostatnim czasie tylko Sąd Rejonowy w Toruniu ogłosił trzy ważne wyroki dotyczące internetowego hejtu. Za groźenie Owsiakowi emerytkę skazano na pół roku więzienia w zawieszeniu, identycznie jak Torunianina hejtującego Ukraińców. Natomiast hejter życzący śmierci radnemu PiS skazany został tylko na prace społeczne. I nadal grozi

Małgorzata Oberlan



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

28.01. tego roku Sąd Rejonowy w Toruniu ogłosił wyrok dla emerytki Izabeli M. za groźenie Jerzemu Owsiakowi w internecie. Skazał ją na pół roku więzienia w zawieszeniu. Wyrok jest nieprawomocny i będzie apelacja

Bo pokrzywdzony nie ma okularów w czerwonych oprawkach i nie nosi kolorowych spodni - komentują z przekąsem wyrok dla mężczyzny hejtującego radnego Michała Jakubaszka (PiS) jego sympatycy. Nie tylko ich zdaniem dyskusyjny, bo relatywnie łagodny.

Sam radny natomiast, jedynocześnie szef Prawa i Sprawiedliwości w Toruniu oraz czynny adwokat waży słowa. W rozmowie z nami nie kryje jednak, że w jego sprawie nie było ani policji o 6.00 rano wracającej do domu hejtera (to spotkało „emerytkę od Owsiaka”) ani nawet woli ścigania hejtującego go przez kilka miesięcy człowieka.

- Najpierw prokuratura toruńska sprawę umorzyła. Potem wniosłem zażalenie, które w całości uwzględniono, a sprawca został objęty ściganiem z urzędu. I długo ta cała sprawa trwała, bo półtora roku - zaznacza Michał Jakubaszek.

Najgorsze dla niego jednak jest to, że prawomocny wyrok wobec Roberta G. wcale historii nie zakończył. Ba, podanie informacji o tym do publicznej wiadomości, także przez rajcę

na Facebooku, tylko jeszcze bardziej uaktywniło hejtera. Teraz już nie tylko wyzywa, ale i pisze wprost: „Pożegnaj się z dziećmi i rodziną”.

Sprawa hejtera radnego: dwa miesiące prac społecznych

W przypadku radnego wszystko zaczęło się 11.01.2024 r., gdy w Warszawie odbył się „Marsz Wolnych Polaków”. Na tę demonstrację zjechał tłumnie z całego kraju działacze i sympatycy PiS oraz - szerzej - prawicy. Z Torunia autokarem także wybrała się silna reprezentacja. Był w niej Michał Jakubaszek.

Na swoim Facebooku rajca zamieścił zdjęcie z autokaru w ramach relacji. I wtedy właśnie uruchomił się hejter. Robert G. już tego styczniowego dnia wieczorem zaatakował radnego na Facebooku nienawistnymi wpisami, identycznie jak jeszcze drugiego działacza. Potem hejtował dalej - na przetrzeni kilku miesięcy.

Padają w tych wpisach nie tylko najgorsze możliwe wulgaryzmy pod adresem Jakubaszki i PiS-u (dysponujemy zrzutami z ekranu, ale nie cytujemy - wszystko należa-

łoby wykreślić), ale też takie zdania, jak: „Ziobro zdycha, a ty będziesz po nim!” czy „Zostaniesz zniszczony”. Radny uznał, że granice zostały przekroczone i postanowił reagować.

Prokuratura jednak z urzędu ścigać przestępstwa nie chciała. Uczyniła go dopiero po wskazówce sądu, który to zalecił po zażaleniu wniesionym przez rajcę. Ostatecznie jednak nie oskarżyła Roberta G. o groźby karalne, ale tylko o znieważanie i pomawianie. I taką też winę przesądził Sąd Rejonowy w Toruniu, już prawomocnie.

Sędzia Angelika Kurkiewicz skazała hejtera na 2 miesiące prac społecznych. Poza tym ma on przeprosić na Facebooku radnego, a wyrok podany zostanie do publicznej wiadomości na stronie internetowej sądu (m.in. z pełnymi danymi personalnymi).

Publiczne znieważanie i zniesławienie nie mieszczą się w granicach dopuszczalnej krytyki politycznej, a tego rodzaju zachowania wymagają odpowiedniej reakcji wymiaru sprawiedliwości - podkreśliła sędzia uzasadniając wyrok. Ale i odnotowała w nim, że post factum Robert G. przeprosił po-

krzywdzonych. „Należy zauważyć, że oskarżony wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonych. Michał Jakubaszek wskazał, iż Robert G. uczynił to dopiero po przedstawieniu zarzutów, co świadczy o tym, iż jest to element taktyki procesowej. Sąd nie podziela jednak tej oceny. W wielu przypadkach samo wszczęcie postępowania karnego wobec osoby dotychczas niekaranej sądownie, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, stanowi wystarczająco dolegliwy środek reakcji. Uświadamia ono oskarżonemu naganną jego zachowania oraz realną możliwość pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Złożone przeprosiny nie muszą zatem wynikać z kalkulacji procesowej, lecz mogą stanowić wyraz refleksji nad własnym postępowaniem i zrozumienie konsekwencji prawnych, jakie mogą wynikać z takich zachowań” - wskazała sędzia Angelika Kurkiewicz w uzasadnieniu wyroku.

I jakże szybko okazało się, że hejter zaufania Temidy nie potrafił wykorzystać.

Informację o tym prawomocnym wyroku radny zamieścił w swoich mediach społecznościowych pod koniec lutego br., po naszej publikacji. Odzew? Szeroki ze strony sympatyków czy - generalnie - ludzi potępiających hejt. Atakże zaskakująco brutalny ze strony skazanego hejtera. Robert G. zaczął atakować radnego ponownie. I tym razem widać, że są to nie tylko wulgaryzmy, ale także klasyczne groźby. Dysponujemy screenami wpisów zamieszczanych przez Roberta G. w sieci.

„Jakubaszek sam się zniszczył, ty (...)!!! Pozdrawiam ciebie (...)! Nie istniejesz, pożegnaj się z dziećmi i rodziną! - tak brzmi fragment (wulgaryzmy i obelżywe słowa pominęliśmy) jednego z wpisów. „Ty chyba jeszcze nie masz świadomości z kim zadarłeś i co cię czeka” - oto treść kolejnego wpisu. A to tylko przykłady aktywności hejtera z ostatnich dni lutego.

Radny Michał Jakubaszek zdecydował się zgłosić sprawę policji. Tym razem groźby odbiera już jako realne zagrożenie bezpieczeństwa swojego i rodziny. Ciąg dalszy zatem nastąpi. Albo: powinien nastąpić.

Sprawa emerytki grożącej Owsiakowi: więzienie w zawieszeniu

Postać emerytki Izabeli M. z Torunia poznał cały kraj. Pokróćce zatem przypomnijmy tę historię.

67-lletnia Torunianka domiłośników Jerzego Owsiaka i WOŚP zdecydowanie też bliżej jej do prawej strony sceny politycznej. Dokładnie 13.01.2025 r. w sieci wykonała wpis, od którego sprawa się zaczęła. Zamieściła go jako użytkowniczka „Iza Izabela”, pod wpisem Je-

rzego Owsiaka na Facebooku. Emerytka napisała tak: „Giń człeku i to jak najszybciej dość okradania dość twego dorabiania się z naiwności Polaków twoje wille za granicą, twoja willa w Polsce twoje dzieci uczą się za granicą i pensje twoje i twojej żony dość rozlicz się i zmień okulary, bo takie noszą LGBT”.

Co było dalej? Cały łańcuch zdarzeń, które wzbudziły kontrowersje. Bo za namierzanie autora tego wpisu służby zabrały się błyskawicznie i z rozmachem: od góry do dołu. Dość wspomnieć, że bładym świtem (godzina 6.00 rano) do mieszkania emerytki fatygował się sam nadkom. Arkadiusz Górecki, ówczesny zastępca komendanta miejskiego policji w Toruniu. Towarzyszyli mu: naczelnik Wydziału Kryminalnego asp. szt. Cezary Więclawski oraz jeden z funkcjonariuszy tego wydziału. Kobiety nie było w mieszkaniu. Policjanci zatrzymali ją w mieszkaniu kolejnego dnia, o godzinie 6.00.

Było domu przeszukiwanie, dowodów zbrodni zabezpieczenie, emerytki przesłuchiwanie i sprawy upublicznienie przez samą toruńską policję. Z informacją o zarzutach i pamiętnym zdjęciem 67-letniej Izabeli M., co rzadko przy tego typu historiach się jednak zdarza.

Potem było sprawne śledztwo Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum Zachód i oskarżenie kobiety o groźby karalne. A także żądanie dla niej przed obliczem Temidy kary więzienia. W zawieszeniu, ale jednak więzienia.

I Sąd Rejonowy w Toruniu winę kobiety przesądził oraz ukarał tak, jak śledczy chcieli. 28 stycznia br. sędzia Marcin Czarciński ogłosił wyrok. „Poza sporem pozostaje w ocenie sądu to, że słowa „giń człeku i to jak najszybciej” sugerują, że pokrzywdzony powinien zginąć, aby jego niegodziwe, w ocenie oskarżonej, zachowanie, zostało zakończone. Podawane przez nią okoliczności, jak rozżalenie, złość czy brak zgody na działaność pokrzywdzonego, stoją w sprzeczności z przekonaniem oskarżonej. W żadnym stopniu nie mogą być usprawiedliwieniem dla jej zachowania” - wskazała w uzasadnieniu. I skazała emerytkę na 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na rok próby. Kobieta ma też zapłacić Jerzemu Owsiakowi 1000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznana krzywdę, a przez trzy lata nie kontaktować się z nim w jakikolwiek sposób oraz nie zbliżać się na odległość mniejszą niż 50 metrów.

Ten wyrok jest nieprawomocny i sprawa na pewno będzie miała ciąg dalszy. - Złożę apelację od tego orzeczenia - zapowiedziała mecenas Magdalena Majkowska, obrończyni emerytki zapewniona przez Instytut Ordo Iuris. - Jest ono nie

do przyjęcia. Orzeczona kara to represja wymierzona w wolność słowa. Ma na celu zakneblowanie ust tym obywatelom, którzy mają inne zdanie na temat obecnej władzy czy pupilów obecnej władzy.

Sprawa hejtera Ukraińców: więzienie w zawieszeniu

Podobnie surowo ukarany został w Toruniu niejaki D.P., który wyzywał i siał nienawiść w rocznicę wybuchu wojny w Ukrainie.

Rok temu - 24 lutego 2025 r. - w trzecią rocznicę inwazji Rosji na Ukrainę pod pomnikiem Mikołaja Kopernika w Toruniu odbyła się spontaniczna demonstracja solidarności z narodem ukraińskim. Relacjonowana była na Facebooku. Pod tą relacją uaktywnił się D.P. Zaczął zamieszczać wpisy, których treści nawet sąd w wyroku nie mógł przytoczyć w całości - co trzecie słowo jest wykrępowane, bo było wulgaryzmem. Hejter jednak nie tylko sypał epitetami pod adresem Ukraińców, ale też pytał, „gdzie są kibice, żeby rozgonić to ukraińskie (...)” i nawoływał uchodźców, by „(...) do siebie”. Wulgaryzmy i obelżywe słowa tu również pominęliśmy.

To tylko ułamek nienawistnych wpisów tego mężczyzny. Sąd Rejonowy w Toruniu uznał go za winnego, popierwsze, publicznego nawoływania do nienawiści na tle narodowościowym. Podrugie zaś - nawoływania do popełnienia „występku polegającego co najmniej na naruszeniu nietykalności cielesnej wobec osób narodowości ukraińskiej”. Potrzebie zaś - publicznego znieważania całej grupy narodowościowej.

Mężczyzna skazany został na pół roku więzienia w zawieszeniu na 2 lata próby. Jeśli w tym czasie znów popełni któreś z wymienionych przestępstw, trafi za kraty. Ma też zapłacić 1500 zł grzywny, a na Facebooku przeprosić tak: „Ja, D.P., przeproszam społeczność ukraińską za moje komentarze, które nawoływały do nienawiści na tle różnic narodowościowych oraz były znieważające”. Uczynić ma to w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku i przeproszać tak przez miesiąc.

To jednak nie wszystko. Decyzją sądu, gdy wyrok się uprawomocni, zostanie on podany do publicznej wiadomości na stronie Sądu Rejonowego w Toruniu. A to oznacza, że każdy wtedy pozna imię i nazwisko hejtera, opis przestępstwa i karę. Taki publiczny wstyd ma nie tylko zboleć sprawcę, ale być też ostrzeżeniem dla innych potencjalnych hejterów.

Na razie wyrok 18 lutego br. opublikowano w wersji anonimowej w Portalu Orzeczeń Sądowych i oznaczono jako nieprawomocny. ©

KOBIECA TWARZ

Roku

*Zobacz
piękno
mieszkanek
naszego
regionu*

Poznajcie kobiety, które już zgłosiły się do Kobięcej Twarzy Roku! W tym dodatku prezentujemy wyjątkowe panie z całego województwa, które zdecydowały się wziąć udział w tegorocznej edycji akcji. Znajdziecie tu Ich zdjęcia, imiona i nazwiska - każda z nich ma swoją historię, energię i niepowtarzalny urok. To kobiety w różnym wieku, o różnych doświadczeniach życiowych, ale wszystkie łączy jedno: odwaga, pasja i siła, którą wnoszą w codzienność.

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Gabriela Maćkowska

KJK.3



Izabela Jęcek

KJK.6



Joanna Sroka

KJK.25



Justyna Trybała

KJK.26



Karolina Jarosz

KJK.7



Karolina Kłaś

KJK.8



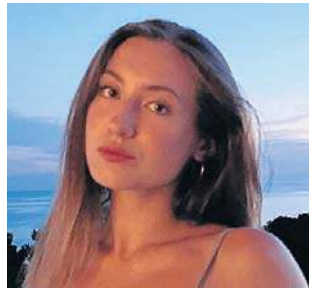
Oliwia Rojek

KJK.9



Patrycja Poszwa

KJK.5



Sylwia Zaremba

KJK.10



Urszula Pułczyńska-Kurek

KJK.11



Weronika Cetera

KJK.27



Weronika Jagosz

KJK.12



Wiktoria Łuka

KJK.28



Wiktoria Nowak

KJK.29



Anna Gajdosz

KJK.13



Marta Pazdan

KJK.14



Aleksandra Radwańska

KJK.30



Julita Kamysz

KJK.1



Katarzyna Michalik

KJK.31



Magdalena Drożdż

KJK.16



Ewa Sacha

KJK.17



Wiktoria Kiełtyka

KJK.18



Agnieszka Kita

KJK.32



Klaudia Seweryn

KJK.19



Ewelina Sikora

KJK.20



Anita Talik

KJK.21



Małgorzata Kopeć

KJK.22



Stefania Galati Rando

KJK.23



Paulina Krzyżak

KJK.24



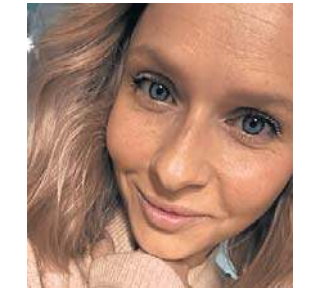
Agnieszka Boron

KMK.1



Agnieszka Ciałoń

KMK.95



Agnieszka Krawczyńska

KMK.24



Agnieszka Miszczak

KMK.96



Agnieszka Sobera

KMK.97



Agnieszka Szymczyk

KMK.98



Agnieszka Wcisło

KMK.99

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



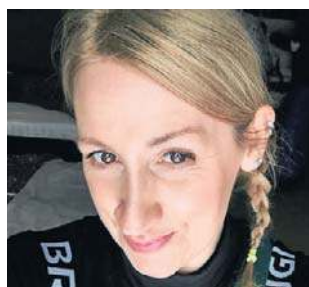
Anna Wodnicka

KMK.25



Anna Wójcik

KMK.19



Beata Wojtachnio

KMK.26



Dominika Czaplicka

KMK.100



Dominika Potempa

KMK.2



Dorota Michalik

KMK.101



Dorota Nowogórska

KMK.27



Edyta Toboła

KMK.29



Ewa Pawlik

KMK.102



Ewelina Matyszczak-Jagustyn

KMK.30



Jolanta Rokosz

KMK.31



Kamila Szopa

KMK.5



Krystyna Madyda

KMK.32



Małgorzata Czubala

KMK.34



Małgorzata Rybak

KMK.35



Marta Fryda

KMK.104



Monika Odrzyl

KMK.36



Paulina Seremak-Peczkiś

KMK.38



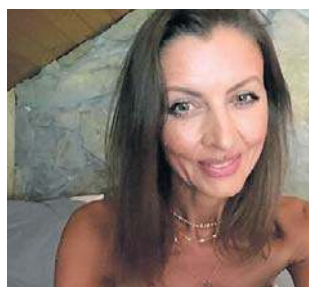
Agata Szczepaniak

KMK.39



Agnieszka Kroczyk

KMK.40



Anna Gruszczyńska

KMK.41



Daria Czapiga

KMK.105



Izabela Sediwy

KMK.106



Katarzyna Wojnarska

KMK.44



Kazimiera Kostecka

KMK.45



Krystyna Florek

KMK.46



Małgorzata Frączek

KMK.107



Małgorzata Kowalczyk

KMK.108



Monika Świąt

KMK.109



Monika Zaremba

KMK.110



Renata Młyńczyńska

KMK.111



Zuzanna Hajduga

KMK.47



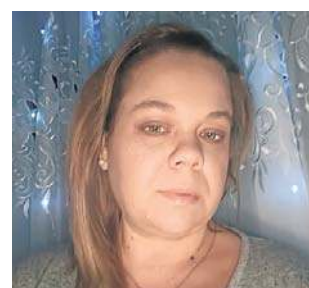
Iwona Koziół

KMK.48



Iwona Mikuta

KMK.8



Joanna Wójcik

KMK.49



Kinga Saletnik

KMK.10

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.

Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.

Barbara Kukla

KMK.112



Ula Budzyn

KMK.51



Anna Matusiak

KMK.52



Anna Michalska

KMK.113



Anna Myszkowska

KMK.114



Anna Pabian

KMK.115



Gabriela Nowak

KMK.116



Magda Sacha-Ślipek

KMK.53



Urszula Gibala

KMK.11



Aneta Węgrzyn

KMK.54



Karolina Rus

KMK.55



Katarzyna Bocoń

KMK.117



Natalia Borkowska

KMK.56



Barbara Nowicka

KMK.12



Marzena Węgiel-Toczek

KMK.118



Aleksandra Piróg

KMK.119



Bernadeta Kiełtyka

KMK.57



Faustyna Dywan

KMK.59



Jolanta Kuniczak

KMK.60



Magdalena Pytel

KMK.61



Małgorzata Gontarz

KMK.62



Agnieszka Sułek

KMK.13



Aneta Górecka Zawartka

KMK.120



Barbara Nowakowska

KMK.121



Grażyna Przybyło

KMK.122



Ilona Piskorz

KMK.64



Mariola Łoboda

KMK.65



Sylwia Trantau

KMK.21



Anita Staśko

KMK.123



Bożena Puto

KMK.124



Bożena Sojka

KMK.15



Elżbieta Kmak

KMK.125



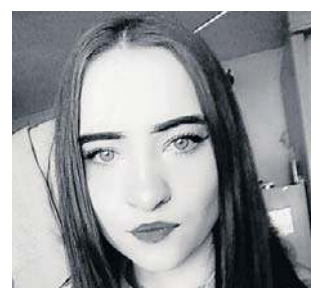
Katarzyna Bulas

KMK.66



Katarzyna Zakrocka

KMK.126



Wiktoria Hryc

KMK.67



Katarzyna Kocot

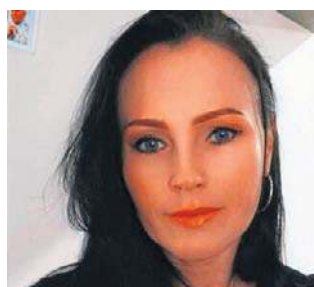
KMK.128

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Agnieszka Zasadni

KMK.69



Joanna Zoń

KMK.71



Monika Tomasiak

KMK.22



Aldona Mrowca-Piekarz

KMK.72



Barbara Słowik

KMK.73



Bożena Trzop

KMK.130



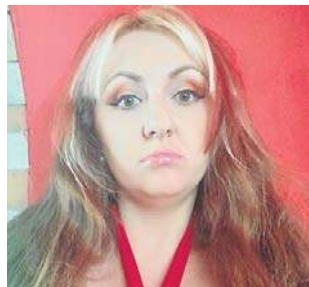
Elżbieta Możdżeń

KMK.131



Magdalena Antoniewicz

KMK.132



Wiesława Rapacz-Nieodjad

KMK.74



Agnieszka Barczyk

KMK.134



Anna Maduzia

KMK.75



Edyta Bogacka

KMK.135



Halina Kułakowska

KMK.136



Magdalena Lewik

KMK.137



Renata Bień

KMK.76



Anna Sacha

KMK.77



Beata Pietras

KMK.78



Elżbieta Grzebinoga

KMK.79



Elżbieta Przystal

KMK.80



Ewa Żółtowska

KMK.81



Ewelina Pajer

KMK.139



Justyna Niedziela

KMK.82



Kinga Faron

KMK.140



Patrycja Gumienna

KMK.141



Ewelina Sotek

KMK.17



Irena Małysa

KMK.83



Agnieszka Tatar

KMK.84



Ewelina Kowalska

KMK.143



Joanna Szwedo

KMK.144



Jolanta Szulikowska-Śliwa

KMK.85



Marta Bylica

KMK.145



Anna Stasik Kocańda

KMK.146



Bożena Olejniczak

KMK.18



Katarzyna Sieczka

KMK.147



Renata Chowanec

KMK.148



Agata Korzeniowska

KMK.149

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

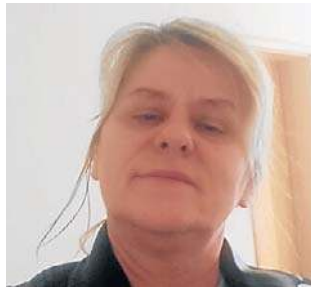
KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Anastasiia Vyskirko

KMK.86



Edyta Pawłowska

KMK.150



Halina Żywczak

KMK.87



Izabela Czarny

KMK.88



Marta Scańber

KMK.90



Natalia Meyer

KMK.91



Anna Szwed

KMK.92



Karolina Chmiel

KMK.93



Katarzyna Kozankiewicz

KMK.94



Weronika Sokołowska

KMK.23



Agnieszka Krawczuk

KHK.44



Agnieszka Maślacha

KHK.45



Agnieszka Sutowicz

KHK.134



Agnieszka Więclawek

KHK.46



Agnieszka Ziernicka

KHK.47



Ania Pisz

KHK.49



Anna Cygal

KHK.50



Barbara Figa

KHK.52



Barbara Gluch

KHK.136



Beata Gebhardt

KHK.54



Beata Kempkowska

KHK.137



Beata Mazgaj

KHK.55



Beata Poszwa

KHK.2



Bożena Giszter

KHK.56



Danuta Fudala

KHK.57



Danuta Muszyńska

KHK.58



Dorota Rzycki

KHK.59



Edyta Jasińska

KHK.60



Elżbieta Kubas

KHK.61



Elżbieta Lutyńska-Wojas

KHK.62



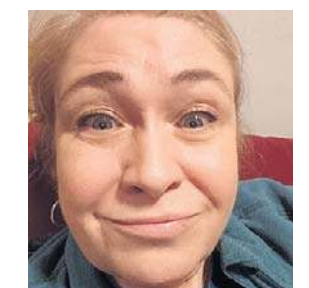
Elżbieta Planeta

KHK.139



Elżbieta Wachowicz-Pawłusińska

KHK.63



Ewa Batko

KHK.64



Ewa Domagała

KHK.3



Ewa Maria Wacherlohn

KHK.25



Ewa Nowak

KHK.4

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Ewa Sadowska
KHK.65



Frania Kowalska
KHK.66



Grażyna Chmura
KHK.5



Iwona Łędzka
KHK.140



Joanna Białończyk
KHK.67



Jolanta Dobrzańska
KHK.26



Jolanta Duda
KHK.6

ZAGŁOSUJ!
ABY ODDAĆ GŁOS,
WYŚLIJ NA NR **7303**
SMS O TREŚCI WSKAZANEJ
PRZY NAZWISKU
KANDYDATKI
(KOSZT SMS-A: 3,69 ZŁ Z VAT)



Jolanta Mistat
KHK.27



Justyna Wach
KHK.68



Karolina Kniaziuk
KHK.69



Katarzyna Ćwik
KHK.70



Katarzyna Jakubowska
KHK.71



Krystyna Pietrzyk
KHK.72



Krystyna Spytkowska
KHK.73



Lucyna Biel
KHK.142



Lyudmyla Medzhytova
KHK.74



Magdalena Szlachta
KHK.75



Magdalena Zielińska-Oleksy
KHK.76



Małgorzata Bury
KHK.77



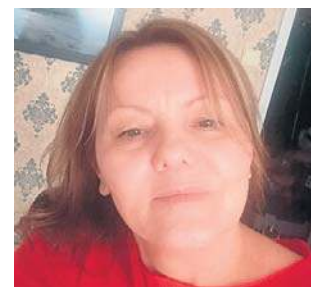
Małgorzata Cęckiewicz
KHK.8



Małgorzata Cholewa-Baryła
KHK.143



Małgorzata Janas
KHK.78



Małgorzata Kozieł
KHK.28



Małgorzata Ostrowska
KHK.144



Patrycja Bandyszak
KHK.80



Paulina Jaczewska
KHK.81



Regina Kosek
KHK.82



Renata Pietrzyk
KHK.83



Renata Pospula
KHK.84



Sonia Nebelska
KHK.145



Stefania Król
KHK.85



Sylwia Kot
KHK.86



Sylwia Pióro
KHK.87



Teresa Górecka-Preiss
KHK.9



Urszula Kozieł
KHK.10

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.

Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.

Wiesława Rylica

KHK.11



Zofia Mikulska

KHK.88



Zuzanna Bień

KHK.146



Iwona Wolek

KHK.89



Maria Szczurek

KHK.90



Mirosława Kryjak

KHK.91



Monika Orawiec

KHK.147



Natalia Rosiek

KHK.148



Teresa Gumulak

KHK.149



Urszula Słowik

KHK.43



Agnieszka Bućko

KHK.30



Anna Kosman

KHK.150



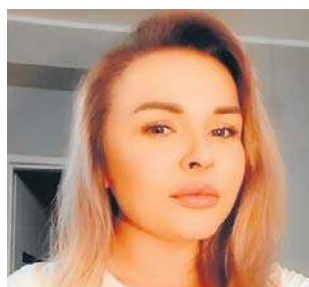
Anna Maani

KHK.151



Anna Zięba

KHK.12



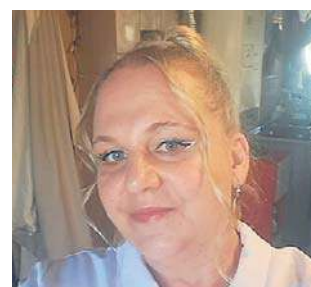
Barbara Esmund

KHK.92



Grażyna Kapłńska

KHK.152



Iwona Zmarża

KHK.94



Katarzyna Solecka

KHK.153



Marta Cichoń

KHK.95



Renata Słowik

KHK.154



Ewa Miller

KHK.97



Ewelina Pałka

KHK.98



Grażyna Dybuła

KHK.32



Kazimiera Krawczyk

KHK.99



Bożena Sacha

KHK.100



Ewa Machowska

KHK.155



Jadwiga Fudała

KHK.156



Anna Skrajniak

KHK.157



Beata Leszczyńska

KHK.158



Halina Dubiel

KHK.33



Jadwiga Szumniak

KHK.103



Katarzyna Kostecka

KHK.159



Wioletta Knapik

KHK.160



Ewa Przybycien

KHK.104



Ewa Siuta

KHK.162



Grażyna Dąbrowska

KHK.105

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Krystyna Jodłowska

KHK.163



Wioletta Cetnarowska

KHK.35



Aleksandra Żmuda

KHK.106



Anna Minor

KHK.107



Elżbieta Kowalczyk

KHK.165



Ewa Dłużniak

KHK.108



Jolanta Sikora

KHK.15



Karolina Kmiecik

KHK.109



Katarzyna Kozłowska

KHK.110



Renata Piechowicz

KHK.111



Beata Drożdż

KHK.166



Grażyna Daniel

KHK.167



Jolanta Seweryn

KHK.112



Anna Korczyńska

KHK.113



Beata Piłch

KHK.168



Grażyna Polewka

KHK.169



Grażyna Skorut

KHK.170



Renata Smoleń

KHK.171



Sabina Gawlak Dziadkowiec

KHK.16



Teresa Ponicka

KHK.114



Bernarda Duda

KHK.115



Anita Czubernat

KHK.23



Ewa Rabaska

KHK.116



Józefa Nataneł

KHK.172



Katarzyna Fos

KHK.173



Agnieszka Nowak

KHK.40



Beata Adamska

KHK.18



Ewa Krupa

KHK.174



Katarzyna Piątek

KHK.175



Zofia Czerwińska

KHK.118



Bożena Lewicka

KHK.119



Edyta Pawlik

KHK.120



Ewa Piskorek

KHK.121



Ewa Szarafiński

KHK.122



Maria Stokłosa

KHK.124



Marianna Wasilewska

KHK.179

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Anna Bzdela

KHK.126



Małgorzata Witulska

KHK.39



Barbara Ufir

KHK.127



Ewa Nagórska

KHK.180



Krystyna Łabuz

KHK.181



Anna Orłowska

KHK.20



Małgorzata Jantoni

KHK.128



Joanna Giertuga

KHK.182



Magdalena Lipkowska

KHK.183



Sylwia Skupien

KHK.184



Alicja Cisoń

KHK.129



Alicja Gluc

KHK.185



Bożena Miskal

KHK.36



Danuta Stawowa

KHK.186



Ewa Semikow

KHK.187



Jola Marczyńska

KHK.21



Julita Zawadzka

KHK.130



Justyna Kudela

KHK.131



Katarzyna Kurpiel

KHK.188



Małgorzata Błachut

KHK.132



Agnieszka Guzik

KHK.37



Beata Franiusiak-Tomiczka

KHK.133



Dominika Kubis

KHK.189



Jadwiga Zapalska

KHK.38



Katarzyna Dymek

KHK.22



Paulina Urbaniec

KHK.190



Aleksandra Pierzchała

KJK.38



Karolina Siara

KJK.36



Sylwia Konieczny

KJK.39



Kinga Kiełtyka

KJK.35



Ewelina Korbziel

KJK.40



Natalia Chyc-Gazdeczka

KJK.37



Agnieszka Kołodziej-Książek

KMK.178



Agnieszka Rękawek

KMK.179



Angelika Grochot

KMK.199



Anna Suszczyk

KMK.176

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Barbara Wiatr

KMK.187



Beata Galuszka

KMK.166



Edyta Sobczyk-Gabrys

KMK.170



Elżbieta Warchol

KMK.160



Ewa Sznitko

KMK.157



Justyna Pula

KMK.164



Krystyna Sobesto

KMK.184



Małgorzata Barnat

KMK.182



Marta Ptasznik

KMK.193



Monika Wojtanek-Woźniak

KMK.156



Renata Dziuba

KMK.173



Sylwia Chmielewska

KMK.192



Agata Kowalska

KMK.186



Barbara Prukop

KMK.188

ZAGŁOSUJ!
ABY ODDAĆ GŁOS,
WYŚLIJ NA NR **7303**
SMS O TREŚCI WSKAZANEJ
PRZY NAZWISKU
KANDYDATKI
(KOSZT SMS-A: 3,69 ZŁ Z VAT)



Katarzyna Zegiel

KMK.180



Barbara Kuglin

KMK.163



Bożena Parzelska

KMK.195



Magdalena Rogowska

KMK.165



Marta Baran

KMK.161



Anna Biedroń

KMK.152



Anna Jarosz

KMK.177



Danuta Kupiec

KMK.191



Izabela Plachytk

KMK.197



Katarzyna Kuś

KMK.181



Krystyna Ćwik

KMK.185



Małgorzata Ślusarczyk

KMK.159



Beata Żur

KMK.167



Kamila Drożdż

KMK.194



Małgorzata Piekarz

KMK.183



Danuta Świętek

KMK.155



Jadwiga Michalik

KMK.175



Monika Drozdowska

KMK.201



Renata Bywalec

KMK.154



Bogusława Polak

KMK.190



Jolanta Kuchta

KMK.162

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Kinga Janczy

KMK.169



Monika Majcherczyk

KMK.172



Justyna Pepera

KMK.196



Milena Gajewczyk

KMK.198



Kasia Szczęśniak

KMK.200



Wioletta Kowalska

KMK.158



Magdalena Piechna

KMK.171



Anna Glanowska

KMK.153



Ilona Zygmunt

KMK.174



Agnieszka Frajberg

KHK.197



Anetta Araj

KHK.207



Anita Luraniec

KHK.204



Basia Bojar

KHK.231



Danuta Nizińska

KHK.220



Dominika Pietrzak

KHK.196



Dorota Polak

KHK.216



Ewa Wójcik

KHK.214



Izabela Szot

KHK.222



Joanna Bogdał

KHK.210



Joanna Pelka

KHK.201



Jolanta Kepka

KHK.199



Jolanta Kwinta

KHK.198



Marzanna Pierzchała

KHK.213



Monika Walicka Rusnak

KHK.218



Olha Trembach

KHK.226



Danuta Leszczyk

KHK.221



Anna Potępa

KHK.191



Renata Sokołowska

KHK.223



Monika Krajewska

KHK.219



Marzena Zając

KHK.209



Beata Popardowska

KHK.211



Iwona Kuk

KHK.229



Katarzyna Wojciechowska

KHK.230



Dorota Korbziel

KHK.217



Jadwiga Gromala

KHK.200



Małgorzata Szymańska

KHK.193

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Barbara Dziadkowiec

KHK.228



Irena Bąk

KHK.202



Marta Czarnecka

KHK.203



Maria Sala

KHK.194



Bogumiła Mazur

KHK.192



Alina Spytek

KHK.224



Danuta Bukowska

KHK.195



Ewa Adamik

KHK.215



Lilianna Łukaszczyk

KHK.206



Beata Mrzygłód-Kotlarska

KHK.212



Maryna Szydłowska

KHK.225



Stanisława Porwisz

KHK.227



Agata Jałocha

KJK.2



Eryka Głód

KJK.51



Izabela Kosela

KJK.50



Justyna Warot

KJK.61



Katarzyna Bieniek

KJK.44



Maja Sowa-Guryńska

KJK.60



Paulina Gomółka

KJK.43



Paulina Rysiewicz

KJK.55



Wiktoria Makula

KJK.53



Nicola Gurgul

KJK.15



Eliza Smolucha

KJK.63



Ewelina Rożnawska

KJK.48



Izabela Mendyk

KJK.62



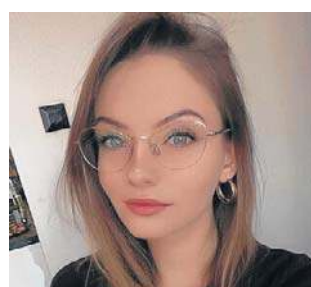
Paulina Dusza

KJK.56



Wiktoria Węgiel

KJK.64



Karolina Woźniak

KJK.49



Julia Rosiek

KJK.45



Victoria Gromek

KJK.33



Dominika Krawczyk

KJK.46



Małgorzata Moskal

KJK.52



Magdalena Jurkowska

KJK.4



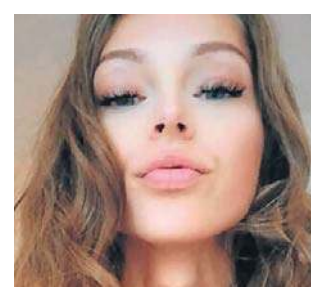
Klaudia Kucmierz

KJK.34



Joanna Jakubek

KJK.42



Katarzyna Jakubek

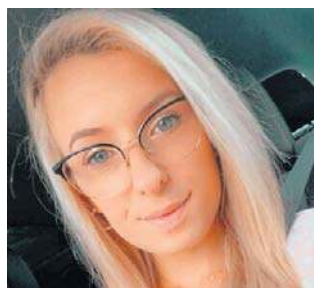
KJK.41

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Klaudia Zalesińska

KJK.54



Monika Galek

KJK.59



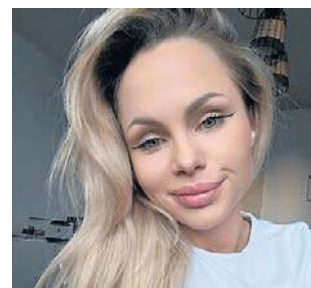
Marzena Pitoń

KJK.57



Agnieszka Dąbrowska

KMK.245



Anna Franc

KMK.205



Dorota Reczkowska

KMK.3



Elżbieta Bobek

KMK.244



Iwona Kowalska

KMK.4



Joanna Nowak-Palimąka

KMK.242



Małgorzata Guryńska

KMK.247



Małgorzata Mikunda

KMK.248



Malwina Sawicka

KMK.6



Maria Radomek

KMK.243



Marzena Opolska-Sosin

KMK.223



Monika Nazim

KMK.203



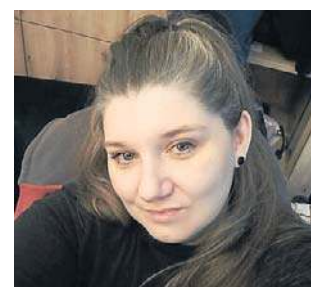
Oksana Wolska

KMK.226



Patrycja Poproch

KMK.207



Paulina Hołysz-Żbikowska

KMK.7



Agnieszka Leśniak

KMK.209



Dominika Teper

KMK.260



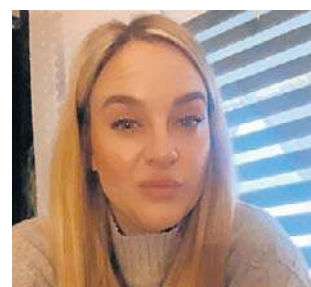
Iwona Gurgul

KMK.43



Katarzyna Łukasik

KMK.208



Katarzyna Pocięcha

KMK.233



Emilia Kasprzak

KMK.212



Grażyna Ziewacz

KMK.20



Katarzyna Mikoś

KMK.9



Marzena Dobraniewska

KMK.224



Agnieszka Smoleń

KMK.231



Renata Cudejko

KMK.229



Sylwia Pawuła

KMK.221



Monika Florczak

KMK.215



Izabela Brachacz

KMK.228



Monika Rybacka

KMK.216



Anna Gogola-Ryba

KMK.206



Anna Smarduch

KMK.241



Sylwia Worytko

KMK.63

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Aneta Bulek

KMK.204



Anna Swiba-Urbanik

KMK.240



Beata Wierzbowska

KMK.255



Beata Ziomek-Mitonska

KMK.256



Bożena Rosiek

KMK.219



Edyta Do Quang

KMK.14



Agata Gromala

KMK.237



Monika Madziar

KMK.236



Agnieszka Stachura

KMK.210



Agnieszka Turowska

KMK.127



Magdalena Gromek

KMK.129



Magdalena Jarguz

KMK.230



Wioletta Ruman

KMK.261



Agnieszka Gabryś

KMK.16



Barbara Smajda-Tokarczyk

KMK.238



Ewelina Janczyk

KMK.70



Małgorzata Karcz

KMK.249



Natalia Kołbon

KMK.214



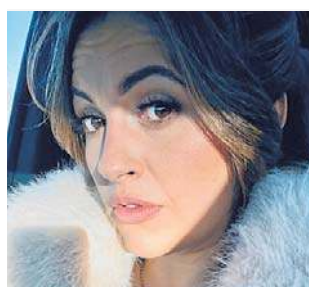
Dagmara Komperda

KMK.225



Karolina Handzel

KMK.218



Krystyna Kaim

KMK.252



Magdalena Florek

KMK.234



Marta Wilczek

KMK.254



Natalia Mroczek

KMK.246



Agnieszka Majewska

KMK.232



Katarzyna Gryta

KMK.250



Magdalena Matusiak

KMK.235



Paulina Koziol

KMK.258



Renata Głanowska

KMK.138



Katarzyna Faleńska

KMK.251



Małgorzata Bizacka

KMK.211



Sylwia Jarzyna

KMK.142



Angelika Zuziak

KMK.257



Jadwiga Tempka

KMK.239



Jola Bartyzel

KMK.227



Klaudia Gruszka

KMK.222

O KOBIETACH I DLA KOBIET

stronakobiet.pl



strona
KOBIECI

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Magdalena Staszal

KMK.253



Magdalena Barcik-Stelmaszuk

KMK.213



Małgorzata Kadela

KMK.89



Monika Prus

KMK.217



Jolanta Kalembe

KMK.151



Klaudia Lebiest-Kuc

KMK.259



Anna Dębicka

KHK.269



Anna Kucharska

KHK.1



Anna Pietras

KHK.279



Barbara Fular

KHK.293



Barbara Jaros

KHK.271



Barbara Leśniak

KHK.240



Barbara Rozputyńska

KHK.24



Elżbieta Batczyk

KHK.138



Elżbieta Stawiarz

KHK.257



Ewa Skowron

KHK.298



Ewa Woźniak

KHK.284



Grażyna Kosela

KHK.253



Grażyna Polańska

KHK.274



Janina Klimas

KHK.244



Joanna Ausobska-Kołataj

KHK.246



Joanna Poproch

KHK.237



Joanna Reutt

KHK.281



Jolanta Jaroszevska

KHK.270



Jolanta Kukułka

KHK.305



Kamila Materna

KHK.313



Katarzyna Więsek

KHK.238



Magdalena Bała

KHK.264



Magdalena Sadowińska

KHK.306



Magdalena Woźniak

KHK.285



Małgorzata Kluczevska Pabianczyk

KHK.288



Marzena Barbara Maślanka

KHK.7



Marzena Buła

KHK.254



Renata Mardaus

KHK.247



Tamara Horopashyna

KHK.311



Urszula Twardosz

KHK.312

Polecamy →

strona zdrowia



Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Violetta Walach

KHK.316



Anna Zagajska

KHK.280



Dorota Dobrowolska

KHK.245



Małgorzata Pierzga

KHK.272



Monika Jędrzejek

KHK.262



Bogusława Orlik

KHK.256



Izabela Kaczara

KHK.303



Katarzyna Smolińska

KHK.286



Małgorzata Wróblewska

KHK.259



Maria Jaje

KHK.42



Agnieszka Mendyk

KHK.283



Aneta Cudak

KHK.307



Anna Niemczyk

KHK.234



Barbara Nowak

KHK.275



Ewa Filipek

KHK.14



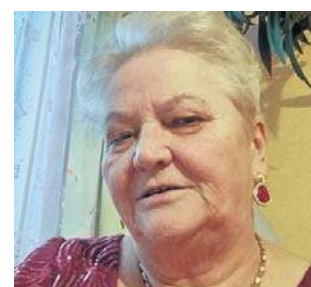
Iwona Talarek

KHK.102



Janina Węgrzyn

KHK.296



Józefa Brzeźni

KHK.261



Katarzyna Starzycka

KHK.239



Katarzyna Tyma

KHK.291



Małgorzata Wilczek

KHK.277



Wioletta Piątek

KHK.317



Dorota Król

KHK.34



Halina Oleszkowicz

KHK.249



Lucyna Cwiklik

KHK.164



Maria Nowak

KHK.236



Wiesława Nowak

KHK.282



Aleksandra Mierzyńska

KHK.48



Aneta Ambrozik

KHK.308



Jolanta Rzepien

KHK.41



Ewelina Błaszczak

KHK.276



Monika Wojcieszak

KHK.299



Stanisława Kundys

KHK.258



Bożena Batko

KHK.300



Beata Mikiciuk

KHK.251



Bogumiła Matuła

KHK.314

KATEGORIA: CÓRKI

KATEGORIA: MATKI

KATEGORIA: KOBIETY DOJRZAŁE

Prezentujemy kandydatki do tytułu KOBIECA TWARZ.
Aby oddać głos wyślij na 7303 SMS o treści podanej przy zdjęciu kandydatki (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT).
Możesz też głosować i sprawdzać aktualne wyniki na stronie www.gazetakrakowska.pl/kobiety.



Katarzyna Joanna Wal

KHK.292



Lucyna Pałka

KHK.255



Danuta Milan

KHK.233



Elżbieta Łabuz

KHK.242



Małgorzata Chlipała

KHK.290



Małgorzata Waksmundzka

KHK.289



Natalia Trybuła

KHK.287



Anna Kotnis

KHK.17



Anna Szot

KHK.260



Bożena Osuch

KHK.302



Bożena Żębik

KHK.301



Karolina Drożyńska

KHK.250



Agnieszka Kwiatkowska

KHK.241



Bożena Majcherek

KHK.176



Dagna Targosz

KHK.315



Grażyna Zarzecka

KHK.177



Karolina Fucz-Piowarczyk

KHK.297



Katarzyna Kowalczyk

KHK.19



Katarzyna Momot

KHK.178



Marzena Bajor

KHK.304



Urszula Matyszkowicz

KHK.125



Barbara Krawczycka

KHK.295



Beata Hajos

KHK.252



Marzena Kozik

KHK.267



Edyta Karpiel

KHK.268



Monika Tańska

KHK.96



Wioletta Bures

KHK.31



Katarzyna Marek

KHK.232



Anna Gil

KHK.235



Dorota Balak

KHK.266



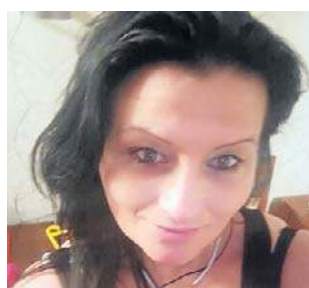
Ewa Pachelska

KHK.263



Marzena Buszydlik

KHK.310



Monika Kwit

KHK.273



Halina Kohut-Kozik

KHK.309



Magdalena Szablicka

KHK.265



Monika Czekaj

KHK.248

kowe: ona nie chce być mocarstwem regionalnym, ma ambicje na mocarstwowość światową. A do tego potrzebuje mieć wpływy na całym świecie, potrzebuje mieć państwa, które będą ją w tych dążeniach wspierać. I pomysł pozyskania takich państw wydaje się kruszyć. Porwanie prezydenta bardzo przyjaźnej Rosji Wenezueli: reakcja Rosji zerowa, choć przecież to Rosja po napaści na Ukrainę inspirowała Wenezuelę do ataku na Gujanę, żeby odciągnąć Amerykę od wsparcia Ukrainy. To było raczej niewielkie tąpnięcie wizerunkowe Rosji, ale teraz mamy wojnę z Iranem i w tym przypadku Rosja, przecież bliski sojusznik Iranu, też kompletnie nic nie robi. Jeśli Trump spełni swoje zapowiedzi i spróbuje sobie w taki czy inny sposób podporządkować Kubę, to i Kubę Rosja rzuci na pożarcie w obawie przed swoim nieprzewidywalnym przyjacielem. Oś nieformalna Moskwa - Teheran była dla Rosji bardzo ważna wizerunkowo, upadek władzy w Teheranie, przy braku jakiegokolwiek reakcji Rosji, daje jej wielu sojusznikom na świecie sygnał, że absolutnie liczyć na nią nie można. Sygnał do tego zaistniał, kiedy Azerbejdżan, za którym stoi Turcja, zaatakował Arme-



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Maciej Milczanowski: Wizje, że Iran padnie i podporządkuje się Izraelowi i Stanom Zjednoczonym są bardzo mało realne

nię, pokonał ją, odebrał część terytorium i już wtedy Rosja nic nie zrobiła. Kazachstan i Uzbekistan przechodzą na stronę Chin, przy całkowitej bierności Rosji. Świat przecież widzi, że Rosja nie radzi

sobie w wojnie z Ukrainą i zaczyna myśleć, że Rosję może stać na mocarstwowość regionalną, ale nie światową. Niestety nie oznacza to nic dobrego dla Ukrainy, bo Putin skoncentruje się na działa-

niach w Ukrainie, żeby zdobyć i trwale przejąć przynajmniej dwa okręgi Donbasu i odtrąbić wielkie zwycięstwo.

Wróćmy na koniec na Bliski Wschód: jakie przewiduje pan

najbardziej prawdopodobne scenariusze wydarzeń tego konfliktu? Jak to się może skończyć?

Iran pograży się w konfliktach wewnętrznych i będzie to miało poważne skutki dla

państw sąsiednich: może stać się zapalnikiem do wielu innych konfliktów w regionie i poza nim, bo przecież taki toczy się między Pakistanem a Afganistanem, relacje Pakistan - Indie bardzo dalekie od pokojowych, w Iranie, Syrii i Iraku mieszkają silne grupy Kurdów z ambicjami na samostanowienie. Wizje, że Iran padnie i podporządkuje się Izraelowi i Stanom Zjednoczonym bardzo mało realne, a jeśli się nie podporządkują, to ataki będą trwać nadal, co oczywiście zdestabilizuje Iran, prowadząc do podtrzymania wewnętrznych konfliktów. Plan demokratycznego Iranu? Sami Irańczycy mówili o sobie, że mają bliskowschodnią demokrację islamską z parlamentem i premierem, ale ton wszystkim sprawom i tak nadawał przywódca duchowy. Uspokojeniu sytuacji w regionie nie służy najnowsza historia: Iran był w konflikcie ze wszystkimi w zasadzie sąsiadami w regionie, finansowane i wspierane przez niego ruchy Huti w Jemenie, Hezbollah w Libanie, uznawany również przez państwa europejskie za terrorystyczny Hamas to kolejne przeszkody co najmniej utrudniające porozumienie z sąsiadami i stabilizację sytuacji na Bliskim Wschodzie.

REKLAMA

0011457734

BANIAŁUKA
Miedzy wódka a zakąską

Są miejsca, do których wpadasz na chwilę. I takie, do których wracasz latami. BaniaLuka od 15 lat żyje razem z Krakowem, łącząc studentów, turystów i lokalnych bywalców przy jednym stole.

Domowe pierogi, żurek, bigos, fasolka po bretońsku, śledzik i kultowy tatar wołowy. Świeże piwo z tanka, szeroki wybór alkoholi i uczciwe ceny. Bez udawania i bez nadęcia. Zawsze gwarnie, zawsze z dobrą energią.

Na wielkich ekranach Liga Mistrzów, liga angielska, hiszpańska i włoska, mecze reprezentacji Polski, tenis i siatkówka. Bo sport smakuje lepiej w Bani.

Trzy adresy. Jeden klimat.

KRAKÓW
Plac Szczepański 6 | Szewska 13 | Floriańska 3

„W życiu nie ma nic za darmo, poza sokiem do piwa w BaniaLuce”

REKLAMA

0011481240

Polska Press Grupa

Blisko. Bliżej lokalnych treści.

TOP5

najbardziej opiniotwórczych mediów regionalnych w Polsce

1.	GAZETA KRAKOWSKA	3 027
2.	GŁOS WIELKOPOLSKI	2 184
3.	DZIENNIK ZACHODNI	2 169
4.	GAZETA WROCŁAWSKA	1 875
5.	Radio Poznań	1 610

Źródło: Instytut Monitorowania Mediów

Liczba cytowań w 2025 r.

Mama Roberta pochodzi z Afryki, a on w „Ołowianych dzieciach” godo po Śląsku

Robert Hajzyk wystąpił w serialu Netflixa „Ołowiane dzieci”. Pochodzący ze Świerklan w powiecie rybnickim ciemnoskóry aktor w serialu posługuje się językiem śląskim

Ireneusz Stajer

Rodzina Roberta Hajzyka mieszka w domu z czerwonej cegły przy głównej drodze w Świerklanach. Chłopak uczy się we Wrocławiu i czystą śląszczyzną godo w „Ołowianych dzieciach”. Reżyserzy castingowi serialu szukali ciemnoskórego młodego mężczyzny, który świetnie mówi po śląsku. Znaleźli w internecie wywiady z mamą Roberta oraz jego godającym po śląsku starszym bratem i tym tropem dotarli do celu.

- Twórcy odwiedzili Świerklany. Mnie akurat nie było w domu. Drzwi otworzyła mama, cała zasnana. Kompletnie nie wiedziała, o co chodzi... Wzięła od panów reżyserów numer telefonu. Później skontaktowałem się z twórcami filmu i zaprosili mnie na casting - opowiada Robert Hajzyk, dla roli którego inspiracją były losy Roberta Mitwerandu, pierwszego czarnoskórego piłkarza w polskiej ekstraklasie i kadrze narodowej. 18-letni Hajzyk (serial kręcono w 2024 r.) zagrał fikcyjną postać Adama Okoye, którą utożsamia się właśnie z Mitwerandu.

„Lekko się zaciąłem”

Drugi casting odbył się w Warszawie, po czym chłopak ze Świerklan dowiedział się, że otrzymał rolę. - Praca na planie filmowym była bardzo przyjemnym doświadczeniem. Współpraca z reżyserem Maciejem Pieprzycą układała się znakomicie, choć moja rola nie była duża. Cieszę się, że dostałem szansę zagrania w tak ważnej produkcji. Bardzo miło wspominam także współpracę z aktorami, a zwłaszcza z Kubą Jankiewiczem (Marek Niedziela, syn esbeka Huberta) oraz Julią Polaczek, serialową Joanną Król, córką głównej postaci, Jolanty Wadowskiej-Król i Zbigniewa - wylicza Robert Hajzyk.

Serial kręcono przez całe lato 2024 roku. Robert jeździł na dni zdjęciowe w sierpniu i wrześniu. Na planie działało się bardzo dużo. - Nauczyłem się otwierania butelki butelką. Nigdy wcześniej tego nie robiłem. Taka scena była potrzebna podczas serialowego festynu w pierwszym odcinku. Bardzo mnie to rozbawiło, ale wyszło jak trzeba - śmieje się Robert.

Inna scena. Adam Okoye rozmawia na basenie (jedynej wówczas atrakcji w Szopienicach)



Robert Hajzyk, tak jak Robert Mitwerandu, grał w piłkę nożną. Był zawodnikiem juniorów Fortuny Świerklany

z Joanną Król. Trzeci uczestnik, Marek Niedziela, odchodzi, a oni go wołają. - Reżyser ustalił, kiedy Marek ma ruszyć i kiedy ja mam mówić. W pewnym momencie lekko się zaciąłem i nie wiedziałem, co powiedzieć. Ale pamiętałem, że w poprzednim ujęciu pan Maciej Pieprzycza stwierdził, że ze swoją kwestią mogę trochę poczekać, by Marek zdążył odejść. Wszyscy na planie myśleli więc, że tak mocno wziąłem sobie do serca słowa reżysera, że specjalnie odczekałem. Scena wyszła jednak bardzo dobrze - uśmiecha się Robert. Mówi, że serial „Ołowiane dzieci” jest ważny dla Ślązaków i całej Polski.

- Mimo że pochodzę z Górnego Śląska i tu mieszałem niemal całe moje dotychczasowe życie, nie słyszałem nic o Jolancie Wadowskiej-Król. A historia ta działa się w zasadzie niedawno, tuż obok mnie. Trzeba



Robert Hajzyk w scenie na basenie w Szopienicach, jedynej atrakcji dla młodzieży w czasach PRL-u

pamiętać o takich ludziach, jak właśnie Jolanta Wadowska-Król. Nie jest to serial biograficzny - „jeden do jednego”, ale film inspirowany prawdziwymi wydarzeniami. Produkcja skłania do myślenia. Sprawiała, że wgłębiłem się w temat - podsumowuje Robert Hajzyk.

Snajper Fortuny

Jak zaznacza, „Ołowiowe dzieci” poruszyły media. Powstają dokumenty i podcasty o Jolancie Wadowskiej-Król. Wiedza o truci przez hutę ołowiu mieszkańców Szopienic, a zwłaszcza dzieci, staje się powszechna w całym kraju. Ludzie chcą wiedzieć. Robert słucha podcastów, sporo czytał o szopienickiej tragedii już po pierwszym castingu. Historia Jolanty Wadowskiej-Król zacięła go i wstrząsnęła nim.

Chce przeczytać w całości książkę „Doktórka od familo-

ków” Magdaleny Majcher, na motywach której powstał serial.

Rola Adama Okoye to niejedynie filmowe doświadczenie Roberta Hajzyka. Pojawia się także w filmie biograficznym „Chopin, Chopin!” w reżyserii Michała Kwiecińskiego. W scenach kręconych w pszczyńskim zamku jest lokajem. - Było to o tyle ciekawe, że wystąpił w nich tłum aktorów i statystów. Dni zdjęciowe trwały długo i były intensywne. Niektóre sceny kręcono nocą - wskazuje 20-latek, mieszkający teraz we Wrocławiu. Pojechał tam na studia politechniczne. Szybko jednak stwierdził, że to „nie jego bajka”. Teraz uczy się w szkole policealnej, chce zostać technikiem masażystą. Zdobyć konkretny zawód i kontynuować przygodę z filmem. Ciągnie go do aktorstwa. Na razie traktuje to hobbystycznie. Chce zdawać do szkoły teatralnej.

Rodzina nie kryje dumy z syna i brata. Obejrzała wszystkie odcinki „Ołowianych dzieci”. Mama Eveline pochodzi z okolic Dar es Salaam, największego miasta Tanzanii. Nauczyła się śląskiego od męża Henryka, a dzieci przejęły język po rodzicach. Najślabiej „po naszymu” godo najmłodszy Marcin. Podobnie jak Robert, gra w juniorach Fortecy Świerklany. Jest jak Robert napastnikiem.

- Brat strzelał dużo bramek - mówi Marcin i dodaje, jak bardzo cieszy się z serialowej roli Roberta. Mama nie miałaby nic przeciwko temu, gdyby syn został aktorem. - Trzymamy za niego kciuki - przyznaje Eveline. Bliscy kibicowali Robertowi również na boisku. Chodzili na mecze juniorów Fortecy. Robert cały czas gra w drużynie Świerklańskich ministrantów. Wszyscy trzej młodzi Hajzykowie są ministrantami, służą do mszy. Mama poza pracą zawodową jest znana z morsowania na Pniowcu w Zalewie Rybnickim. Zdjęcia z morsowania umieszcza na swoim facebookowym profilu. Należy do grupy Foczki i Morsy Rybnik.

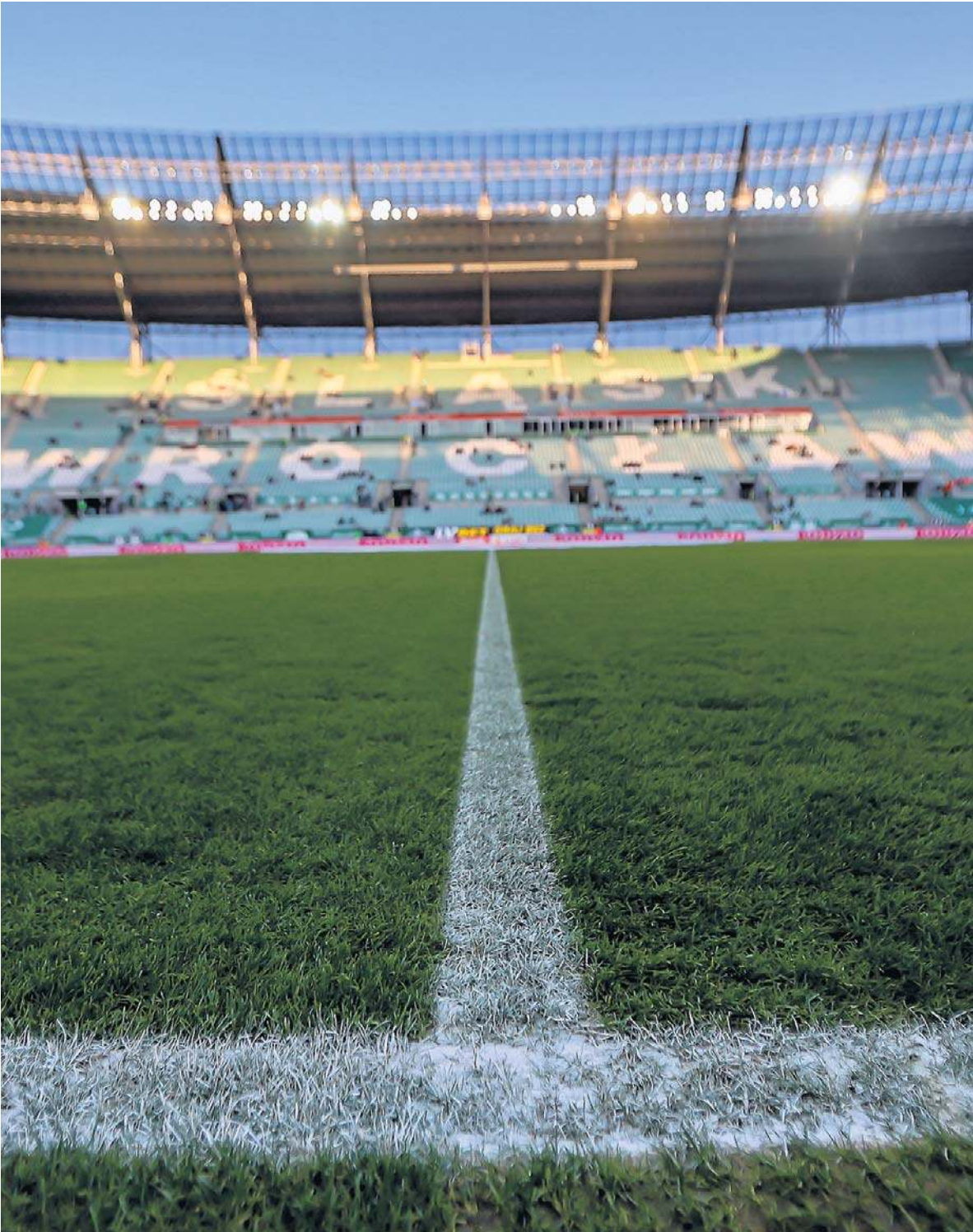
Eveline mówi, że Robert był bardzo dobrym uczniem, co potwierdza świadectwo maturalne. Robert przyjedzie do Świerklan na Wielkanoc. Razem z nim do domu zawita najstarszy z braci - kapral Tomasz Hajzyk, który studiuje we Wrocławiu w Akademii Wojsk Lądowych.

MAGAZYN

SPORTOWY24

9.03.2026

Mecz Śląska z Wisłą nie doszedł do skutku. Wrocławscy kibole postawili na swoim, a PZPN okazał się w tym wszystkim bezradny STR. 17



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Porażka futbolu, zwycięstwo kiboli

Po porażce w Kielcach sytuacja Bruk-Betu Termaliki Nieciecza robi się coraz gorsza STR. 16

W I lidze dobra kolejka dla Puszczy i Wierzytowej, które wygrały swoje mecze po 3:0 STR. 16-17

Najlepsi z najlepszych. Wręczyliśmy nagrody w Plebiscycie Polska Press STR. 21

SPORTOWY24.PL

Ekstraklasa piłkarska

Bruk-Bet przegrał w Kielcach i wciąż jest na dnie tabeli

„Słonie” stanęły już nad przepaścią

Piotr Pietras
redakcja@polskapress.pl

Bruk-Bet Termalica przegrywając w Kielcach z Koroną 1:2 nadal pozostaje jedynym zespołem bez zwycięstwa w wiosennej części sezonu. „Słonie” znacznie zmniejszyły swoje szanse na utrzymanie.

Korona Kielce 2 (1)
Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1 (0)

Bramki: 1:0 Pięczek 43, 2:0 Sotiriou 52, 2:1 Durdov 58.
Korona: Dziekiński - Długosz (74 Zwoźny), Rubież, Sotiriou, Resta, Pięczek - Gustafson (68 Davidović), Remacle (74 Nono), Svetlin, Antonin (65 Błanik) - Stępiński.
Bruk-Bet Termalica: Chovan - Isik, Matysik (46 Putiwcw), Kasperkiewicz - Boboc (77 Zapolnik), Ambrosiewicz, Guerrero (53 Fassbender), Trubeha (65 Jimenez), Strzałek (53 Kubica), Hilbrycht - Durdov.
Sędziowali: Karol Arys oraz Marek Arys i Marcin Janawa (wszyscy Szczecin).
Widzów: 9855.

Do spotkania w Kielcach zespół Bruk-Betu Termaliki przystąpił mocno osłabiony kadrowo. W szeregach niecieczan zabrakło m.in. dwóch kontuzjowanych graczy: obrońcy Bartosza Kopacza i pomocnika Rafała Kurzawy. Na rozgrzewkę przed meczem z Koroną zawodnicy „Słoni” wyszli w specjalnie przygotowanych koszulkach z napisem na piersi „Kopek jesteście z Tobą” i numerem „2” na plecach (z tym numerem gra Kopacz). Piłkarze z Niecieczy wspierali w ten sposób kolegę z drużyny, który doznał zerwania więzadeł w kolanie i czeka go teraz dłuższa przerwa zarówno w treningach jak i w występach na boisku.

Mecz Korony z Bruk-Betem Termalicą był także rywalizacją trenerów, którzy w przeszłości pracowali po drugiej stronie barierki. Obecny szkoleniowiec



Bruk-Bet Termalica traci punkty mecz po meczu. Tym razem w Kielcach z Koroną

kielczan Jacek Zieliński w rundzie wiosennej sezonu 2017/2018 prowadził zespół „Słoni”, ale bez powodzenia, gdyż niecieczanie opuścili wtedy szeregi ekstraklasy. Z kolei aktualny trener Bruk-Betu Termaliki Marcin Brosz pracował w Koronie w sezonie 2015/2016, ale z powodzeniem, mimo trudnej sytuacji kadrowej utrzymał wtedy zespół z Kielca w ekstraklasie.

Sobotni mecz dla obu drużyn był doskonałą okazją do przełamania się. Kielczanie po raz ostatni z własnego boiska w roli zwycięzców schodzili bowiem 27 września 2025 roku, po wygranej 3:0 z Lechią Gdańsk. Z kolei niecieczanie w wiosennej części sezonu, jako jedyny zespół z ekstraklasy, nie zaznali jeszcze smaku zwycięstwa.

W pierwszej połowie na boisku nie działo się zbyt wiele. Gra z obu stron była wolna, natomiast sytuacji podbramkowych było jak na lekarstwo. Najbliższy otwarcia wyniku w 14

min był napastnik Korony Mariusz Stępiński, który naciskany przez Damiana Hilbrychta, strzelał głową z 5 metrów, ale Adrian Chovan popisał się kapitalną interwencją odbijając piłkę na rzut rżny. Gdy wydawało się, że zawodnicy zejną na przerwę przy jak najbardziej sprawiedliwym, bezbramkowym remisie, gospodarze wykonywali rzut rżny. Po dośrodkowaniu Wiktora Długosza futbolówka trafiła na dalszy słupek do pozostawionego bez opieki Marcela Pięczka, który strzałem praktycznie do pustej bramki wyprowadził swój zespół na prowadzenie.

Po zmianie stron kielczanie ruszyli do ofensywy i szybko podwyższyli prowadzenie. Po mocnym uderzeniu Slobodana Rubiezicia z linii pola karnego zasłonięty przez kolegów Chovan odbił piłkę przed siebie. Najbliżej futbolówki znalazł się Kostas Sotiriou, który bez problemu skierował futbolówkę do siatki.

Dwubramkowa strata nie zraziła niecieczan, którzy w 54 min wyprowadzili groźną kontrę; Krzysztof Kubica uruchomił Morgana Fassbendera, który będąc sam na sam z Xawierem Dziekońskim pokonał bramkarza Korony. Po interwencji VAR-u okazało się, że Niemiec był na spalonym i sędzia gola nie uznał. Goście nadal byli w ofensywie i po kolejnej kontrze Radu Boboc zagrał piłkę przed bramkę, natomiast Ivan Durdov zdobył swojego pierwszego gola w barwach „Słoni”.

Niecieczanie podobnie jak we wcześniejszych meczach wyjazdowych w Szczecinie i w Częstochowie do końca meczu posiadali inicjatywę, a Korona momentami rozpaczliwie broniła się we własnym polu karnym. Najbliższy wyrównania w 83 min, po podaniu Artema Putiwcewa, był Durdov, ale po jego „główce” z 5 metrów piłka poszybowała nad poprzeczką. ©©

Nie ma mocnych na „Żubry” w Niepołomicach

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Puszczą wygrała czwarty mecz w tym roku, trzeci z rzędu i trzeci na własnym boisku.

Puszcza Niepołomice 3 (1)
Pogoń Siedlce 0

Bramki: 1:0 Iwao 35, 2:0 Jakubik 79 samob., 3:0 Korczakowski 89.
Puszcza: Perchel - Barczak, Piekarski, Przybytko, Kasolik - Iwao (90+1 Pieprzyc), Hajda (78 Simon), Nascimento (78 Walski), K. Stępień, Cholewiak (77 Korczakowski) - Gjoni (73 Śmiglewski).
Pogoń: Lemanowicz - Misiak (13 Szczytniewski), Dembek, Flis, Jakubik - Zielonka (64 Zbróg), Poczobut, Drag, Famulak (64 Demianiuk) - Podlirski, Niezgoda (64 Rosolek).
Sędziował: Paweł Horożaniecki (Żary).
Widzów: 1325.

W Niepołomicach spotkały się zespoły, które jeszcze do niedawna musiały walczyć o utrzymanie. Teraz oba są o wiele spokojniejsze i widmo spadku zostało mocno oddalone. Sąsiadów w tabeli dzielił tylko jeden punkt na korzyść Puszczy.

Widać było od początku, że goście nie będzie zadowolali remis. Zaatakowali. W 4 min uderzał z dystansu Miłosz Drag, zmuszając Michała Perchela do interwencji - goście mieli rzut rżny. Potem jeszcze kotłowało się w polu karnym gospodarzy.

W 19 min groźnie dogrywał w pole karne z wolnego Norbert Barczak i Jakub Lemanowicz musiał piastkować piłkę na róg. W 31 min goście stanęli przed szansą, uderzał z rzutu wolnego Marcin Flis i zmierzającą pod spojenie piłkę musiał wybić na róg Perchel. Nic nie wskazywało na gola dla gospodarzy, a jednak stało się. Rzut wolny wyrzucał Wojciech Hajda, piłka odbiła się od pleców Arkadiusza Piekarskiego, w końcu dopadł do niej Kosei

Iwao i ładnym strzałem pokonał Lemanowicza. To piąty gol Japończyka w tym sezonie.

Mając korzystny wynik, Puszcza nie forsowała tempa w drugiej połowie spokojnie rozgrywając piłkę. I czekając na swoje szanse. Trener gości Adam Nocoń nie czekał na to, co się jeszcze wydarzy i w 64 min dokonał potrójnej zmiany licząc na nowy impuls dla swojego zespołu. W 67 min po dwójkowej akcji między Amariem Gjonim, a Iwao powstało zagrożenie w polu karnym - ale Japończyk nie doszedł do „główki”.

Brakowało wielu sytuacji bramkowych, ale gospodarze starali się utrzymać długo przy piłce, szanując ją. W 79 min gospodarze znów mieli rzut wolny, znów piłka trafiła do Iwao, ten ostro strzelił z boku, a tor lotu piłki zmienił Damian Jakubik i skierował ją do własnej bramki. Od tej pory Niepołomiczanie mogli grać jeszcze spokojniej.

Pogoń w ogóle im nie zagrażała. Bliżej było gospodarzom do zdobycia trzeciego gola niż do straty pierwszego. W 89 min Barczak kapitalnie uderzył z wolnego i Lemanowicz wyciągnął piłkę z „okienka”. Ale jeszcze w tej samej minucie po dograniu z prawego skrzydła w wykonaniu Kacpra Śmiglewskiego na 6 metr, piłkę do siatki skierował inny zmiennik - Olaf Korczakowski.

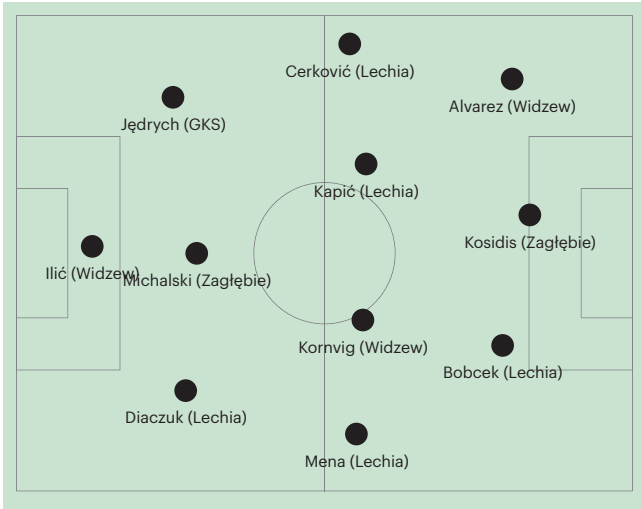
- Gratulacje dla chłopaków, wynik pokazuje, że było to łatwe zwycięstwo. Nic bardziej błędnego - komentował wygraną trener Puszczy Tomasz Tułacz. - Pogoń to był twardy rywal, ale umieliśmy go zneutralizować. Mówiłem przed meczem, że wygra zespół, który uwypukli swoje atuty, a zneutralizuje atuty przeciwnika. Pogoń jest zdyscyplinowana, dopóki nie strzeliliśmy drugiej bramki, to wcale to tak super nie wyglądało. Cieszę się, że strzeliliśmy gole po dwóch stałych fragmentach. ©©

24. KOLEJKA – WYNIKI EKSTRAKLASY

Lechia Gdańsk - Jagiellonia Białystok 3:0 (1:0), Kapić 43, Cirković 81, 90+4; **Piast Gliwice - Zagłębie Sosnowiec 1:3 (1:1)**, Tomasiewicz 22 - Corluka 27, Michalski 69, Kosidis 89; **Widzew Łódź - Lech Poznań 2:1 (1:1)**, Alvarez 34, Kornvig 52 - Thordarson 28; **Motor Lublin - Górnik Zabrze 0:0**; **Radomiak - GKS Katowice 0:1 (0:1)**, Jędrzych 45; **Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin 2:0 (0:0)**, Brunesa 10, Makuch 73; **Legia - Cracovia** - zakończył się

po zamknięciu wydania. **Dziś:** Wisła Płock - Arka Gdynia (19). **Najlepsi strzelcy:** 14 goli - Bobcek (Lechia); 13 - Czubak (Motor); 12 - Ishak (Lech), Brunas (Raków). **Następna kolejka (13-16.03):** Bruk-Bet - Motor (pt. 18), Radomiak - Legia (pt. 20.30), Jagiellonia - Piast (s. 14.45), GKS - Lechia (s. 17.30), Cracovia - Wisła (s. 20.15), Arka - Widzew (n. 12.15), Zagłębie - Lech (n. 14.45), Górnik - Raków (n. 17.30), Pogoń - Korona (pn. 19). **(ZUK)**

JEDENASTKA 24. KOLEJKI



24. KOLEJKA – TABELA EKSTRAKLASY

1. Zagłębie Lubin	24	41	11-8-5	40-28
2. Jagiellonia Białystok	23	38	10-8-5	39-29
3. Lech Poznań	24	38	10-8-6	41-36
4. Raków Częstochowa	24	37	11-4-9	33-29
5. Górnik Zabrze	24	35	10-5-9	33-31
6. Cracovia	23	33	8-9-6	29-25
7. Wisła Płock	23	33	8-9-6	24-20
8. Korona Kielce	24	33	9-6-9	29-27
9. GKS Katowice	23	33	10-3-10	32-32
10. Radomiak	24	32	8-8-8	40-36
11. Lechia Gdańsk	24	31	10-6-8	49-45
12. Pogoń Szczecin	24	31	9-4-11	33-37
13. Motor Lublin	24	31	7-10-7	32-37
14. Piast Gliwice	24	29	8-5-11	27-31
15. Widzew Łódź	24	27	8-3-13	31-34
16. Arka Gdynia	23	26	7-5-11	22-41
17. Legia Warszawa	23	25	5-10-8	27-29
18. Bruk-Bet Termalica Nieciecza	24	22	5-7-12	28-42

Lechia zaczęła sezon z -5 pkt (kara za zaległości finansowe)

I liga piłkarska Do meczu nie doszło, bo Śląsk ugiął się pod naciskiem kiboli

Porażka futbolu, kompromitacja PZPN

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

W sobotę we Wrocławiu nie doszło do meczu Śląsk - Wisła. Na boisku pojawili się jedynie sędziowie i gospodarze. Krakowianie nie przyjechali.

To miało być piłkarskie święto. Niestety, Śląsk postanowił grać nieczysto i ogłosił, że nie wpuści zorganizowanej grupy kibiców Wisły. W tym momencie prezes „Białej Gwiazdy” Jarosław Królewski powiedział - dość.

Przez wiele dni trwała wymiana komunikatów, ale ostatecznie w Wiśle po blisko trzech latach absurdu kibolskiego bojkotu, stygmatyzowania kibiców krakowskiego klubu, doszli do wniosku, że to jest czas, żeby sięgnąć po argumenty ostateczne i na mecz, podczas którego ktoś jawnie łamie regulaminy, nie jechać. Wisła podnosiła jako argument, że skoro Śląsk nie jest w stanie zabezpieczyć meczu z kibicami gości, to są obawy, że nie jest w stanie zabezpieczyć bezpieczeństwa również piłkarzy.

Śląsk odpowiadał, że jest gotowy do organizacji meczu, ale wrocławianie sojuszników w swojej argumentacji nie znaleźli wielu, bo dla każdego kto myśli logicznie, jasnym jest, że to nie prezes Remigiusz Jezierski sam z siebie podjął decyzję o zamknięciu sektora gości, a zrobił to pod naciskiem grup kibolskich.

We Wrocławiu w sobotę przegrał cały polski futbol, a wygrało



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Ten obraz to symbol bezsilności PZPN w walce z bandytami

kibolstwo. Świadczy o tym nie tylko to, co działo się na Tarczyński Arena, ale również wydarzenia w innych miastach Polski. W Sosnowcu na meczu Zagłębia z Podhalem Nowy Targ wywieszono transparent poparcia dla kiboli Śląska, jednocześnie obrażający Wisłę. W Łodzi z kolei kibolstwo spod znaku Lecha Poznań - czyli jednej z tych grup, które podpisują się pod stygmatyzowaniem wiślaków - zdemolowało zaplecze sektora gości. I tacy ludzie chcą coś mówić o zasadach...

Wracając do meczu we Wrocławiu, to na boisko wyszła drużyna Śląska, sędziowie, a po kwadransie Tomasz Kwiatkowski odgwi-

dał koniec spotkania. Teraz sprawą zajmą się w Komisji Dyscyplinarnej PZPN, ale walkower dla Śląska - wbrew lansowanej przez wrocławskie środowisko narracji - wcale nie jest pewny.

W tym wszystkim przegrał też PZPN, który przez blisko trzy lata nie był w stanie zrobić raz a dobrze porządku z rządami bandziorów. Słowa prezesa Cezarego Kuleszy, który na portalu X straszy, że nie będzie tolerował nie tylko nie wpuszczania kibiców gości na mecze, ale również bojkotowania meczów, brzmią jak żart. Można zadać pytanie, gdzie był przez ostatnie trzy lata, gdy Wisłę na wyjazdach trakto-

wano tak, jak traktowano? To beczynność związku doprowadziła krakowski klub do ostateczności i działania, które można określić jako krzyk bezsilności. Krzyk, o którym donoszą już media na całym świecie. I jest to kompromitacja polskiego futbolu. Śląska, który wybrał układy z karkami, zamiast sportowej rywalizacji również.

Inne mecze: Polonia Bytom - Ruch Chorzów 0:1 (0:0), Szczepan 69; **Znicz Pruszków - Odra Opole 2:3 (2:0)**, Białowas 2 samob., Majewski 44 - Kobusiński 50, Tront 72, Feliks 90+2; **Chrobry Głogów - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 3:0 (2:0)**, Laskowski 27, 54, Noiszewski 35 samob.; **Miedź Legnica - Stal Rzeszów 2:1 (0:0)**, Mansfeld 57, Jowicić 88 - Krasowski 64; **Stal Mielec - GKS Tychy 4:0 (3:0)**, Kruszelnicki 15, Cybulski 25, Nunez 28, Gerbowski 67. Dzisiaj: **Polonia Warszawa - ŁKS Łódź 1:0**.

1. Wisła Kraków	23	49	54-19
2. Chrobry Głogów	24	41	35-22
3. Wieczysta Kraków	24	40	51-35
4. Polonia Warszawa	23	40	39-32
5. Pogoń Grodzisk Maz.	24	39	41-33
6. Miedź Legnica	24	38	41-40
7. Śląsk Wrocław	23	37	42-37
8. Ruch Chorzów	24	37	36-33
9. Stal Rzeszów	24	35	36-38
10. Polonia Bytom	24	35	38-31
11. ŁKS Łódź	23	33	34-35
12. Puszcza Niepołomice	24	31	32-30
13. Odra Opole	24	29	24-31
14. Pogoń Siedlce	24	27	25-28
15. Stal Mielec	24	20	31-48
16. Znicz Pruszków	24	20	26-48
17. Górnik Łęczna	24	16	26-45
18. GKS Tychy	24	14	28-54
25. kolejka (13-16.03): Chrobry - Puszcza (pt. 18), Wisła - Miedź (pt. 20.30), Wieczysta - Polonia B. (pn. 18). © ©			

Rezerwowy Wieczystej błysnął skutecznością

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Wieczysta „planowo” pokonała zagrożonego spadkiem Górnika Łęczna.

Górnik Łęczna	0
Wieczysta Kraków	3 (1)

Bramki: 0:1 Villar 34, 0:2 Feiertag 76, 0:3 Feiertag 90+2. **Górniki:** Budzitek - Kruk, Gucek, Jaroszyński - Spacil (46 Nowogórski), Deja (17 Achmedow), Kryeziu, Biedrzycki (46 Ogaga) - Janaszek (86 Wolsztyński), Paryzek (76 Orlik), Myszor. **Wieczysta:** Mikułko - Fila, Pazdan, Olsson, Pestak - Knežević (50 Pusić), Piazon, Maigaard-Villar (84 Semedo), Carlitos (73 Feiertag), Dziegielewski (73 Trąbka). **Sędziował:** Mateusz Jenda (Warszawa).

Wieczysta miała przewagę, częściej była w natarciu, lecz nic konkretnego z tego nie wynikało. Łęcznianie rozbijali ak-



FOT. ARTUR BOGACKI

Stefan Feiertag strzelił Górnikowi dwie bramki

cje przed polem karnym. Solidnej okazji na gola długo nie było. Aż z „pomocą” przyszli gospodarze. Po wrzutce piłka trafiła w rękę Łuki Gucka i była „11” (26 min). Tyle że strzał Carlitosa Łukasz Budzitek obronił. W 34 min padła wreszcie bramka dla przyjezdnych -

w dość kuriozalnych okolicznościach. Po wrzutce Karola Fili jeden z rywali podbił piłkę, przeszkadzając składającemu się do woleja Carlitosowi. Hiszpan, jeszcze leżąc, kopnął jednak w ekwilibrystyczny sposób kierunku bramki, futbolówka po rykoszecie zmieniła tor lotu, Budzitek obronił, ale z bliska dobił Miki Villar.

Przed przerwą Górnik nadal czekał na kontry i stałe fragmenty gry. I właśnie po rożnym postrzasył Wieczystą - Egzon Kryeziu uderzył wolejem zza „16”, zasłoniętego bramkarza gości od kłopotu wybawił jednak jeden z kolegów. Ciekawie zrobiło się w 43 min, gdy dobrą okazję miał Patryk Paryzek. „Nawinał” zwodem trzech rywali, uderzył zza „16”, ale prosto w ręce Antoniego Mikułki.

W drugiej połowie piłkarze z Łęcznej nie potrafili odwrócić losów spotkania. Znów to Wie-

czysta prowadziła grę, lecz drugiego ciosu, który w praktyce rozstrzygnąłby kwestię zwycięstwa, długo nie potrafiła zadać.

Udało się w 76 min. Większość roboty wykonał Villar, po jego szarży i podaniu (strzale?) piłkę z bliska do siatki wepchnął Stefan Feiertag. Co ciekawie, Austriak, najlepszy strzelec Wieczystej w jesiennej części sezonu, w sobotę wystąpił po raz pierwszy w tym roku. A na boisku był jakieś 3 minuty!

Szanse na podniesienie temperatury meczu miał w 82 min Kamil Orlik. Po kontrze i złym zagraniu gości, przegrał jednak pojedynek z Mikułką. Kolejnej takiej szansy gospodarze już nie mieli, zasłużenie wygrała Wieczysta. Zwłaszcza że jeszcze dołożyła gola - po dośrodkowaniu (ponowionym po rożnym) Mikela Maigaarda celnie „główkował” Feiertag. Około 20 minut jego gry i 2 bramki! © ©

PIŁKA NOŻNA III liga, grupa IV

CRACOVIA II - WIŚLANIE SKAWINA
0:4 (0:3)

Bramki: 0:1 Radwanek 8, 0:2 Cytacki 18, 0:3 Dynarek 28 karny, 0:4 Sowa 90.

Cracovia II: Cymerys - Mustafajew (84 Złobik), Żołądź, Nowakowski, Strózik - Mamrół (52 Walaszek), Dej (57 Królak), Thiago (46), Polak (46 Skoczylas), Sowiecki (50) - Śliwa (46 Kaczor).

Wiślanie: Pietruszewski - Zięba, Kołodziej, Boć - Kłos (63 Kron), Banik (63 Wrona), Cytacki, Gądek (71 Wiśniewski), Dynarek (71 Bahonko), Szkitun (77 Sowa) - Radwanek.

Sędziował: Sebastian Godek (Głogów Małopolski). **Widzów:** 150.

Jesienią Wiślanie wygrali aż 6:2. Teraz też dominowali. W Rącznej mogli poczuć się jak u siebie, bo grano na boisku ze sztuczną nawierzchnią, a Skawinianie właśnie na takiej nawierzchni grają.

W początkowych fragmentach dominowała walka, aż wreszcie Wiślanie przeprowadzili skuteczną akcję - było spore zamieszanie w polu karnym, piłka odbiła się od poprzeczki, wreszcie doskoczył do niej Radwanek i strzałem z bliska ułokował piłkę w siatce.

Goście mogli pójść za ciosem, po chwili uderzał Banik, ale wysoko nad bramką. Ale Wiślanie wcale nie zamierzali na tym poprzestać. W 18 min na indywidualną akcję zdecydował się Cytacki, ograł jak chciał Żołądź i strzelił po ziemi do siatki na 2:0. Goście nadal byli w natarciu, z bliska uderzał Banik, ale Cymerys obronił.

W 27 min uderzał Banik - Cymerys „wypluł” piłkę, doskoczył do niej Radwanek, ale został sfaulowany przez Nowakowskiego. Decyzja arbitra mogła być tylko jedna - karny. Pewnym egzekutorem „jedenastki” okazał się Dynarek. W 36 min o mało co Radwanek nie pokusił się o hat-tricka - wykorzystał nieporozumienie w obronie, strzelił, Cymerys odbił piłkę, w końcu dopadł do niej Gądek i uderzył z daleka, obok słupka. Tuż przed przerwą Cracovia II mogła się pokusić o gola, ale Polak uderzył nad poprzeczką.

Fatalnie dla „Pasów” zaczęła się II połowa - Thiago za faul dostał drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę. Sytuacja gospodarzy była w tym momencie nie do pozazdroszczenia. Tym bardziej, że 4 minuty później z boiska „spadł” Sowiecki za drugą żółtą kartkę. Od tej pory mecz stał się już całkowicie jednostronny. W 58 min mogło być 0:4 - Cytacki uderzył mocno z 18 m i piłka odbiła się od poprzeczki. Po chwili ten sam zawodnik nie wykorzystał dobrej szansy. Z kolei w 71 min groźnie uderzał Gądek, ale Cymerys zapobiegł nieszczyćści. Gospodarzy chwilowo od wyższej porażki uratowała poprzeczka i Cymerys broniąc strzał Wiszniowskiego. Czwarty gol jednak padł w 90 min gdy piłkę do siatki wślizgiem skierował Sowa. **(ŻUK)**

WISŁA II KRAKÓW - SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA 2:0 (2:0)
Bramki: 1:0 Wiśniewski 12, 2:0 Tokarczyk 32. **Wisła:** Broda - Chmielec (52 Ziarko), Kutwa, Woś (66 Skala), Wiśniewski - Kawała, Cymbaluk, Szywacz, Gap (79 Bugaj) - Kościelniak (66 Olejarka), Tokarczyk (79 Rodado). **Sokół:** Gliwa - Rębisz, Kapuściński, Wołowicz, Garboś (76 Cyganowski) - Wiktor, Mokrzycki (46 Kitliński) - Maj (61 Mikrut), Węgrzyn (61 Serwiński), Zych (76 Bik) - Musik. **Sędziował:** Hubert Heba (Warszawa). **Widzów:** 500.

Trybuny na stadionie Prądniczanki wypełniły się mocno. Wszystkie w związku z apelem prezesa Wisły Jarosława Królewskiego, który po tym, jak pierwszy zespół nie pojechał do Wrocławia na mecz ze Śląskiem, zaapelował by kibice wparli drugą drużynę. Były też znane osoby. Był sam Jarosław Królewski. Był trener Mariusz Jop. Był Angel Rodado. Przyszli byli piłkarze „Białej Gwiazdy” Jakub Błaszczkowski, Arkadiusz Głowacki i Marcin Wasilewski. Był też sponsor Wieczystej Wojciech Kwiecień.

Rezerwa Wisły od początku radziła sobie dobrze. Isztybko objęła prowadzenie. W 12 min Karol Tokarczyk uderzył z rzutu wolnego. Trafił w słupek, ale do piłki dopadł Kuba Wiśniewski i dobił skutecznie z bliska.

Dwadzieścia minut później w roli głównej wystąpił już sam Karol Tokarczyk. Wpadł w pole karne Sokoła z prawej strony i uderzył z bardzo ostrego kąta. Michał Gliwa popełnił jednak błąd i piłka jakimś cudem wpadła do siatki.

Druga połowa była spokojniejsza. Wisła miała przewagę, ale nie stwarzała wielu sytuacji pod bramką Sokoła. Goście za bardzo nie mieli argumentów, żeby zagrozić bramce „Białej Gwiazdy”. **(BK)**

Inne mecze: Sparta Kazimierza Wielka - Avia Świdnik 0:6 (0:3), Zawadzki 7 karny, Łącki 15, Zuber 33, 70, Pisarek 81, Falbierski 90+3; **Czarni Polaniec - Chelmianka Chelm 1:1 (0:1)**, Kramarz 90+3 - Okoniewski 13; **KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Naprzód Jędrzejów 2:0 (0:0)**, Horzuj 69, Belycz 79; **Podlasie Biała Podlaska - Wisłoka Dębica 1:1 (1:0)**, Kosieradzki 42 - Czuchra 90+2; **Siarka Tarnobrzeg - Pogoń-Sokół Lubaczów 3:1 (3:0)**, Majewski 3, Mróz 9, Wadawek 45+1 - Chromych 77; **Stal Kraśnik - Korona II Kielce 0:1 (0:0)**, Karliński 77; **Świdniczanica Świdnik - Star Starachowice 0:1 (0:0)**, Stanisławski 75.

1. Avia Świdnik	21	46	54-25
2. KSZO Ostrowiec Św.	21	45	45-18
3. Chelmianka Chelm	21	42	33-20
4. Star Starachowice	21	40	34-20
5. Wiślanie Skawina	21	40	42-31
6. Siarka Tarnobrzeg	21	35	45-29
7. Korona II Kielce	21	33	39-35
8. Podlasie Biała Podl.	21	32	35-33
9. Pogoń-Sokół Lub.	21	31	38-28
10. Wisła II Kraków	21	27	44-41
11. Wisłoka Dębica	20	27	23-20
12. Czarni Polaniec	20	27	35-34
13. Cracovia II	20	22	25-41
14. Stal Kraśnik	21	19	27-35
15. Naprzód Jędrzejów	20	19	26-39
16. Świdniczanica Świdnik	21	15	26-49
17. Sokół Kolbuszowa D.	21	14	21-43
18. Sparta Kazimierza Wlk.	21	7	18-69
22. kolejka (14 marca): Avia - Wisła II (sb. 14), Wiślanie - Pogoń-Sokół (sb. 14), Naprzód - Cracovia II (sb. 14.30). © ©			

Skoki narciarskie Kacper Tomasiak wicemistrzem świata juniorów

ZAPRACOWANY, ALE WYPOCZĘTY

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

W ostatnich dniach, Kacper Tomasiak - trzykrotny medalista olimpijski z Predazzo, przeżywa prawdziwy startowy maraton. Cztery doby - cztery starty. Jeden w Norwegii, trzy w Finlandii.

W miniony czwartek, w norweskim Lillehammer, Kacper Tomasiak został wicemistrzem świata juniorów, a następnie wyjechał do Finlandii.

Na obiekcie „Lysgårdsbakken hoppanlegg”, 19-letni Polak musiał uznać wyższość Austriaka Stephana Embachera. Brązowy krążek wywalczył Amerykanin Jason Colby.

Tyrolczyk - starszy o rok od Tomasiaka - po raz trzeci z rzędu został mistrzem świata w tej kategorii wiekowej. Tym samym potwierdził dobrą formę, którą demonstrował wcześniej w zawodach Pucharu Świata na mamuciej skoczni w Bad Mitterndorf (dwukrotnie drugie miejsce, Tomasiak nie startował)



FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Kacper Tomasiak jest dzisiaj jednym z najbardziej zapracowanych polskich sportowców

oraz na XXV Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Predazzo (złoty medal w konkursie duetów).

Kacper Tomasiak powiększył dorobek polskich skoczków w mistrzostwach świata juniorów do 15 medali (3 złote - 9 srebrnych - 3 brązowe). Dotychczas, po złote sięgnęli indywidualnie tylko nieżyjący już Mateusz Rutkowski (2004) i Jakub Wolny (2014).

Dla Tomasiaka to drugi krążek imprezy tej rangi. W 2023 roku w kanadyjskim Whistler był w składzie „srebrnej” drużyny.

W miniony piątek, już na obiekcie „Salpausselkä” w Lahti, nasz utalentowany skoczek narciarski uplasował się w zawodach Pucharu Świata na 24. miejscu, a dzień później - na 10. Tym samym, Kacper Tomasiak po raz piąty w karierze wskoczył

do czołowej „10” zawodów z cyklu Pucharu Świata, po raz pierwszy od styczniowych zawodów na Bergisel w Innsbrucku.

- W tym momencie jestem wypoczęty, choć nie czuję się tak świeżo, jak na początku sezonu - twierdzi Tomasiak. - Jednak przy adrenalinie w trakcie zawodów powinno być dobrze.

Na mistrzostwach świata juniorów, które gościły na „Lysgårdsbakken hoppanlegg”, reprezentacja Polski (Kamil Waszek, Łukasz Samiak, Łukasz Łukaszczyk i młodszy brat Kacpra Tomasiaka - Konrad) - pod nieobecność trzykrotnego medalisty olimpijskiego - zajęła 5. miejsce. Wygrali Austriacy. Srebrny medal zdobyli Niemcy, a brązowy Norwegowie. Polaków wyprzedzili jeszcze Słowacy.

- Potencjał jest - wyjaśnia trener polskiej kadry Maciej Maciusiak. - Będziemy walczyć, jak w każdych zawodach. Czas pokaze, na ile to wystarczy, ale dla czego nie. Kacper wrócił do rywalizacji w Pucharze Świata na prawdę w dobrej dyspozycji. ©

Rekord Polski na MŚ w wieloboju sprinterskim

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

W mistrzostwach świata w łyżwiarskim wieloboju na słynnym torze Thialf w holenderskim Heerenveen startowali ze zmianami polscy pan-czeniści.

Władimir Semirunnij zdobył brązowy medal w wielobojowych mistrzostwach świata w łyżwiarstwie szybkim. Wygrał Norweg Sander Eitrem przed Czechem Metodejem Jilkem.

Semirunnij przy okazji wynikiem 146,243 punktów poprawił rekord kraju należący do Konrada Niedźwiedzkiego (150,672).

Obecny dyrektor sportowy Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego ustanowił go w 2015 roku.

Kaja Ziomek-Nogał ustanowiła rekord Polski i zajęła czwarte miejsce w wieloboju sprinterskim, który obejmował cztery starty - po dwa na 500 i 1000 m.

Ostatni bieg na 1000 m, na którym w tym sezonie pan-

cznistka MKS Cuprum Lubin wcześniej nie startowała, miała zdecydować, czy stanie na podium. Polka nie zdołała wyprzedzić Holenderki Marrit Fledderus, do której w sumie straciła, do brązowej medalistki, pół sekundy. Mistrzowski tytuł zdobyła Holenderka Femke Kok przed swoją rodaczką Suzanne Schulting.

Na pocieszenie Ziomek-Nogał poprawiła rekord Polski - 152,250 punktu. Poprzedni wynosił 150,560 i został ustanowiony ponad rok temu w... Heerenveen.

Martyna Baran została sklasyfikowana na siódmym, a Karolina Bosiek, która na ostatnich metrach zaliczyła upadek, dopiero na dwudziestej drugiej pozycji. Odniesiona kontuzja wymusiła na niej rezygnację z występu w ostatniej konkurencji przewidzianej w programie.

Damian Żurek, ósmy po pierwszym dniu, wycofał się z rywalizacji. Panczenista Pilicy Tomaszów po igrzyskach miał sporo problemów ze zdrowiem i zdecydował, że musi odpocząć. ©

Jeden gol przesądził o derbowej wygranej Sandecji

Marcin Wójtowicz, Maciej Zubeck
redakcja@polskapress.pl

II LIGA PIŁKARSKA. 1:0 to wynik, który padł w dwóch meczach z udziałem małopolskich drużyn. W takim stosunku Sandecja pokonała Hutnika, a Podhale przegrało w Sosnowcu z Zagłębiem.

Sandecja Nowy Sącz	1 (0)
Hutnik Kraków	0

Bramka: 1:0 Juszczyk 52.
Sandecja: Jeleń - Pleśnierowicz, Błyszko, Smajdor, Skalecki - Ogorzały, Brenkus (63 Kasprzak), Pietraszkiewicz (83 Nawotka), Oure (63 Talar) - Żurawski (73 Kolbon), Juszczyk (73 Wołczek).
Hutnik: Wróblewski - Basse (75 Rzepka), Bracik, Burka - [90+6], Gałązka (69 Motrych) - Gandziarowski, Kielis, Prusiński, Semik - Urbarczyk (84 Jopek), Zawada.
Sędziował: Patryk Świerczek (Brzesko).
Widzów: 7704.

Pierwsze minuty to było wzajemne badanie sił. W 6 min Kamil Ogorzały uderzył nad poprzeczką bramki gości. Po chwili po rzucie rożnym dla Hutnika głową uderzał Kacper Prusiński, jednak futbolówkę wyłapał Mateusz Jeleń.



FOT. ADRIAN MARAŚ/SANDECJA.PL

Małopolskie starcie w II lidze dla Sandecji Nowy Sącz

W kolejnych fragmentach swoje okazje mieli Simeon Oure i Adam Brenkus, ale ich uderzenia zostały zablokowane. Później obie strony miały swoje szanse, ale do przerwy wynik nie uległ zmianie.

W drugą połowę lepiej weszli piłkarze z Nowego Sącza. W 49 min Pietraszkiewicz zszedł z bocznej strefy przed pole karne, oddał strzał, ale piłka o centymetry minęła spojenie bramki Hutnika. W 52 min do rzutu wolnego po faulu Patryka Kielisia podszedł Brenkus. Oddał mocny strzał, Krzysztof Wróblewski odbił piłkę przed siebie, a młodsze-

zowiec Bartłomiej Juszczyk zachował się jak rasowy strzelec i trafił do siatki.

Sandecja próbowała pójść za ciosem, ale nie podwyższyła wyniku, a im bliżej było końca meczu, tym gospodarze stawili się na obronę i grę z kontry.

Hutnik szukał wyrównania, a w ostatnich sekundach pod bramkę Sandecji zawędrował nawet Wróblewski, ale nic to gościom nie dało. Po zwycięstwie Zagłębia i remisie Rekordu sytuacja krakowian w tabeli stała się znów nie do pozazdroszczenia. Znaleźli się w strefie spadkowej.

Zagłębie Sosnowiec	1 (1)
NKP Podhale Nowy Targ	0

Bramka: 1:0 Szikawka 2.
Zagłębie: Kabala - Pawłowski, Janiszewski, Mironowicz - Szoł, Laskowski, Wasiluk (72 Broniewski), Szykawa (80 Zawojski), Gogół (90+1 Wołowicz), Predenkiewicz - Sobczak.
NKP Podhale: Styrzula - Michota, Vosko, Kozarzewski - Seweryn (79 Salak), Lelito, Purcha (46 Vaclavik), Marcinho (46 Pena), Chojęcki, Rubis (46 Burkiewicz) - Kurzeja (70 Hamied).
Sędziował: Mateusz Mastaj (Rzeszów).
Widzów: 2835.

Losy spotkania rozstrzygnęły się już w 2 min. Po dalekim wyrzucie z autu z wysokości pola karnego piłka trafiła przed „szesnastkę” Podhala do Jewgienija Szykawki. Napastnik Zagłębia zdecydował się na strzał, a futbolówka - odbita jeszcze od słupka - wpadła do bramki, jak się później okazało był to jedyny gol meczu.

Podhale mogło bardzo szybko odpowiedzieć. Już w 7 min po rzucie rożnym piłka spadła pod nogi Jakuba Rubisia, który znalazł się zaledwie trzy metry przed bramką gospodarzy. Zawodnik Podhala nie trafił

jednak czysto w piłkę i ta padła łupem bramkarza Zagłębia.

W drugiej połowie nowotarżanie starali się podkręcać tempo gry i coraz odważniej atakowali. Impuls miały dać zmiany - aż trzy przeprowadzone już w przerwie. Szczególnie aktywny był Antoni Burkiewicz, który próbował brać ciężar gry na siebie, jednak jego indywidualne akcje nie przynosiły oczekiwanego efektu.

Kilka razy skrzydłem przedarł się także Cesar Pena, lecz brakowało dokładności przy ostatnim podaniu. Podhale próbowało również strzałów z dystansu - swoich szans szukali Rastislav Vaclavik, Bartosz Lelito i Adam Chojęcki - jednak na trudnej, nierównej murawie trudno było o precyzję.

W bramkę trafił jeszcze rezerwowy Krzysztof Sałak, lecz jego uderzenie było zbyt czytelne, by zaskoczyć bramkarza Zagłębia.

Ostatecznie Podhale nie udało się doprowadzić do wyrównania i nowotarżanie musieli pogodzić się z minimalną porażką 0:1.

To druga przegrana drużyny z Nowego Targu po zimowej przerwie, a na pierwsze wio-

senne zwycięstwo nadal trzeba będzie poczekać.

Inne mecze: Warta Poznań - Rekord Bielsko-Biała 1:1 (0:0), Wojcinowicz 75 - Świder-ski 48; GKS Jastrzębie - Świt Szczecin 0:1 (0:1), Rogala 6; KKS 1925 Kalisz - Chojniczanka Chojnice 0:1 (0:1), Bąkiewicz 31; Resovia - Sokół Kleczew 1:1 (0:0), Małachowski 87 - Tkaczyk 58; Śląsk II Wrocław - Olimpia Grudziądz 1:0 (1:0), Wojtczak 6 karny. Mecz Unia Skierniewice - Stal Stalowa Wola zakończył się po zamknięciu numeru.

1. Unia Skierniewice	20	44	41-22
2. Olimpia Grudziądz	22	40	41-29
3. Warta Poznań	21	40	35-24
4. Podhale Nowy Targ	22	36	25-18
5. Świt Szczecin	21	35	40-35
6. Sandecja Nowy Sącz	21	33	32-28
7. Podbeskidzie B. - B.	22	32	39-34
8. Śląsk II Wrocław	22	30	38-35
9. Resovia	22	29	29-27
10. Chojniczanka Chojnice	21	28	33-31
11. Stal Stalowa Wola	20	27	38-31
12. Zagłębie Sosnowiec	21	26	24-33
13. Rekord Bielsko-Biała	21	25	29-36
14. Sokół Kleczew	21	25	36-34
15. Hutnik Kraków	22	24	31-33
16. KKS 1925 Kalisz	21	19	21-32
17. ŁKS II Łódź	21	14	22-41
18. GKS Jastrzębie	21	6	16-47

GKS-1 pkt (kara za zaległości finansowe)
23. kolejka (14-15.03): Hutnik - Podbeskidzie (sb. 13.45), Chojniczanka - Sandecja (sb. 16), Podhale - Resovia (nd. 14.30). ©

Ligi zagraniczne. „Kamyk” znów zaczął strzelać

Bartosz Głęb

redakcja@polskapress.pl

W zagranicznych ligach piłkarskich TOP5 nudy nie było! Dobre wieści o Polakach.

ANGLIA

W weekend nie odbyła się kolejka Premier League, w zamian angielscy kibice otrzymali emocje związane z Pucharem Anglii iz pewnością narzekać nie mogli.

W ćwierćfinale rozgrywek zameldował się między innymi Arsenal FC, który miał jednak spore problemy z czwartoligowym Mansfield Town. Kanonierzy wygrali tylko 2:1 i tak naprawdę dokońca drugiej połowy nie byli pewni awansu.

- Celem był awans do kolejnej rundy. Teraz czeka nas starcie z Bayerem Leverkusen w Lidze Mistrzów, kilka innych ważnych meczów i musimy być skupieni - powiedział bramkarz Arsenalu Kepa Arrizabalaga.

Sporo ciekawego działo się również w starciu Wrexham AFC z Chelsea FC. Gospodarze latem zagrają mecz towarzyszy z Wisłą Kraków i mimo że grają tylko w Championship, pokazali w so-



FOTOLICZNA NENOW/POLSKA PRESS

Forma Jakuba Kamińskiego cieszy przez barażami o MŚ

botę, że stać ich na rywalizację z największymi. Czołowa ekipa Premier League awans wydarła dopiero po dogrywce, w podstawowym czasie padł remis 2:2.

PUCHAR ANGLII

Wyniki 1/8 finału: Wolverhampton - Liverpool 1:3, Mansfield - Arsenal 1:2, Wrexham - Chelsea 2:2 d. 2:4, Newcastle - Manchester City 1:3.

FRANCJA

Wydarzeniem weekendu we Francji z pewnością była porażka wielkiego PSG - i to u siebie - z AS Monaco.

Niedawno oba zespoły rywalizowały ze sobą w fazie

play-off Ligi Mistrzów i wtedy minimalnie lepsi w dwumeczu okazali się Paryżanie.

Teraz - w rozgrywkach - Ligue 1 ekipa z Księstwa wzięła rewanż i to ona sięgnęła po komplet punktów.

Mimo naprawdę dotkliwej porażki, francuski gigant ze stolicy utrzymał pozycję lidera tabeli.

LIGUE 1

Wyniki 25. kolejki: PSG - AS Monaco 1:3, Nantes - Angers 0:1, Auxerre - Strasbourg 0:0, Toulouse - Olympique Marsylia 0:1, Lens - Metz 3:0, Brest - Le Havre 2:0, Lille - Lorient 1:1, Nice - Rennes 0:4

HISZPANIA

Na Półwyspie Iberyjskim po ciężkich rywalizacjach są Real Madryt i FC Barcelona. Królewscy rzutem nataśmę pokonali na wyjeździe Celtę Vigo 2:1, strzelając decydującego gola w doliczonym czasie za sprawą rykoszetu poudereniu Federico Valverde.

Natomiast Duma Katalonii pokonała w Bilbao ekipę Athletic 1:0 po trafieniu Lamine Yamala. Robert Lewandowski na placu gry zameldował się po upływie godziny gry, specjalnej masce, chroniącą twarz po niedawnej kontuzji.

W La Liga przewodzi FC Barcelona z 4-punktową przewagą nad Los Blancos. Kto na dzień? Tutaj również niezmiennie trójka: RCD Mallorca, UD Levante i Real Oviedo. Ten ostatni zespół jest już praktycznie pogodzony z powrotem na drugi poziom rozgrywkowy.

LALIGA

Wyniki 27. kolejki: Celta Vigo - Real Madryt 1:2, Osasuna - Mallorca 2:2, Levante - Girona 1:1, Atletico Madryt - Real Sociedad 3:2, Athletic Bilbao - Barcelona 0:1, Villarreal - Elche 2:1, Getafe - Betis 2:0.

NIEMCY

W Bundeslidze znów padło sporo bramek, a z polskiego punktu widzenia najważniejszy gol został zdobyty w Kolonii. Jakub Kamiński strzelił pierwszego gola w 2026 roku, ale jego FC Koeln przegrało przed własną publicznością 1:2 z Borussia Dortmund.

Koncert strzelecki urządziły sobie Bayern Monachium oraz SC Freiburg i Bayer Leverkusen. Bawarczycy rozbili 4:1 Borussię Monchengladbach. Dwa pozostałe zespoły zremisowały w meczu bezpośrednim 3:3.

W tabeli gigantyczną przewagę punktową ma zespół z Monachium i ciężko sobie wyobrazić, by nie zdobył w tym sezonie tytułu mistrzowskiego. O utrzymanie walczą między innymi zespoły Polaków: FC St. Pauli oraz wspomniane FC Koeln.

Na przedostatniej pozycji plasuje się VfL Wolfsburg Kamila Grabary i z dużym prawdopodobieństwem - po sezonie Wilki mogą pożegnać się z najwyższą klasą rozgrywkową.

BUNDESLIGA

Wyniki 25. kolejki: Bayern - Borussia M'gladbach 4:1, Wolfsburg - Hamburger SV 1:2, Freiburg - Bayer 3:3, RB Lipsk - Augsburg 2:1, Heidenheim - TSG Hoffenheim 2:4, Mainz - Stuttgart 2:2, FC Koeln, Borussia Dortmund 1:2, St. Pauli - Eintracht Frankfurt 0:0.

WŁOCHY

Na Półwyspie Apenińskim również mieliśmy polski akcent. Nicola Zalewski zaliczył ładną asystę dla Atalanty Bergamo w „polskim meczu” przeciwko Udinese Calcio, który zakończył się remisem 2:2. U rywali zagrał Jakub Piotrowski oraz Adam Buksa.

Uwagę zwraca wysokie zwycięstwo Juventusu Turyn aż 4:0 nad SC Pisa. Natomiast SSC Napoli, pokonało u siebie inny zespół ze stolicy Piemontu, Torino FC.

We Włoszech zdecydowanym liderem tabeli jest Inter Mediolan.

SERIE A

Wyniki 28. kolejki: Napoli - Torino 2:1, Cagliari - Como 1:2, Atalanta Bergamo - Udinese 2:2, Juventus - Pisa 4:0, Bologna - Verona 1:2, Fiorentina - Parma 0:0, Genoa - AS Roma 2:1. ©©

AKCJA SPECJALNA PUCHARU TYMBARK

0011488966

Ponad 15 tys. drużyn zgłosiło się do XXVI edycji Pucharu Tymbark

Do największego turnieju piłkarskiego dla dzieci w Europie drużyny zgłosiła co trzecia szkoła podstawowa w kraju. Reprezentację ma każdy powiat, co potwierdza ogólnopolski zasięg i skalę rozgrywek. Największą aktywnością wykazało się województwo lubelskie, wyraźny lider tegorocznych zgłoszeń. Na podium znalazły się również województwa mazowieckie i wielkopolskie.

Tegoroczna edycja Pucharu Tymbark cieszy się ogromnym zainteresowaniem – do rozgrywek zgłosiło się ponad 15 tys. drużyn ze wszystkich powiatów w Polsce. To wyraźny sygnał, że piłka nożna pozostaje najpopularniejszą formą aktywności fizycznej dla najmłodszych, a Puchar Tymbark skutecznie dociera do dzieci z każdego regionu kraju.

– Tegoroczna edycja Pucharu Tymbark potwierdza, jak silnym i potrzebnym projektem jest ten turniej. Notujemy rekordową po pandemii liczbę zgłoszeń, a drużyny reprezentują wszystkie powiaty w Polsce. To dowód, że szkoły widzą w Pucharze Tymbark realne wsparcie w promowaniu aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia wśród dzieci – mówi



wiceprezes PZPN ds. piłkarstwa amatorskiego Tomasz Garbowski. – Puchar Tymbark to jednak znacznie więcej niż rywalizacja sportowa. To nauka gry w piłkę nożną w duchu fair play, rozwijanie umiejętności interpersonalnych, odpowiedzialności i współpracy w grupie. Od lat wychowujemy kolejne pokolenia reprezentantek i reprezentantów Polski, a jednocześnie dajemy tysiącom dzieci pierwsze, często najważniejsze doświadczenie sportowe – do-

daje. – Puchar Tymbark to flagowy projekt CSR Grupy Maspex i jednocześnie nasza najdłuższa, bo już 20-letnia inwestycja w polski sport. Ten turniej idealnie wpisuje się w DNA marki Tymbark, bo dzięki niemu promujemy sport i aktywność fizyczną dokładnie tam, gdzie ma to największy potencjał – wśród dzieci. 15 tys. drużyn na starcie XXVI edycji Pucharu Tymbark świadczy nie tylko o skali i zasięgu rozgrywek,

ale również pokazuje, że turniej cały czas ma przestrzeń do rozwoju. To także potwierdzenie, że piłka nożna nadal budzi wśród najmłodszych duży entuzjazm. Wychodzimy z prostego założenia: nie będzie rozwoju polskiego futbolu bez masowego grania od najmłodszych lat. Puchar Tymbark łączymy ze wspieraniem Reprezentacji Polski – bo w tym turnieju grała już połowa zawodników i zawodniczek naszej seniorskiej kadry – mówi Krzysztof Pawiński, prezes i współwłaściciel Grupy Maspex, do której należy marka Tymbark.

Z podwórka do reprezentacji
Puchar Tymbark to ważny punkt startowy w piłkarskiej drodze wielu zawodniczek i zawodników. Wśród jego byłych uczestników są reprezentanci Polski, m.in. Krzysztof Piątek, Piotr Zieliński, Jakub Moder, Jakub Kiwior, Oskar Pietruszewski, Karol Świdzki czy Jakub Kamiński. Od 2023 roku turniej i jego uczestnicy są oficjalnym partnerem piłkarskiej reprezentacji Polski, a mecze finałowe odbywają się przed spotkaniami kadry. Znaczenie Pucharu Tymbark wykracza poza sportową rywalizację – odgrywa także istotną

rolę w popularyzacji piłki nożnej wśród dziewczyn. Z roku na rok rośnie liczba drużyn dziewczęcych, co przekłada się na coraz większą obecność kobiet na kolejnych etapach szkolenia. To właśnie w Pucharze Tymbark swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiały m.in. Ewa Pajor, Paulina Dudek, Dominika Grabowska czy Nadia Krezyman, dziś z sukcesami reprezentujące Polskę na arenie międzynarodowej. W XXVI edycji liczba zgłoszonych drużyn dziewczęcych wzrosła o 16 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem, a dziewczęta stanowią 24 proc. wszystkich uczestniczek. Dane te potwierdzają rosnącą popularność piłki nożnej wśród młodych zawodniczek.

Cała Polska gra w Pucharze Tymbark. Rywalizacja województw

Do udziału w XXVI edycji Pucharu Tymbark zgłosiło się ponad 15 tys. drużyn z całej Polski, z czego 2263 z województwa lubelskiego, które zostało liderem tegorocznych zgłoszeń. Ponad 1000 drużyn zarejestrowano również w województwach: mazowieckim (1482), wielkopolskim (1318), małopolskim (1253) oraz śląskim (1141). W porównaniu z ubiegłym rokiem największą



SPORTOWY24

dynamikę wzrostu odnotowało województwo lubelskie (+104 proc. r/r), liderując pod tym względem we wszystkich kategoriach.

Czas na pierwszy gwizdek!
Zgodnie z formułą turnieju drużyny rozpoczną rywalizację od etapów gminnych i powiatowych, następnie wojewódzkich, by walczyć o Nagrodę Główną w Finale Ogólnopolskim. Etapy gminne i powiatowe zostaną rozegrane w marcu i kwietniu, natomiast 16 finałów wojewódzkich zaplanowano na maj. Podobnie jak w poprzednich edycjach, zmagania w kategorii U-8 zakończą się na etapie wojewódzkim, a starsze roczniki spotkają się w czerwcu podczas Finału Ogólnopolskiego. W skład Komitetu Honorowego XXVI edycji Pucharu Tymbark wchodzi Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia.

Contimax MOSiR Bochnia kończy sezon na 9. miejscu

Roman Kieroński
redakcja@polskapress.pl

EKSTRAKLASA KOSZYKAREK.
Bocheńskie koszykarki obroniły wywalczoną po rundzie zasadniczej lokatę i zakończyły rozgrywki ekstraklasy na dziewiątej pozycji.

CONTIMAX MOSIR BOCHNIA - ISANDS WICHOŚ JELENIA GÓRA 100:91 (35:22, 28:28, 17:20, 20:21)

Contimax: Karakasidou 25, B. Jonson 23, Marcinkowska 15, Walczak 14, Jarzab 7 oraz Bukowczan 8, Zajac 8, Dżochowska 0.

Isands: Stępień 28, Kosalewicz 24, Dzierbicka 17, Kurkowiak 6, Domka 5 oraz Pawlukiewicz 6, Byczkowska 3, Prokop 2, Solarz 0, Warsińska 0, Pilichowska 0.

Sędziowali: Mariusz Nawrocki, Bogna Podkowińska, Maria Tatar. **Widzów:** 200.

Zdziesiątkowany, bocheński zespół dzięki ogromnej ambicji zwyciężył w rozegranym we własnej hali turnieju play-out decydującym o miejscach 9-12. Najpierw rozgrywano półfinały, a następnie mecze o miejscu dziewiąte i jedenaste.

Grające bez kontuzjowanych Darii Dubniuk i Marty Wdowiuk, a także bez Sierry Moore (wyleciała już do Australii) podopieczne trenera Artura Włodarczyka wygrały wysoko pierwszą kwartę i doszły za szybko do wniosku, że zwycięstwo mają już w kieszeni.

Rywalki nie zrezygnowały jednak z walki. Poprawiły skuteczność, odrabiały systematycznie straty i nieoczekiwanie w końcówce przegrywały już tylko różnicą 4 punktów. Na 47 sekund przed końcem o wygranej Contimaxu przesądziła z rzutów wolnych Britney Jones.

W drugim meczu Polonia Warszawa pokonała 89:86 Artego Bydgoszcz i wiadomo było, że bochnianki o 9. miejsce zagrają z zespołem ze stolicy.

CONTIMAX MOSIR BOCHNIA

- POLONIA WARSZAWA 95:88 (26:20, 14:28, 23:18, 32:22)

Contimax: Jones 20, Marcinkowska 20, Karakasidou 19, Walczak 9, Jarzab 6 oraz Bukowczan 18, Dżochowska 3, Zajac 0, Ossowska 0.

Polonia: Vitulova 24, Kusiak 15, Puter 11, Wesółowska 5, Masłowska 4 oraz Davenport 22, Rogozińska 5, Sosnowska 2.

Sędziowali: Bogna Podkowińska, Robert Mordal oraz Tomasz Tybor. **Widzów:** 150.

Niezwykłe dramatyczny był mecz o 9. miejsce pomiędzy Contimaksem i Polonią.

Po wygranej pierwszej kwarcie bocheński zespół oddał inicjatywę rywalkom i schodził na przerwę przegrywając 40:48. W dodatku w 19 minucie poważnej kontuzji doznała podstawowa zawodniczka bocheńskiego zespołu Martyna Walczak i odwieziona została do szpitala.

W tym trudnym momencie charakter pokazały jej koleżanki. Ważne punkty zdobywała niewidoczna w pierwszej połowie Britney Jones, najlepszy mecz w sezonie rozgrywała Kornelia Bukowczan. W 23 minucie po „trójce” Jones gospodynie odzyskały prowadzenie. Zacięta walka trwała do końca.

Kolejna „trójka” Marcinkowskiej i punkty Lilli Karakasidou przyniosły upragniony sukces.

W meczu o 11. miejsce zespół Artego Bydgoszcz wygrał 111:87 z Isands Wichoś Jelenia Góra.

Kiedy start fazy play-off

Na dole tabeli ekstraklasy koszykarek wszystko zatem już jasne. Walka w pierwszej ósemce rozpocznie się natomiast niebawem. Pierwsze ćwierćfinałowe mecze zaplanowano na 21 marca. Przypomnijmy, że zagrają w nich: LOTTO AZS UMCS Lublin - Wisła Kraków, 1KS Słęża Wrocław - Energa Toruń, Enea AZS Politechnika Poznań - MB Ząbki Sosnowiec i KSSSE Enea AJP Gorzów Wlkp. - VBW Gdynia. © © (BK)

Hokej Unii Oświęcim został jeden krok do półfinału „Pasy” bliskie odpadnięcia

Jacek Żukowski, Jerzy Zaborski
sport@polskapress.pl

Piąte mecze ćwierćfinałowe fazy play-off przyniosły dobre rozstrzygnięcie dla Unii i złe dla Comarch Cracovii.

GKS KATOWICE - COMARCH CRACOVIA 3:0 (2:0, 0:0, 1:0)

Bramki: 1:0 Dupuy (Andersson) 6, 2:0 Pasiut (Wronka, Fraszko) 15, 3:0 Lundegard (Bepierszcz, Koiuvsaari) 59.

Cracovia: Lipiainen - Jaśkiewicz, Szkrabow, Dziurdzia, Bezwiński, Mocarski - J. Michalski, Kruczek, Karjalainen, Montgomery, Toussaint - Noworyta, Jaracz, Tiala, Valtola, Maki - Malasiński, Mętel, Dawid, F. Kapica, Gumiński.

Sędziowali: K. Kozłowski, P. Kosidło. Kary: 39 (25 i kara meczu dla Runessona) - 39 (25 i kara meczu dla Valtoli) min. **Widzów:** 1250. **Stanrywalizacji w play-off:** 3:2.

Do meczu Comarch Cracovia przystąpiła już z Damianem Kapicą, któremu w środowym meczu brutalnym, bandyckim faulem zламаł nos Zack Hoffman. Nie pomogło to jednak „Pasom”. Są już w trudnej sytuacji, bo Katowiczanom do awansu do półfinału brakuje już tylko jednej wygranej. Kolejny mecz we wtorek o godz. 18 w Krakowie.

Trudno było się spodziewać kolejnej niespodzianki. Najlepszy zespół po sezonie zasadniczym grał u siebie i od początku przejął kontrolę nad wydarzeniami na tafli. Ale, co ciekawe, gola zdobył w najmniej spodziewanym przez gości momencie, kiedy to oni grali w przewadze - gospodarze wyszli jednak z kontrą, nie pomylił się Dupuy i było 1:0. Jeszcze w tej tercji gospodarze podwyższyli wynik - miejscowi dobrze rozegrali zameki Pasiutowi pozostało tylko ułożyć krążek w pustej bramce.

Goście rzucili się do odrabiania strat na początku II tercji, ale Eliasson w bramce gospodarzy spisywał się bezbłędnie. W 30 min z kolejności uratował słupek



FOT. MARZENA BUZAŁA-AZARKO

W Katowicach gospodarze wygrali pewnie 3:0 i prowadzą w ćwierćfinałowej serii do 4 wygranych - 3:2

od straty trzeciego gola. W końcówce III tercji „Pasy” przez 4 minuty grały w przewadze, ale nie potrafiły tego wykorzystać. Gdy skończyła się ta kara, miejscowi złapali następną, a goście wycofali bramkarza, grali więc 6 na 4. Gdy gospodarzy było już 5, strzelili trzeciego gola, do pustej bramki, który zamknął rywalizację.

UNIA OŚWIECIM - ENERGA TORUŃ

4:0 (0:0, 3:0, 1:0)

Bramki: 1:0 Heikkinen (Rac, Scarlett) 21, 2:0 Heikkinen (Ahopelto) 31, 3:0 Petrasz (D. Tyczyski, Prokopiak) 39, 4:0 Olsson Trkulja (Peresunko, Ahopelto) 59.

Unia: Lundin - Soederberg, Makleja; Peresunko, Olsson Trkulja, Partanen - Scarlett, Morrow; Ahopelto, Heikkinen, Rac - Kubesz, Matthews; Moutrey, D. Tyczyski, Petrasz - Mościcki, Prokopiak; Kusak, Galant, Krzemień.

Sędziowali: P. Breske, M. Polak. **Kary:** 10 - 18 min. Stan play-off (do 4 zwycięstw): 3:2. **Widzów:** 3800.

Oświęcimianie poczuli szansę przejścia inicjatywy w rywalizacji, ale początkowo nie potrafili pomóc szczęściu. Jak złapali właściwy rytm i groźnie strzelał Scarlett, a potem, po koronko-

wej akcji niewiele do szczęścia zabrakło Krzemieniowi, to karę ofensywną złapał Partanen i trzeba było bronić wyniku.

W pierwszym osłabieniu, gola dla przyjezdnych mógł zdobyć Worona. Koszmarnie rozgrywana przewaga przez miejscowych, pod koniec pierwszej tercji, przy karze K. Kalinowskiego, sprawiła, że kibice w premierowej odsłonie nie obejrzeni goli.

Na początku drugiej odsłony Heikkinen uderzył w „okienko”. Potem, ten sam zawodnik wygrał pojedynek z toruńskim bramkarzem, podczas gry Oświęcimian w osłabieniu. Druga odsłona toczyła się pod dyktando miejscowych. W momencie sygnalizacji kary na jednego Torunian, krążek zagrany wzdłuż bramki do siatki wepchnął Petrasz. Energę dobił Olsson Trkulja.

Inne pary: Ząbki Sosnowiec - Polonia Bytom 6:2 (stan rywalizacji 4:1 i awans Ząbki), GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie-Zdrój 5:2 (4:1 i awans Tychy). Kolejne mecze w rywalizacji Krakowsko-Katowickiej i Oświęcimsko - Toruńskiej 10.03 na lodowiskach w Krakowie i Toruniu. © ©

Krótko

Porażka we Francji

Reprezentacja Polski piłkarek po wtorkowym remisie w Gdańsku z Holandią 2:2, w sobotę w Dijon uległa Francji 1:4, co nie wróży najlepiej w dalszej fazie eliminacji MŚ 2027 w Brazylii. Następne mecze ekipy Ewy Pajor w kwietniu z Irlandią. (JK)

Wystartowała IV liga

W pierwszej wiosennej kolejce IV ligi padły następujące wyniki: Okocimski Brzesko - Garbarnia Kraków 4:3, Pcmianka Pcm - Limanovia 3:0, MKS Trzebinia - Dalin Myślenice 2:3, Beskid Andrychów Orzeł Ryczęw 0:0, Puszcza II Niepołomice Watra Białka Tatrzańska 3:0, Glinik Gorlice - Lubań Maniowy 0:1, Bocheński KS - Metal Tarnów 3:2, Hutnik II Kraków - Wieczysta II Kraków 1:2, Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska - Unia Tarnów 0:0.

Wysoka wygrana Wisły

W meczu 19. kolejki Centralnej Ligi Juniorów U-19 Wisła Kraków wysoko, 4:0 pokonała na wyjeździe Odrę Opole. Bramki dla „Białej Gwiazdy”: Klóska 15 samob., Molenda 32, Olej 37, Daczewski 60. (BK)

Sport w telewizji

Poniedziałek: 17.30, Polsat Sport 1, siatkówka, IndyPol AZS Olsztyn - InPost ChKS Chem (Plus Liga); 17.30, Polsat Sport 3, TVP Sport, piłka nożna, Polonia Warszawa - ŁKS Łódź (Betcl Liga); 18.55, Canal Plus Sport 5, piłka nożna, Wisła Płock - Arka Gdynia (PKOBPEK - ekstraklasa); 20.30, Polsat Sport 3, piłka ręczna, Handball Stal Mielec - Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn (ORLEN Superliga). (BK)

Lotto

Piątek, 6.03; Multi Multi (14): 2, 5, 8, 9, 10, 19, 20, 24, 25, 28, 29, 40, 58, 61, 64, 69, 71, 73, 76, 80; plus 20; **Multi Multi, (21.40):** 1, 2, 6, 7, 9, 10, 22, 26, 33, 35, 42, 44, 46, 51, 52, 57, 63, 66, 69, 79; plus 7; **Kaskada, 14:** 2, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 16, 20, 23, 24; **Kaskada, (21.40):** 4, 5, 6, 7, 10, 11, 14, 18, 19, 20, 23, 24; **Ekstra Pensja:** 12, 17, 18, 32, 33 - 1; **Ekstra Premia:** 1, 14, 20, 25, 26 - 4; **Mini Lotto:** 8, 21, 30, 33, 42; **Eurojackpot:** 8, 17, 26, 31, 47 - 1, 6 **Sobota, 7.03. Multi Multi (14):** 1, 4, 6, 8, 10, 17, 26, 31, 33, 37, 38, 45, 46, 54, 56, 63, 67, 70, 73, 77; plus 31; **Multi Multi, (21.40):** 1, 5, 8, 12, 14, 16, 20, 25, 26, 27, 30, 35, 37, 41, 50, 54, 56, 63, 76, 80; plus 26; **Kaskada, (14):** 2, 3, 4, 5, 6, 7, 11, 13, 16, 17, 20, 24; **Kaskada, (21.40):** 3, 7, 8, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 20, 21, 24; **Ekstra Pensja:** 1, 4, 8, 18, 25 - 2; **Ekstra Premia:** 5, 18, 19, 22, 32 - 1; **Mini Lotto:** 6, 16, 26, 31, 41; **Lotto:** 2, 7, 10, 18, 27, 29; **Lotto Plus:** 15, 22, 27, 33, 36, 45. **Niedziela, 8.03. Multi Multi, (14):** 9, 14, 17, 18, 19, 24, 27, 30, 45, 46, 52, 60, 67, 69, 72, 73, 74, 76, 78, 79; plus 73; **Kaskada, (14):** 1, 2, 3, 5, 6, 9, 13, 14, 15, 17, 18, 24

Niewiadoma-Phinney druga w Strade Bianche. W tenisowym Indian Wells została tylko Iga Świątek

Jacek Kmiecik
jacek.kmiecik@polskapress.pl

Katarzyna Niewiadoma-Phinney zajęła 2. miejsce w tokańskim klasyku Strade Bianche. A w „tysięczniku” Indian Wells w grach pojedynczych ostatecznie nie została tylko Iga Świątek.

Katarzyna Niewiadoma-Phinney przed wyścigiem 12. edycji była jedną z faworytek, ale znów nie udało jej się zwyciężyć - po zaciętym wyścigu, który rozstrzygnął się na wąskich ulicach Sieny, minęła linię mety na drugiej pozycji

za Szwajcarką Elise Chabbey (FDJ United Suez).

- Każda chciała być na czele, a to było nieustanne tasowanie. Właśnie tam w tym kierunku zmierzają kolarstwo kobiet - nie ma czasu na odpoczynek, po prostu jedziesz. Trasa otworzyła się na najdłuższym odcinku szutrowym, San Martino in Grania. Było mnóstwo kraks, było dość nerwowo, a dziewczyny nabrały tak mocnego tempa, że po dojeździe nic już nie wróciło. Od tego momentu wszystko ruszyło pełną parą, różne ataki i różne scenariusze przed wyścigiem - wspominała Polka.

31-latką czterokrotnie zajęła w Sienie drugie miejsce i raz trzecie (a także dwukrotnie czwarte i szóste, a raz dziewiąte), a zwycięstwo odniosła przed nią dziewczyna z różnych zawodniczek. Rozczarowanie Niewiadomej-Phinney było słyszalne, gdy pytano ją o odczucia po wyścigu.

- Myślę, że przede wszystkim czuję się rozczarowana, bo wiem, że byłam wystarczająco silna, żeby wygrać. Zajęcie miejsca na podium, myślę, że mogę to świętować, ale to nie jest zwycięstwo. Nie chcę kontynuować kariery, zajmując drugie czy trzecie miejsce, chcę wygrać,

więc czuję, że to pozostawia trochę niezadowolenia - powiedział.

Kolejne szanse na zdobycie tego nieuchwytnego najwyższego stopnia dla Niewiadomej to Trofeo Alfredo Binda - wyścig, który wygrała w 2018 roku - oraz Milano-Sanremo Donne.

W tenisowym Indian Wells z piątki „Biała-Czerwonych” w grach singlowych została nam już tylko Iga Świątek, która rozpoczęła turniej WTA 1000 od pokonania w drugiej rundzie Amerykanki Kayly Day 6:0, 7:6(2). O awans do 1/8 finału polska rakietka będzie miała okazję

zrewanżowania się Greczynce Marii Sakkari za porażkę w ćwierćfinale Qatar Open w Dosze. Kamil Majchrzak broniący honoru mężczyzn dzielnie stawiał czoła w drugiej rundzie słynnemu Serbowi Novakowi Djokovićowi, przegrywając 6:4, 1:6, 2:6.

W piątkowy wieczór Jakub Szyszmański na mityngu w Berlinie poprawił rekord Polski w biegu na 60 m ppł, wyrównując najlepszy w tym roku wynik na świecie 7,37, pozostając niepokonanym w 2026, co dobrze rokuje przed halowymi mistrzostwami świata i.a. w Toruniu. © ©

Plebiscyt Polska Press Poznaliśmy laureatów z poszczególnych województw i całego kraju

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH! OGÓLNOPOLSKIE NAGRODY ZOSTAŁY WRĘCZONE NA UROCZYSTEJ GALI

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

W Warszawie odbyła się uroczysta gala finałowa Plebiscytu Sportowego Polska Press Grupy 2025. Wytłonieni zostali najlepsi z najlepszych z poszczególnych województw, jak i z całego kraju.

Plebiscyt Sportowy od kilkunastu lat organizowany jest przez gazety Polska Press Grupy z dużym zaangażowaniem dziennikarzy sportowych. Poprzednie etapy Plebiscytu, tj. etap powiatowy oraz etap wojewódzki były organizowane lokalnie przez serwisy internetowe i dzienniki regionalne należące do grupy Polska Press.

Przed finałem ogólnopolskim odbyły się wojewódzkie Gali Plebiscytu, na których zostały wręczone nagrody. Zwycięzcy z regionów w każdej kategorii awansowali do ogólnopolskiego finału, którego pięknym i podniosłym zakończeniem była uroczysta gala w Warszawie. W stolicy pojawili się laureaci z województw oraz triumfatorzy w skali ogólnopolskiej.

Czytelnicy Polska Press wybrali najlepszych sportowców w pięciu kategoriach: Sportowy Talent Roku, Trener Roku, Drużyna Roku, Sportowiec Roku - Kobieta oraz Sportowiec Roku - Mężczyzna. Uroczystą galę poprowadziła Anna Geisler, a nagrody laureatom wręczali Aneta Sarga-Burtan - prezes Makroregionu Śląsk i Łódź oraz Robert Glinkowski - prezes Makroregionu Zachód Polska Press Grupy.

- W ubiegłym roku moim największym sukcesem był udział w zawodach Sto Dni Dookoła Polski, w których przebiegłam cztery tysiące kilometrów. Zakwalifikowałam się też na mistrzostwa świata na Hawajach. W tym roku chciałam się sprawdzić przede



FOT. ADAM JANKOWSKI

Czytelnicy Polska Press wybrali najlepszych sportowców w poszczególnych województwach oraz w całym kraju

wszystkim w biegach górskich na długich dystansach - powiedziała Karolina Napiórkowska, zwyciężczyni w kategorii Sportowiec Roku wśród kobiet, lekkoatletka z Kwidzyna Biega (woj. pomorskie).

Plebiscyt Sportowy cieszy się niesłabnącą popularnością od wielu lat. Co roku organizatorzy doceniają zasługi sportowców i trenerów - zarówno zawodowego, jak i amatorskiego sportu, a także wyniki drużyn we wszystkich dyscyplinach.

- To dla mnie wielkie wyróżnienie, największe w dotychczasowej pracy trenerskiej. To taki motor napędowy do dalszej wyťažonej pracy. W tym momencie odczuwam wielką satysfakcję. Karate i sztuki walki to sport, który jest jak

najbardziej wskazany dla młodych ludzi. Chciałbym rozwijać młodzież i zachęcić ją, aby polubiła tę dyscyplinę sportu - powiedział trener karate Kacper Goetze, zwycięzca w kategorii Trener Roku, reprezentujący Klub Sportowy Shinobi Trojanów (woj. mazowieckie).

Triumfatorzy naszego plebiscytu stanowią mieszankę młodości z rutyną. Zwycięzcami okazali się sportowcy już doświadczeni, jak też ci, którzy są dopiero na początku swojej, mamy nadzieję wielkiej, kariery.

- Treningi w piłkę nożną rozpocząłam, gdy miałam sześć lat. Występuję w kadrze narodowej w swojej kategorii wiekowej, a moją idolką jest Ewa Pajor. Chciałabym kiedyś pójść w jej ślady, marzę też, by

zagrać w przyszłości w reprezentacji Polski oraz Realu Madryt - powiedziała Zuzanna Filipiak, triumfatorka plebiscytu w kategorii Sportowy Talent Roku, piłkarka nożna reprezentująca UKS 6 Inowrocław (woj. kujawsko-pomorskie).

- Niektóre sporty niszowe nie są doceniane. To, że osiągamy naprawdę liczące się sukcesy, przechodzi często bez echa. Dzięki takim inicjatywom i takiemu plebiscytowi jak ten Grupy Polska Press, możemy się pokazać szerszej publiczności. Dziękuję swojej rodzinie, bo przez wiele dni w roku nie ma mnie w domu i oni muszą to znosić. Takie jest jednak życie sportowca, aby coś osiągnąć, trzeba ciężko pracować - powiedział Dariusz Mazur, triumfator w kategorii

Sportowiec Roku wśród mężczyzn uprawiający akrobację lotniczą z Aeroklubu Radomskiego (woj. świętokrzyskie).

Partnerem honorowym gali było Ministerstwo Sportu i Turystyki. Plebiscyt ogólnopolski i gala organizowane przez Polska Press Grupę został objęty patronatem Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. Patronem medialnym był Sportowy24, portal należący do Polska Press Grupy. ©P

Laureaci ogólnopolscy plebiscytu Polska Press

Sportowy Talent Roku 2025:

1. Zuzanna Filipiak - piłka nożna, UKS 6 Inowrocław (woj. kujawsko-pomorskie)

2. Maksymilian Bryzek - judo, Klub Sportowy Judo Gwardia Koszalin (woj. zachodniopomorskie)

3. Maksymilian Myciński - piłka nożna, Wisła Kraków (woj. małopolskie)

Trener Roku 2025:

1. Kacper Goetze - karate, Klub Sportowy Shinobi Trojanów (woj. mazowieckie)

2. Paweł Żyłowski - boks, Elita Świnoujście (woj. zachodniopomorskie)

3. Igor Opoczka - kick-boxing, Klub Kick-boxingu MAXIMUS (woj. pomorskie)

Drużyna Roku 2025:

1. Zakrzowski Klub Sportowy Polar Wrocław - piłka nożna (woj. dolnośląskie)

2. Grunwald Budzów rocznik 2018 - piłka nożna (woj. podkarpackie)

3. Ludowy Klub Sportowy KOLUSZKI - lekkoatletyka (woj. łódzkie)

Sportowiec roku 2025 - kobiety:

1. Karolina Napiórkowska - biegi, Kwidzyn Biega (woj. pomorskie)

2. Małgorzata Kłos - brazylijskie ju-jitsu, Warriors Katowice (woj. śląskie)

3. Natalia Koprowska - łucznictwo Konne, Star Bows (woj. łódzkie)

Sportowiec roku 2025 - mężczyźni:

1. Dariusz Mazur - akrobacja lotnicza, Aeroklub Radomski (woj. świętokrzyskie)

2. Stanisław Molewski - strzelectwo strzelba skeet olimpijski, CWZS Zawisza Klub Strzelecki (woj. kujawsko-pomorskie)

3. Marek Krupiński - biegi ultramaratońskie, Team ZabieganeDni (woj. mazowieckie)

ORGANIZATOR

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

PATRON PLEBISCYTU



PATRONAT MEDIALNY

SPORTOWY24

PATRON HONOROWY OGÓLNOPOLSKIEJ GALI



Ministerstwo
Sportu i Turystyki

REKLAMA0011490619

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.);

Wójt Gminy Stryszów

informuje

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń oraz umieszczeniu na stronach internetowych Urzędu Gminy w Stryszowie wykazów nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie:

- **działki nr 240/13** o pow. 0,1372 ha, zabudowanej budynkiem o numerze porządkowym 48 oraz działki nr 240/14 o pow. 0,0436 ha, położonych w obrębie Leśnica w jedn. ewid. Stryszów,
- **lokalu użytkowego** o pow. 57,79 m² znajdującego się w budynku o nr. porządkowym 553B posadowionym na działce nr 7108 o pow. 0,0205 ha położonej w obrębie Stryszów w jedn. ewid. Stryszów.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Inwestycji i Rozwoju Urzędu Gminy Stryszów (pokój nr 16) w dni robocze w godzinach pracy Urzędu lub telefonicznie 33 879 74 12 wew. 118.

REKLAMA0011489592

REKLAMA0011490105

KOMUNIKAT BURMISTRZA STAREGO SĄCZA

Działając w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)
Burmistrz Starego Sącza
zawiadamia,

że w dniu 9 marca 2026 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Starym Sączu oraz na stronie internetowej www.starysacz.um.gov.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia, oddania w dzierżawę, użyczenie.

REKLAMA0011489006

REKLAMA0011489006

AB.6740.2.8.2025

Bochnia, dnia 3.03.2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity - Dz.U. z 2025 r. poz. 1691)

STAROSTA BOCHEŃSKI
ZAWIADAMIA

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Zarządu Powiatu w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia, w imieniu którego występuje pełnomocnik: Pan Patryk Świst – złożony do organu w dniu 9.12.2025 r. (uzupełniony po wezwaniu w dniu 16.02.2026 r.) – w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **rozbudowa drogi powiatowej nr 2084K Sobolów – Zawada od km 0+162.89 do km 0+291.50 wraz z zabezpieczeniem osuwiska nr 3807 oraz niezbędną infrastrukturą techniczną, budowlami i urządzeniami budowlanymi w m. Sobolów” w ramach zadania pn.: „Stabilizacja osuwiska nr 3807 wraz z odbudową drogi powiatowej nr 2084K Sobolów – Zawada w km 0+237 – 0+267 w m. Sobolów, gmina Łapanów, powiat bocheński”.**

Inwestycja zlokalizowana jest w województwie małopolskim, w powiecie bocheńskim, w miejscowości Sobolów, położona w gminie Łapanów, na działkach o następujących numerach ewidencyjnych:

- nieruchomości objęte inwestycją (położone na działkach ewidencyjnych w liniach rozgraniczających teren inwestycji):**
 - działki ewidencyjne numer: 161, 119/5 (119/2), 122/1 (122), 141/8 (141/1), 123/2 (123) w obrębie ewidencyjnym Sobolów [0011], jednostce ewidencyjnej 120105_2, Łapanów; (przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)
- nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczeniew korzystaniu ze względu na obowiązek rozbiórki istniejących obiektów budowlanych (istniejących rowów):** działka ewidencyjna numer: 131/1 w obrębie ewidencyjnym Sobolów [0011], jednostce ewidencyjnej 120105_2, Łapanów;
- nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczeniew korzystaniu ze względu na obowiązek przebudowy sieci uzbrojenia terenu:**
 - działki ewidencyjne numer: 131/1, 123/1 (123), 141/9 (141/1) w obrębie ewidencyjnym Sobolów [0011], jednostce ewidencyjnej 120105_2, Łapanów; (przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)
- nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczeniew korzystaniu ze względu na obowiązek budowy urządzeń wodnych:**
 - działka ewidencyjna numer: 131/1 w obrębie ewidencyjnym Sobolów [0011], jednostce ewidencyjnej 120105_2, Łapanów;
- nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek budowy i przebudowy zjazdów:**
 - działki ewidencyjne numer: 131/1, 122/2 (122), 123/1 (123), 141/9 (141/1) w obrębie ewidencyjnym Sobolów [0011], jednostce ewidencyjnej 120105_2, Łapanów; (przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)
- nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, na których Inwestor będzie prowadził roboty budowlane, towarzyszące realizacji inwestycji w oparciu o uzyskane od właścicieli bądź użytkowników wieczystych tych nieruchomości oświadczenia wyrażające zgodę na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane:**
 - działki ewidencyjne numer: 123/1 (123), 139/1 w obrębie ewidencyjnym Sobolów [0011], jednostce ewidencyjnej 120105_2, Łapanów; (przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

Nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren drogi, które dotychczas nie są własnością Powiatu Bocheńskiego, staną się z mocy prawa własnością Powiatu Bocheńskiego z dniem, kiedy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji, wydanej przez Starostę Bocheńskiego.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy, w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17 ustawy,
- doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
- w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

– wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

W tej sprawie - w okresie 14 dni od dnia ukazania się obwieszczenia - można w tutejszym urzędzie: Starostwo Powiatowe w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia, Wydział Architektury i Budownictwa - w godzinach pracy urzędu, tj. od 8.00-16.00 (poniedziałek), 7.30-15.30 (pozostałe dni, z wyjątkiem wtorku) - zapoznać się z zakresem przedmiotowej inwestycji drogowej oraz aktami sprawy – po wcześniejszym uzgodnieniu terminu wizyty telefonicznie pod nr tel. 14 615 37 00 wew. 860, 14 615 37 26.

W tym terminie można również zgłaszać ewentualne uwagi i zastrzeżenia.

Niniejsze obwieszczenie Starosty podlega zamieszczeniu w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Bochni i Urzędu Gminy Łapanów (właściwej ze względu na przebieg drogi) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów.

REKLAMA00114895650

REKLAMA0011489814

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Kętach, os. Nad Solą 20, 32-650 Kęty, tel. 33 847 91 10,

ogłasza nabór ofert cenowych na roboty budowlane:

- ➡ **Malowanie 23 klatek schodowych w 7 budynkach Spółdzielni,**
- ➡ **Remont elewacji: budynek nr 4 na os. Sikorskiego w Kętach,**

Specyfikację i przedmiar robót można odebrać w siedzibie Zamawiającego lub pobrać ze strony internetowej Spółdzielni, tj. www.smlwkety.pl w zakładce przetargi.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego do dnia **24 marca 2026 r. do godz. 10⁰⁰** w zamkniętych kopertach w sekretariacie Spółdzielni. Rozpatrzenie złożonych ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego w dniu 24.03.2026 r. o godz. 12⁰⁰.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi najpóźniej do dnia **14.04.2026 r.**

Szczegółowych informacji udziela: **Inspektor Budowlany Wiesław Piątek, tel. 33 847 91 15.**

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienie konkursu bez podania przyczyny.

REKLAMA00114895650

REKLAMA00114895650



Prezydent Miasta Świdnicy

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o drugim przetargu ustnym, nieograniczonym na sprzedaż:

wolnego lokalu użytkowego nr 02 przy ulicy Grodzkiej nr 7-11 w Świdnicy wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu oraz z jednoczesnym oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

1. Gmina Miasto Świdnica jest właścicielem wolnego lokalu użytkowego **nr 02** składającego się z sali zasadniczej, szatni, dwóch korytarzy, dwóch w.c., kuchni, zaplecza, dwóch magazynów, pomieszczenia sanitarnego oraz zaplecza gospodarczego (składającego się z: 7 pomieszczeń gospodarczych + korytarz w piwnicy – usytuowane w piwnicy) o powierzchni 206,70 m², mieszczącego się w budynku przy **ulicy Grodzkiej nr 7-11 (parter)**, położonym na działce nr 1925 o powierzchni 626 m², dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi Księgę wieczystą **nr SW1S/00015281/7** oraz działce nr 1926 o powierzchni 112 m², dla których Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi Księgę wieczystą **nr SW1S/00029557/4**. Przedmiotową nieruchomość przeznaczą się do sprzedaży w drodze drugiego przetargu ustnego nieograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu działki nr 1925 oraz z jednoczesnym oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu działki nr 1926. Nieruchomość zbywana jest bez obciążeń.

Cena wywoławcza do drugiego przetargu wynosi – 900 000,00 zł.
Wadium wynosi 90 000,00 zł

Przetarg Nr P-26/V/26 odbędzie się w dniu 11.05.2026 r. w Sali 104, I piętro, Urząd Miejski w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 49 o godzinie 10:00

Uczestnicy licytacji proszeni są o punktualne przybycie.

Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego <http://um.swidnica.pl/pages/pl/urzed-miejski/sprzedaz-nieruchomosci.php>, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.swidnica.pl w zakładce „Sprzedaż i dzierżawa nieruchomości” oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń przy pok. 124 w Urzędzie Miejskim w Świdnicy, ul. Armii Krajowej 49.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego, pok. 229, tel. 74 856 28 67 oraz w Wydziale Przetargów i Inwestycji Miejskich, pok. 125 i 124, tel. 74 856 29 24, 74 856 28 50 i 74 856 29 23.

Sporządziła: Małgorzata Prorok-Jurek

REKLAMA00114895650

REKLAMA0011490116

Prezydent Miasta Krakowa

informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy placu Wszystkich Świętych 3-4 i przy ul. Kasprowicza 29, a także w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa zostały podane do publicznej wiadomości następujące wykazy dotyczące nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków:

od dnia 9 marca do dnia 29 marca 2026 r.

• działka zabudowana - nieruchomość gruntowa składająca się z działki nr 287/4 o pow. 0,0006 ha, obr. 52 jednostka ewidencyjna Krowodrza, położona przy ul. Pod Szańcami w Krakowie, przeznaczona do sprzedaży w drodze bezprzetargowej w celu poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,

• zabudowana nieruchomość gruntowa składająca się z działki nr 287/3 o pow. 0,0005 ha, obr. 52 jednostka ewidencyjna Krowodrza, położona przy ul. Pod Szańcami w Krakowie, przeznaczona do sprzedaży w drodze bezprzetargowej w celu poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,

• zabudowana nieruchomość gruntowa składająca się z działki nr 402/19 o pow. 0,0023 ha, obr. 11 jednostka ewidencyjna Krowodrza, położona przy ul. Sawickiego w Krakowie, przeznaczona do sprzedaży w drodze bezprzetargowej w celu poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

od dnia 9 marca do dnia 30 marca 2026 r.

wykazy nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, na czas nieoznaczony, w trybie bezprzetargowym, obejmujące:

1. działkę nr 127/9, obr. 61-Podgórze, przy ul. Cechowej, na cel: zieleń przydomowa, część działki nr 9, obr. 19-Podgórze, przy ul. Myśliwskiej, na cel: zieleń przydomowa, części działek nr 79/10, nr 79/11, nr 79/12, obr. 55-Podgórze, przy ul. Podmiłów, na cel: ogródek działkowy nr 11, części działek nr 79/10, nr 79/11, obr. 55-Podgórze, na cel: ogródek działkowy nr 7, działkę nr 263/433, obr. 69-Podgórze, na cele: dojście, dojście i dojazd do posesji (dojście, droga dojazdowa) oraz zieleń przydomowa, 5 pozycji na wykazie;

2. część działki nr 512/11 obr. 41-Krowodrza, przy ul. Lentza, na cele: ogólnodostępna zieleń przydomowa, dojście, 1 pozycja na wykazie,

3. część działki nr 232/1 obr. 39-Nowa Huta, przy ul. Rumiankowej, na cele: dojście i dojazd do posesji (droga dojazdowa) oraz zieleń przydomowa, 1 pozycja na wykazie.

od dnia 11 marca 2026 r. do dnia 31 marca 2026 r.

• działka ewidencyjna nr 243/2 o pow. 2286 m², obręb 92, jednostka ewidencyjna Podgórze, położona przy ul. Wróblowickiej, przeznaczona do sprzedaży w drodze bezprzetargowej jej użytkownikom wieczystym.

REKLAMA0011485131

KARAWAN

GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH

TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ

12 411 11 11

12 658 21 11

również w

Niedziele i Święta

www.karawan.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul.Rakowicka 26a

12 222 00 30

ul.Reduta 3B

12 222 50 49

Cm. Batowice

12 413 63 46

ul.Rakowicka 33a

12 412 89 83

ul.Wrocławska 8

12 631 77 95

Cm. Grębałów

12 645 14 35

Krakowskie Krematorium

ul.Wielogórska 20

12 413 33 33

ul.Dolnych Młynów 3

12 632 11 22

Sieroszewskiego 5

12 686 61 45

cała doba

ul.Bieżanowska 24

12 658 21 11

cała doba

ul.Ćwiklińskiej 10

606 793 279

REKLAMA0011489447

ZARZĄD POWIATU
NOWOSĄDECKIEGO

informuje,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu ul. Jagiellońska 33, na okres 21 dni, został wywieszony wykaz w sprawie najmu budynku przy ul. Piłsudskiego 85, Muszyna (www.bip.nowosadecki.pl)

REKLAMA0011489475

Starosta Nowosądecki informuje,

że w Starostwie Powiatowym w Nowym Sączu ul. Jagiellońska 33 oraz na bip.malopolska.pl/novosadecki - zakładka Przetargi i ogłoszenia dot. nieruchomości, wywieszono na okres 21 dni **wykaz nieruchomości Skarbu Państwa położonej w Królowej Górnej w gm. Kamionka Wielka, przeznaczonej do oddania w użyczenie** na rzecz Gminy Kamionka Wielka (dz. 994/19 obr. Królowa Górna).

REKLAMA0011489746

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami

BURMISTRZ MIASTA GORLICE

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Gorlicach oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.gorlice.pl podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości Miasta Gorlice przeznaczonych **do dzierżawy i najmu**.

REKLAMA0011488935

Obwieszczenie Starosty Oświęcimskiego

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dziennik Ustaw z 2024 r., pozycja 311), art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dziennik Ustaw z 2025 r., pozycja 1691),

STAROSTA OŚWIECIMSKI

zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „**Rozbudowa drogi gminnej nr 510468K ul. Kolejowej w Zatorze odc. A-A’ od km 0+000,00 do km 0+092,21, budowa drogi gminnej odc. A’-B od km 0+092,21 do km 0+111,15, budowa drogi gminnej odc. C-D od km 0+000,00 do km 0+261,70 oraz budowa drogi gminnej odc. E-C od km 0+005,08 do km 0+235,54 w ramach zadania inwestycyjnego pn.: Budowa parkingu Park&Ride przy ul. Kolejowej w Zatorze**” na wniosek z dnia 25 listopada 2025 r. (uzupełniony w dniu 28 stycznia 2026 r. oraz w dniu 24 lutego 2026 r. zgodnie z wezwaniem z dnia 11 grudnia 2025 r. oraz ponownym wezwaniem z dnia 5 lutego 2026 r.) złożony do Starosty Oświęcimskiego – Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu przez Pana Marcina Hajostę, reprezentującego Pracownię Inżynierską S1, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Barlickiego 15/6 (pełnomocnictwo: nr DA.077.49.2025 z dnia 15 października 2025 r.) – działającego w imieniu Burmistrza Zatora z siedzibą: 32-640 Zator, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 1.

Projektowana Inwestycja będzie realizowana w miejscowości Zator, w gminie Zator, w powiecie oświęcimskim, w województwie małopolskim, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych znajdujących się:

1. między liniami rozgraniczającymi teren inwestycji (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki po podziale, która będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie numer działki przed podziałem):
jednostka ewidencyjna: 121309_4 Zator – miasto, obręb Nr 0002 obręb 2:**81/2, 107, 92, 89, 83, 82, 59/3, 59/12 (59/4), 68/11 (68/8), 59/5, 68/9 (68/5), 66/1 (66), 63/1 (63), 59/14 (59/6), 60/18 (60/5), 60/23 (60/8), 60/21 (60/7), 60/27 (60/13), 60/19 (60/5), 60/28 (60/13), 60/25 (60/10), 85/3 (85/2), 60/11, 60/32 (60/15), 60/30 (60/14), 85/4 (85/2), 60/12**

2. w granicach terenu objętego obowiązkiem budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, na częściach niżej wymienionych działek (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki po podziale, w nawiasie numer działki przed podziałem):
jednostka ewidencyjna: 121309_4 Zator – miasto, obręb Nr 0002 obręb 2:
94, 84, 85/1, 91, 88/1, 80, 71/3, 68/4, 85/5 (85/2), 86/1, 86/2, 173, 68/12 (68/8), 68/7, 59/15 (59/6), 60/20 (60/5), 86/10 (68/5), 60/22 (60/7), 60/29 (60/13), 60/26 (60/10), 60/33 (60/15)

3. w granicach terenu objętego obowiązkiem przebudowy i rozbudowy innych dróg publicznych, na częściach niżej wymienionych działek (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki po podziale, która będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie numer działki przed podziałem):
jednostka ewidencyjna: 121309_4 Zator – miasto, obręb Nr 0002 obręb 2:**86/1**

4. w granicach terenu objętego obowiązkiem budowy urządzenia wodnego, na częściach niżej wymienionych działek (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki po podziale, która będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie numer działki przed podziałem):
jednostka ewidencyjna: 121309_4 Zator – miasto, obręb Nr 0002 obręb 2:
84, 85/5 (85/2), 85/1

zgodnie z Załącznikiem Nr 1 pod nazwą: „**Mapa z proponowanym przebiegiem drogi**” w skali 1:250.

Zawiadamia się, że strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz ewentualnie wnieść uwagi i zastrzeżenia w siedzibie Starosty Oświęcimskiego – Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu, ul. Wyspiańskiego 10, 32-600 Oświęcim, Wydział Architektury i Budownictwa – pokój nr 125 I piętro w godzinach pracy urzędu: poniedziałek, środa, czwartek w godz. 7.30-15.30, wtorek w godz. 7.30-17.00, piątek w godz. 7.30-14.00.

Stosownie do art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tutejszy organ o każdej zmianie swojego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

eprasa.pl 28c0b79199

Ta zabawa jest okupiona bardzo, bardzo, bardzo ciężką pracą

Magdalena Boczarska o swym udziale w „Tańcu z gwiazdami” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Michał Pióróg już nie zatańczy

Po opuszczeniu TVN, z którym związany był przez ćwierć wieku, celebryta odwiedził TVP, by opowiedzieć o swojej dalszej karierze. Teraz planuje poświęcić się występom teatralnym, które mają mu zastąpić taniec. – Uszkodziłem kręgosłup i okazało się, że już nie mogę tańczyć i raczej zawodowo nigdy nie będę tego robił – stwierdził.

Sebastian Karpel-Bulecka jest dumny z syna

Wokalista pochwalił się w internecie sukcesem syna Jędrzeja w skokach narciarskich. „W weekend w Zakopanem odbyły się zawody Koziołka Matołka im. Kornela Makuszyńskiego. Jędrus zdobył 3. miejsce w skokach. Dumny tata” – napisał i zamieścił na Instagramie kilka ujęć z konkursu.

Dawid Kwiatkowski niczego nie żałuje

Piosenkarz odwiedził RMF FM, by promować najnowszy singiel, ale rozmowa zesłała na osobiste tory. Prezenterka przypomniała mu, że kiedyś wyznał, że gdy zaczynał karierę, „alkohol i narkotyki spadały z nieba”, a on „spróbował wszystkiego, co pojawiło się na jego drodze”. Wtedy Kwiatkowski powiedział: – Nie żałuję niczego, jeśli chodzi o wydarzenia z mojego życia. (...) Mam poczucie, że to były puzzle. Każdy element gdzieś pasował i doprowadził mnie do miejsca, w którym jestem teraz.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Z podniesionym czołem TV Puls, 20:00

Chris, były żołnierz sił specjalnych, powraca po latach w rodzinne strony. W miasteczku królują teraz przemoc i narkotyki. Postanawia położyć kres bezprawiu, kandyduje na stanowisko szeryfa i wypowiada wojnę Hamiltonowi, narażając swoich najbliższych na okrutną zemstę.

Polskie Nagrody Filmowe Orły 2026 TVP 1, 21:40

Podczas uroczystej gali wręczenia Orłów pod patronatem Telemagazynu w Teatrze Polskim spotkają się najlepsi twórcy polskiej kinematografii. Prestiżowe wyróżnienia są przyznawane za najwybitniejsze osiągnięcia w dziedzinie filmu. Oglądaj na żywo.

Szklana pułapka 4.0 Polsat, 21:40

John McClane stawia czoła cyberterrorystom siejąc chaos w kraju. Musi chronić hakera, który jako jedyny może powstrzymać przestępców. Przywódca terrorystów postanawia porwać córkę Johna.

Prawdziwe zło. Ludzie, którzy stworzyli nazizm Fokus TV, 22:00

Proces Adolfa Eichmanna ujawnił światu, kto stał za organizacją Holocaustu. Okazało się wówczas, że za odpowiedzialne są nie jednostki, ale wielu najlepszych absolwentów, rekrutowanych na świetnie opłacane stanowiska.

KRZYŻÓWKA NR 36

Poziomo:

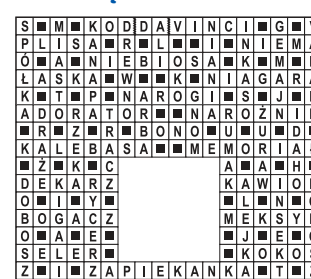
- 3) uzdrowisko w województwie świętokrzyskim,
- 10) hazardowa gra w karty,
- 11) zbyt szybko przemija,
- 12) Bartosz Kurek lub Tomasz Fornal,
- 14) Orlando, zagrał Legolasa we „Władcy Pierścieni”,
- 15) holenderska firma elektro-niczna,
- 16) ciało niebieskie z warkoczem,
- 19) francuski napój alkoholowy,
- 23) oddawanie czci bóstwu,
- 27) metropolia Grenlandii,
- 28) niewielka ilość, okruszek,
- 29) polski serial z udziałem Marcina Dorocińskiego,
- 30) dawny środek antyseptyczny,
- 33) sześć do gier towarzyskich,
- 37) uczucie skrępowania, zawstydenia,
- 38) owocowy krzew leśny,
- 39) zespół dziewięciu muzyków,
- 40) komiksowy przyjaciel Tomka i A'Tomka,
- 41) „Klan” lub „W labiryncie”.

Pionowo:

- 1) zawieszana na świętym drzewku,
- 2) burza morska,
- 3) podoficer na statku,
- 4) „... większa niż życie”,
- 5) mieszkaniowiec Śródmieścia w legendarium Tolkiena,
- 6) rozkład substancji organicznej,
- 7) młodszy od seniora,
- 8) laufer na szachownicy,
- 9) Ewelina, żona Honoriusza Balzaka,
- 13) grecka bogini zemsty,
- 17) górna część inspektu,
- 18) umiar w zachowaniu, delikatność,
- 20) dawne narzędzie do orki,
- 21) polski producent sprzętu AGD,
- 22) drapieżny kot, pantera śnieżna,
- 24) błędny na moczarach,
- 25) główna strona monety,
- 26) angielski lub niemiecki,
- 30) ptak z królewskiej uczty,
- 31) enzym trawienny, podpuszczka,
- 32) model z fabryki Opla,
- 34) sycylijska zмова milczenia,
- 35) japoński samochód osobowy,
- 36) staroświeckie względy, grzeczności.



ROZWIĄZANIE NR 35



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś poczujesz przypływ odwagi i energii. Jedna rozmowa może zmienić plany dnia. Horoskop dzienny to wskazówka, by zaufać intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny rytm dnia sprzyja porządkom w sprawach finansowych. Horoskop na dziś wróży, że mały krok dzisiaj przyniesie zysk jutro. Baran (22.03 - 19.04) Czekaj cię niespodziewane spotkanie. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że twoja ciekawość świata otworzy nowe drzwi.

Byk (20.04 - 20.05)

Dziś warto zadbać o dom i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że krótka rozmowa z kimś ważnym przyniesie poczucie spokoju.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie będzie dziś zauważona. Horoskop na dziś wróży, że w pracy lub wśród znajomych możesz zaskoczyć pomysłem. Rak (22.06 - 22.07) Dobry dzień na porządkowanie spraw. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że precyzja pomoże uniknąć drobnego problemu.

Lew (23.07 - 22.08)

Relacje będą dziś w centrum uwagi. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że szczerą rozmową przywróci równowagę i poprawi nastrój.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja intuicja będzie działać wyjątkowo mocno. Horoskop na dziś stanowczo radzi zwracać uwagę na detale, mogą okazać się kluczowe. Waga (23.09 - 22.10) Poczujesz chęć zmiany lub małej przygody. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nowy pomysł może szybko przerodzić się w plan.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie dziś efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś doceni twoje zaangażowanie oraz podejście do pracy.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Dzień sprzyja kreatywności i rozmowom. Horoskop na dziś podpowiada, by nie bać się podzielić nietypowym pomysłem z innymi. Koziorożec (22.12 - 19.01) Wrażliwość pomoże ci lepiej zrozumieć czyjeś emocje. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że mały gest życzliwości zmieni atmosferę dnia.